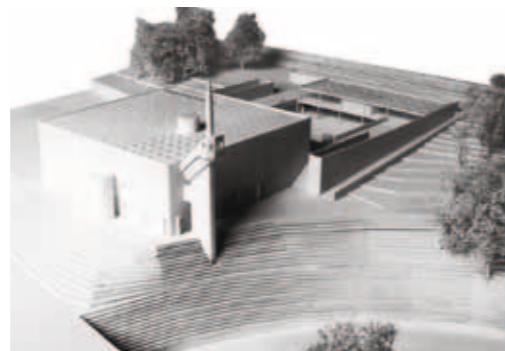


ARCH

The background of the cover features a series of curved, overlapping architectural elements, possibly a modern building's facade or a series of arches, rendered in shades of grey and white. The word "ARCH" is prominently displayed in the center in a bold, orange, sans-serif font. The letters are slightly transparent, allowing the underlying architectural details to be visible through them.

W NUMERZE:

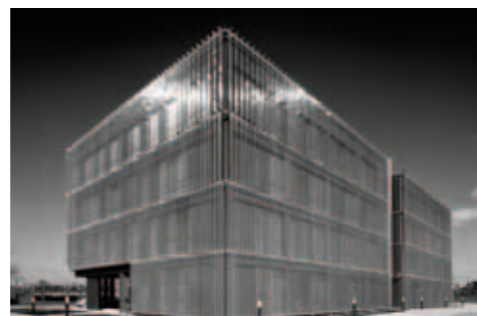
- 7/ Kalendarium
- 12/ Wydarzenia
- 16/ Nagroda BDA/SARP
- 26/ Konkurs – Nowe Orłowo
- 38/ Konkurs – Centrum Obsługi
Muzeum Auschwitz-Birkenau
- 51/ 40 under 40
- 59/ Architekt poza architekturą
- 63/ Krakow Now
- 64/ Świadome wnętrze 2010
- 66/ Fox na Foksal
- 67/ UIA „Miejsca duchowe”
- 68/ Współpraca SARP/ACE/EFAP
- 70/ Maciej Nowicki
- 75/ 20+10+X
- 78/ Piękny Wrocław
- 84/ Architektura krajobrazu
- 86/ Park w Żelazowej Woli
- 90/ Skwer Wodiczki
- 92/ Nowości książkowe
- 95/ Odeszli od nas...
- 96/ SARP



16



26



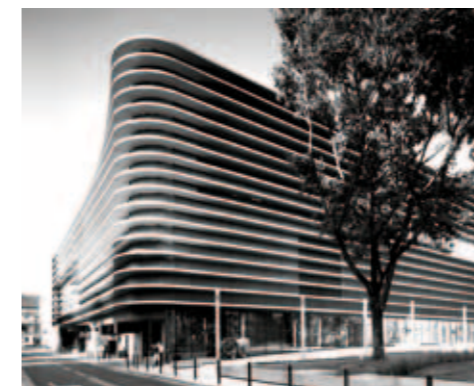
51



70



75



78



86



90

▲ WYDAWCA

STOWARZYSZENIE ARCHYTEKTÓW POLSKICH | SARP
00-950 WARSZAWA UL. FOKSAL 2
TEL. (22) 827 87 12, FAX (22) 827 87 13

▲ REDAKTOR NACZELNA

AGNIESZKA BULANDA
E-MAIL: AGNIESZKABULANDA@SARP.ORG.PL
TEL. (22) 826 39 31

▲ PRZYGOTOWANIE WYDANIA

ZARZĄD GŁÓWNY SARP

▲ REKLAMA

TEL. (22) 827 75 39
E-MAIL: MARKETING@SARP.ORG.PL

▲ OPIEKA MERYTORYCZNA

ARCH. TOMASZ STUDNIAREK

▲ PROJEKT GRAFICZNY PISMA

ROMAN KACZMARCZYK
E-MAIL: ROMKACZMARCZYK@WP.PL

▲ DRUK

DRUKARNIA C.U.D – DRUK W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

▲ NAKŁAD

6 000 EGZ.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Wszystkie materiały publikowane w ARCH są objęte ochroną prawa autorskiego.



OKŁADKA:

BUDYNEK DOMU TOWAROWEGO „RENOMA”
PROJEKT: MAĆKÓW PRACOWNIA PROJEKTOWA
FOTO: ARCHIWUM MAĆKÓW PRACOWNIA PROJEKTOWA



EDYTORIAL

30 lat temu podpisane zostało porozumienie sierpniowe. Jak powiedział Dyrektor Europejskiego Centrum Solidarności Maciej Zięba op: „...nie ma znaczenia, jaką opcję polityczną się popiera, w co się wierzy i ile ma się lat. Najważniejsza jest dla nas świadomość, że żyjemy w wolnym, demokratycznym kraju, a cały świat stoi przed nami otworem. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wydarzenia na Wybrzeżu w 1980 roku...”

Demokracja, wolny rynek niosą jednak ze sobą również szereg niebezpieczeństw... Zachłyśnięcie się tą szeroko pojętą wolnością, spowodowało, że można wszystko albo prawie wszystko.

Po kilkunastu latach odwiedziłam w tym roku moje ulubione Dębki, niegdyś małą nadmorską osadą, z piaszczystą, leśną drogą, jednym sklepem, budką z warzywami, pocztą i sezonowo może jedną smażalnią, budką z goframi, lodami czy naleśnikami. Na leśnych działkach stało wówczas raptem kilkanaście skromnych domków znajomych architektów, lekarzy, prawników, aktorów z Warszawy, Poznania, Krakowa i tyleż samo miejscowych. Choć wiedziałam, że Dębki się rozbudowały, to jednak w najczarniejszym ze snów nie mogłam przewidzieć tego, co ujrzałam... Wszechobecna arogancja w stosunku do otoczenia, betonu-wa droga i takie parkingi, koszarne ponad skalę zbudowane we wszystkich kolorach tęczy pensjonaty, gargamele z wieżyczkami wysokości okolicznych sosen, bogactwo zdobień w najgorszym wymiarze, dziesiątki kramów, kramików z „dobrem” wszelakim – jeden wielki kicz. Bezkręśne łąki prowadzące z łądu do Dębek, zbudowane w sposób całkowicie nieuporządkowany i bez szacunku dla sąsiedztwa nadmorskiego pasa...

Moja konstatacja jest zapewne niczym nowym dla wielu z Państwa... takich miejsc jest bowiem w Polsce więcej. To m.in. skutek braku stosownych zapisów, bo dopóki nie powstaną plany zagospodarowania miast i wsi, dopóty samowola budowlana będzie kwitła. Bo skoro prowadzone są bez konsultacji ze środowiskiem architektów „pseudomodernizacyjne” prace takich obiektów, jak katowicki Spodek czy dworzec kolejowy w tym samym mieście, to czemuż się dziwić, że takie Dębki straszą swoim wyglądem.

Dobrze, że chociaż dębcańska plaża, niezmiennie od lat – tak samo piękna...

Agnieszka Bulanda

KALENDARYUM /

1

WYSTAWA – „ARCHITEKT POZA ARCHITEKTURĄ” – IWONA ZUZIĄK

TERMIN: 07.09.2010 – 20.09.2010

MIEJSCE: GALERIA ARCHITEKTURY ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO SARP, PL. SZCZEPAŃSKI

Kolejna z cyklu wystaw autorskich związanych z przygotowawaną publikacją książkową „Architekt poza architekturą”. Zarząd krakowskiego Oddziału SARP, skupiający czynnych architektów, głównie absolwentów krakowskiego Wydziału Architektury, powziął zamiar zaprezentowania twórczości wybitnych osób, które choć ukończyły studia architektoniczne – lub studiowały architekturę – nie praktykują w tym zawodzie. Nie uprawiając profesji architekta działają twórczo na innych niwach – głównie w dziedzinach artystycznych: sztukach pięknych, muzyce, filmie, literaturze, choć nie tylko. Innymi słowy, działają jako „Architekci poza architekturą”.

2

SPOTKANIA – ARCHITEKTURA WOKÓŁ NAS – WAKACJE Z ARCHITEKTURĄ W TLE

TERMIN: LIPIEC 2010 – LISTOPAD 2010

MIEJSCE: MUZEUM ARCHITEKTURY, WROCŁAW, UL. BERNARDYŃSKA 5

Wokół nas jest wiele ciekawych budowli – starych i nowych. Idąc do szkoły czy z wizytą do przyjaciół często nie zwracasz na nie uwagi. Jeśli chcesz poznać ich tajemnice – wybierz się do Muzeum Architektury i weź udział w projekcie „Architektura wokół nas”. Nie będziesz się nudzić! Podczas niedzielnych spotkań opowiemy Ci między innymi jak niegdyś mieszkało i spędzano wolny czas we Wrocławiu. Wspólnie z architektem zaprojektujemy też budynek plombowy i ogród, zbudujemy most. Każdy będzie mógł również spróbować swoich umiejętności w grach edukacyjnych.

Do udziału w projekcie zapraszamy przede wszystkim dzieci w wieku 7–12 lat, ale możesz przyjść z rodzicami oraz młodszym lub starszym rodzeństwem. Wszystkie spotkania będą się odbywać w siedzibie Muzeum Architektury we Wrocławiu.

WRZESIEŃ

A | WROCŁAWSKIE DWORCE KOLEJOWE.

Pogadanka o roli linii kolejowych i dworców we Wrocławiu połączona z warsztatami plastycznymi, w trakcie których uczestnicy zbudują wielki pociąg z pudełek kartonowych.

WRZESIEŃ

B | NAJPIĘKNIEJSZE BUDOWLE WROCŁAWIA.

Pogadanka wzbogacona o dwie gry edukacyjne: „Wrocławską układankę” oraz „Wrocławski wyścig”.

PAŹDZIERNIK

A | ZIELONY WROCŁAW.

Spotkanie poświęcone roli zieleni i małej architektury w pejzażu miasta. W jego trakcie uczestnicy będą mogli wykonać techniką kolażu projekty swojego wymarzonego ogrodu lub placu zabaw.

PAŹDZIERNIK

B | JAK MIESZKANO WE WROCŁAWIU.

Pogadanka poświęcona przemianom budynków mieszkalnych na przestrzeni stuleci. Towarzyszyć jej będzie zabawa edukacyjna „Umiebluj dom”.

LISTOPAD

A | STARE I NOWE.

Spotkanie z architektem poświęcone problemowi uzupełniania zabytkowej zabudowy Wrocławia nową architekturą. Podczas warsztatów uczestnicy sami zaprojektują budynek plombowy.

Projekt „Architektura wokół nas” adresowany jest dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Udział we wszystkich zajęciach jest bezpłatny. Zapisy przez Internet: agnieszka.gola@ma.wroc.pl. Projekt jest współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. więcej: www.ma.wroc.pl (w zakładce Edukacja)

3

DOŚWIADCZENIA MODERNIZMU / PROMOCJA KSIĄŻKI ORAZ WYSTAWA FOTOGRAFÓW

TERMIN: PAŹDZIERNIK 2010

MIEJSCE: CENTRUM WYKŁADOWE POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ, POZNAŃ, UL. PIOTROWO 2

W październiku br. Wydawnictwo Miejskie w Poznaniu planuje wydanie kolejnej książki z serii opracowań dotyczących poznańskiej architektury poszczególnych epok. Nowa pozycja – praca dr arch. Piotra Marciniaka, współwłaściciela pracowni Litoborski i Marciniak Biuro Architektoniczne, związanego jednocześnie z Zakładem Historii Architektury i Urbanistyki Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, zatytułowana: „Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL” poświęcona zostanie projektom i realizacjom poznańskim z lat 1945–1989 w odniesieniu do podobnych ówczesnych obiektów europejskich.

Architektura powstała w Poznaniu w czasach PRL w znacznym stopniu wpływała na dzisiejszy wygląd miasta, budząc jednak mieszane uczucia. Budynki i zespoły urbanistyczne z tamtego okresu obecnie kojarzone są głównie ze zdegradowanymi terenami wielkich blokowisk – obiektami o niskim standardzie, źle starzejącymi się, oszpeconymi późniejszymi przebudowaniami i zasłoniętymi płachtami reklam.

Niestety, ze względu na zaniedbany stan techniczny i użycie zamiennych, tańszych niż planowane materiałów, nie można często dostrzec ich walorów projektowych. Tymczasem poznańskie realizacje tego czasu – obiekty sportowe, targowe, biurowe, handlowe, hotele i inne – są niejednokrotnie bardzo ciekawe, pełne rozmachu, wpisują się w ówczesne trendy ogólnoswiatowe. Książka ma wydobyć z cienia tę architekturę i pokazać jej europejskie analogie.

Praca ilustrowana będzie źródłami i zdjęciami archiwalnymi oraz fotografiami współczesnymi, pokazującymi miejsca i obiekty, które pozwolą mieszkańcom Poznania na nowo odkryć architekturę swojego miasta. Pozycja wzbogacona zostanie o aneks do tekstu głównego – słownik poznańskich architektów omawianego okresu oraz przekład obcojęzyczny.

Promocji książki towarzyszyła będzie wystawa fotogramów autorstwa profesora Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu Piotra Chojnackiego, przedstawiających poznańskie realizacje z omawianego okresu, nieujęte w pracy.



4

FESTIWAL POŚWIĘCONY PROJEKTOWANIU MIASTA – WARSZAWA W BUDOWIE II

TERMIN: 01.10.2010 – 31.10.2010

MIEJSCE: MUZEUM SZTUKI NOWOCZESNEJ, UL. PAŃSKA 3, PAWILON WYSTAWOWY SARP, UL. FOKSAL 2

W świecie, gdzie wszystko niemal wszystko zostało już zaprojektowane, wciąż istnieją miejsca które uparcie nie poddają się zuniformizowanemu planowaniu: enklawy chaosu i nieprzewidywalnych procesów, gdzie wszystko może jeszcze zostać sformatowane według ludzkich potrzeb, a (wydawałoby się) nieużyteczne rzeczy znajdują swą zaskakującą funkcję. Takim miejscem pozostaje Warszawa.

„Warszawa w budowie II” jest kontynuacją ubiegłorocznego programu Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, poświęconego szeroko pojętemu projektowaniu. Ruszył on jesienią 2009 roku, w ramach starań Warszawy o uzyskanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016.

Tegoroczna edycja festiwalu wwb trwać będzie przez cały październik 2010 roku i zachowa formułę urozmaiconego programu dyskusji, wystaw oraz wydarzeń towarzyszących, uwzględniającego różne aspekty projektowania, angażującego mieszkańców, grupy, kolektywy, organizacje oraz instytucje w proces projektowania i reorganizowania przestrzeni miejskiej Warszawy.

W ostatnim czasie można zauważyć wyraźną tendencję do oddolnego, poza urzędniczego inicjowania zmian w mieście, jak i do powiększania się puli dostępnych „scenariuszy” użytkowania przestrzeni publicznej przez mieszkańców. Organizacje pozarządowe, publiczne instytucje czy nieformalne kolektywy coraz mocniej włączają się do dyskusji na temat kształtu Warszawy, zawiązując np. sojusze na rzecz obrony architektonicznego dziedzictwa modernizmu czy powołując alternatywne centra kultury: klubokawiarnie, galerie czy niezależne centra edukacyjne.

W ramach tegorocznego programu wwb zaprezentowana zostaną m. in. retrospektywna wystawa wybitnego warszawskiego architekta Stanisława Zamecznika oraz ekspozycja poświęcona historii społecznego projektowania we Włoszech, powstaną instalacje architektoniczne w podziemiach Dworca Centralnego i Pasażu Wiecha, zorganizowane zostaną eksperymentalne wycieczki po warszawskich osiedlach mieszkaniowych, kościołach i parkach, warsztaty na temat zdegradowanych obszarów miejskich oraz cotygodniowe seminaria (poświęcone takim zagadnieniom jak urbanistyka partycypacyjna czy zawłaszczenia przestrzeni publicznej). Program zainicjowany zostanie specjalną, „bazarową” edycją Departamentu Propozycji na Placu Defilad. Poszczególne zdarzenia będą rozrzucone po mieście, podczas gdy siedziba muzeum przy ulicy Pańskiej będzie funkcjonować jako centrum logistyczno-konferencyjno-impresowe. Za sprawą wwb, przez cztery październikowe tygodnie Warszawa będzie miejscem, ale i głównym tematem intensywnych debat, wystaw oraz interwencji, realizowanych przez międzynarodową grupę artystów i projektantów, przy aktywnym udziale warszawskich aktywistów, organizacji pozarządowych i entuzjastów. wwb jest unikalnym festiwalem poświęconym konkretnemu miastu, społeczno-urbanistycznemu laboratorium, w którym za sprawą oddolnych inicjatyw i uparcie wdrażanych aktywistycznych postulatów, na naszych oczach zachodzą głębokie zmiany, prowadzące do narodzin miasta przyszłości. Z ostatniej chwili! Organizatorzy informują, że gościem Festiwalu będzie Kazuyo Sejima, laureatka tegorocznego Pritzкера (SANAA Architects).

więcej: www.warszawawbudowie.pl, www.artmuseum.pl

5

WARSZTATY ARCHITEKTONICZNE „DEFRAGMENTACJA ULICY”

TERMIN: 16.09.2010 – 23.10.2010

MIEJSCE: ŁÓDŹ

Warsztaty architektoniczne ossa to coroczna inicjatywa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Studentów Architektury. xiv edycja warsztatów odbędzie się w październiku, w Łodzi.

Fragmentacja to tworzenie się nieciągłości, powstawanie luk, dzielenie pewnej całości na części. Występowanie tych zjawisk można zaobserwować w tkance miejskiej. Zarówno nowe elementy struktury miasta jak i istniejące, na których zagospodarowanie brak pomysłu często nie są w stanie tworzyć współgrającej jedności. Fragmentacja miasta może zachodzić w skali urbanistycznej, architektonicznej jak i w elementach małej architektury. Przykładami mogą być zarówno całe osiedla jak i pojedyncze budynki, obszary podmiejskie i ściste centra.

W Łodzi, w przeciwieństwie do większości polskich miast, główną przestrzenią publiczną nie jest plac, a ulica – ul. Piotrkowska. Pomimo reprezentacyjnego chara-

ktetu, także na niej bez problemu możemy zauważyć zjawisko fragmentacji. Przyczyn powstawania nieciągłości jest wiele, są to m.in. niezagospodarowane pasaże, podwórka, duże zróżnicowanie standardu estetycznego i funkcjonalnego ulicy, a nawet rzeczywiste rozdzielenie Piotrkowskiej główną arterią komunikacyjną miasta.

Warsztaty ossa 2010 mają na celu zebranie serii pomysłów na przeprowadzenie procesu „defragmentacji ulicy”.

Oprócz pracy w grupach, uczestnicy warsztatów wysłuchają serii wykładów prowadzonych przez architektów z całego kraju. Będzie to okazja do dyskusji, wymiany poglądów, a także twórczej pracy, dzięki czemu warsztaty są od wielu lat stałą pozycją w kalendarzu studentów architektury. Portal „Sztuka Architektury” jest patronem medialnym tej imprezy. [więcej: www.ossa.org.pl](http://www.ossa.org.pl)

6

12 MIĘDZYNARODOWE BIENNALE ARCHITEKTURY

TERMIN: 29.08.2010 – 21.11.2010

MIEJSCE: WENECJA

Kazuyo Sejima laureatka tegorocznej Nagrody Pritzкера jest pierwszą kobietą, która została wybrana na kuratora Biennale Architektury. To ona sformułowała tytuł 12-go Międzynarodowego Biennale Architektury: „Ludzie spotykają się w architekturze” („People meet in architecture”). Temat zakłada powrót do podstawowych zagadnień architektury, jako przestrzeni do życia, pracy i wypoczynku. Polską ekspozycję na tegorocznym Biennale Architektury organizowaną przez Narodową Galerię Sztuki Zachęta wykonały Agnieszka Kurant i Aleksandra Wasilkowska. Kanwą dla ich projektu, noszącego tytuł „Emergency Exit”, jest sport i zabawa, ale także polska architektura modernistyczna oraz ucieczka od problemów związanych z życiem społecznym i codziennością w iluzję i fantazję. [więcej: www.zacheta.art.pl](http://www.zacheta.art.pl), www.labiennale.org

7

XXVIII ZAMKOWE BIESIADY ARCHITEKTONICZNE TUCZNO

TERMIN: 24.09.2010 – 26.09.2010

MIEJSCE: TUCZNO

Spotkania architektów z architektami i miłośnikami architektury

[więcej: www.tuczno.sarp.org.pl](http://www.tuczno.sarp.org.pl)

8

WYSTAWA PO KONKURSIE O NAGRODĘ WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO IM. STANISŁAWA WITKIEWICZA

TERMIN: 21.09.2010 – 04.10.2010

MIEJSCE: GALERIA ARCHITEKTURY ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO SARP, PL. SZCZEPAŃSKI 6



9

WYSTAWA – LA DOLCE (RE)VITA

1/TERMIN: 13.08.2010 – 10.10.2010

1/MIEJSCE: ŚLĄSKI ZAMEK SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W CIESZYNIE, ZAMKOWA 3 ABC

2/TERMIN: 14.10.2010 – 30.10.2010

2/MIEJSCE: ŁÓDŹ ART CENTER, ŁÓDŹ DESIGN 2010, TYMIENIECKIEGO 3

„La Dolce (re)Vita” to kolejna odsłona Dizajnu w Przestrzeni Publicznej skoncentrowana tym razem na procesach rewitalizacji całych regionów, miast czy dzielnic. (...) Przykłady dobrych praktyk z całego świata udowodnią, że można przekształcić tereny przemysłowe oraz zaniedbane części miast w atrakcyjne i tętniące życiem miejsca, nie niszcząc historii i tożsamości.

Dobre praktyki z Mediolanu (Ventura Lambrate i Zona Tortona) czy Madrytu – targ Mercado de San Miguel, pozwolą lepiej zrozumieć procesy rewitalizacji.

Wystawa jest realizowana w ramach projektu Revita-Silesia, współfinansowanego z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. [więcej: www.zamekcieszyn.pl](http://www.zamekcieszyn.pl), www.lodzdesign.com

10

KONKURS „WIZJA WYPOCZYNKU” OGŁOSZONY

TERMIN: 29.10.2010

MIEJSCE: WARSZAWA

Ruszyła kolejna edycja konkursu „Wizja Wypoczynku” na najlepszy projekt aranżacji wnętrza salonu. Konkurs skierowany jest do projektantów wnętrz, architektów oraz studentów ww. kierunków. Ma on na celu wyłonienie najlepszych nowatorskich koncepcji wnętrzarskich ukazujących atuty mebli wypoczynkowych z oferty firmy KLER SA.

Podtytuł tegorocznej edycji konkursu brzmi „Salon trend huntera”. Wskazuje on na podatność współczesnej architektury wnętrz na wpływ mody, na jej sezonowość.

Nadesłane prace zostaną ocenione pod kątem estetyki, funkcjonalności, atrakcyjności aranżacji wnętrza oraz innowacyjności zastosowanych rozwiązań przez

JURY W SKŁADZIE:

- **Piotr Kler** – inicjator i organizator konkursu
- **arch. Ewa Kuryłowicz** – przedstawiciel Stowarzyszenia Architektów Polskich
- **arch. Romuald Loegler** – przedstawiciel patrona medialnego Architektura & Biznes
- **Małgorzata Szczepańska** – przedstawiciel patrona medialnego Elle Decoration
- **arch. Witold Szymanik** – przedstawiciel wsc Graphisoft Polska
- **Magdalena Kiełkiewicz** – przedstawiciel Agencji Reklamowej Rozgłośnia, (przewodnicząca Jury)

LAUREACI OTRZYMAJĄ NASTĘPUJĄCE NAGRODY:

- **I nagroda – 5 000 zł** oraz oprogramowanie ArchiCAD sE2010 i rower Strida (www.strida.pl)
- **II nagroda – 3 000 zł** oraz oprogramowanie Artlantis Render i rower Strida
- **III nagroda – 2 000 zł** oraz oprogramowanie Piranesi 2010 LITE i rower Strida
- **5 wyróżnień po 1 000 zł** oraz odtwarzacz iPod z kolorowym wyświetlaczem. Ostateczny termin nadsyłania prac upływa 29 października 2010.

Ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się na uroczystej Gali 25 listopada 2010 w pawilonie wystawowym SARP w Warszawie przy ulicy Foksał 2. Wręczeniu nagród towarzyszyć będzie wystawa prac konkursowych. [więcej: www.kler.eu](http://www.kler.eu)

11

KONKURS NA OPRACOWANIE Koncepcji URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNEJ NOWEJ SIEDZIBY WYDZIAŁU RADIA I TELEWIZJI IM. KRZYSZTOFA KIEŚŁOWSKIEGO UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH

TERMIN: 23.08.2010 / MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA REGULAMINU KONKURSU, 23.08.2010, DO GODZ. 15.00 / **TERMIN SKŁADANIA WNIOSKÓW O DOPUSZCZENIE DO UDZIAŁU W KONKURSIE, 26.11.2010 DO GODZ. 15.00 /** **TERMIN SKŁADANIA PRAC KONKURSOWYCH**
MIEJSCE: KATOWICE

Uniwersytet Śląski w Katowicach ogłasza międzynarodowy konkurs realizacyjny, otwarty (za zgłoszeniami) na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej nowej siedziby Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Organizacja i przeprowadzenie konkursu zostały powierzone Oddziałowi katowickiemu Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP. Wszelką korespondencję związaną z niniejszym konkursem należy kierować na adres podany z oznaczeniem „Konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej nowej siedziby Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji o konkursie jest sekretarz organizacyjny konkursu mgr inż. arch. Michał Machulik

Regulamin konkursu do pobrania na stronie www.sarp.katowice.pl. Materiały wejściowe dla zakwalifikowanych uczestników w cenie 150 zł

Siedziba Pełnomocnika Organizatora konkursu mieści się pod adresem:

*ul. Dyrekcyjna 9
40-013 Katowice
tel. 032 253 97 74
e-mail: biuro@sarp.katowice.pl*

12

WYSTAWA PO KONKURSIE NA CENTRUM OBSŁUGI ODWIEDZAJĄCYCH PAŃSTWOWEGO MUZEUM AUSCHWITZ-BIRKENAU W OŚWIĘCIMIU

TERMIN: 23.11.2010–6.12.2010
MIEJSCE: GALERIA ARCHITEKTURY ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO SARP, PL. SZCZEPAŃSKI 6

13

WYKŁADY Z CYKLU ŚWIADOME WNĘTRZE – ARCH. KAI-UWE BERGMANN Z DUŃSKIEJ PRACOWNI BJARKE INGELS GROUP

1/TERMIN: 23.09.2010
1/MIEJSCE: POZNAŃ

2/TERMIN: WROCŁAW
2/MIEJSCE: 24.09.2010

Podczas wrześniowej, ostatniej już w tym roku sesji wykładów w ramach cyklu spotkań „Świadome Wnętrze 2010” swoją prelekcję pod tytułem „Yes is more” wygłosi arch. Kai-Uwe Bergmann z duńskiej pracowni Bjarke Ingels Group.

Prelegent pokaże, że architektura rozwija się ze zderzenia sprzecznych interesów politycznych, ekonomicznych, funkcjonalnych, logistycznych, kulturalnych, strukturalnych, środowiskowych i społecznych, jak również tych jeszcze nienazwanych i nierozpoznanych. Jak opowiedzieć tak złożoną historię w prosty sposób? Kai-Uwe Bergmann jest współnikiem w Pracowni Bjarke Ingels Group w Danii od roku 2006. Dzięki serii wygranych projektów designerskich oraz projektów budynków, BIG zbudował swoją międzynarodową reputację jako członek nowej generacji architektów, którzy łączą przenikliwe analizy, swawolne eksperymenty, odpowiedzialność społeczną oraz humor. Podczas spotkania odbędzie się również podpisywanie książki „Yes Is More: An Archicomic on Architectural Evolution”.

BIG jest kopenhaską grupą architektów, projektantów i myślicieli, którzy działają w różnych obszarach architektury, urbanistyki, badań i rozwoju. BIG zbudował swoją reputację na kompleksowo zrealizowanych budynkach, które są zarówno innowacyjne programowo, technicznie, świadome kosztowo, jak i zawierają inicjatywy zrównoważonego projektowania. W swojej architektonicznej pracy projektowej pracownia demonstruje wysoką wrażliwość na szczegółowe wymagania ze strony kontekstu obiektu oraz jego programu. [więcej: www.swiadomewnetrze.pl](http://www.swiadomewnetrze.pl)

14

KONFERENCJA KONSERWATORSKO-ARCHITEKTONICZNA „MIĘDZY ORTODOKSJĄ A KREACJĄ” 2010

TERMIN: 20.10.2010 – 21.10.2010
MIEJSCE: PAŃSTWOWE MUZEUM ETNOGRAFICZNE, WARSZAWA, UL. KREDYTOWA 1

Konferencja jest wspólnym przedsięwzięciem Państwowego Muzeum Etnograficznego oraz Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP, we współpracy ze Stowarzyszeniem Konserwatorów Zabytków. Sesja odbędzie się w Państwowym Muzeum Etnograficznym po raz drugi. Jej program merytoryczny zainteresuje zarówno konserwatorów zabytków jak i architektów tworzących projekty adaptacji obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji użytkowych, zajmujących się rekonstrukcją zniszczonych budowli, czy wreszcie – projektujących współczesne obiekty w strefach miejskich objętych ścisłą ochroną konserwatorską. W ubiegłym roku w konferencji wzięli udział konserwatorzy miejscy i wojewódzcy z całego kraju. Wystąpienia przygotowali najwybitniejsi polscy architekci i konserwatorzy architektury. Tak będzie i tym razem.

W trakcie sesji zostaną zaprezentowane najciekawsze projekty, realizacje i adaptacje konserwatorskie w Polsce w latach 2008–2010, ze szczególnym uwzględnieniem obiektów pełniących funkcje komercyjne; najnowsze materiały i techniki stosowane w konserwacji architektury; problemy ekonomiczne i prawne przy adaptacji obiektów zabytkowych do nowych funkcji.

Udział w dwudniowej sesji jest bezpłatny. Organizatorzy zapewniają materiały merytoryczne oraz pomoc przy rezerwacji miejsc noclegowych w Warszawie.

Sponsorami konferencji są Sopro Polska i Centrum Development and Investments Polska. [więcej: Lidia.Goldberg@poczta.onet.pl](mailto:Lidia.Goldberg@poczta.onet.pl)

15

STGU VS. SARP

TERMIN: 27.09.2010 – 5.10.2010
MIEJSCE: GALERIA ARCHITEKTURY SARP, KATOWICE, UL. DYREKCYJNA 9

Wystawa prac członków STGU połączona z warsztatami typograficznymi, które poprowadzi dr Dawid Korzekwa – prezes STGU

Stowarzyszenie Twórców Grafiki Użytkowej skupia najlepszych projektantów graficznych i designerów w Polsce oraz sympatyków profesjonalnego projektowania graficznego, jak i autorytety w tej dziedzinie (min. Lex Drewniński, Roman Kalarus, Marian Oslisło, Lech Majewski, Władysław Pluta).

Nadrzędną ideą Stowarzyszenia Twórców Grafiki Użytkowej (STGU) jest obrona niezależności twórczej projektantów, prawideł i reguł rzetelnego, profesjonalnego designu oraz prestiżu zawodu grafika.

Ponadto, prowadzi ono szkolenia, warsztaty, organizuje wystawy i konkursy graficzne. Szerzy świadomość inwestycji w profesjonalny design i profesjonalne projektowanie graficzne jako narzędzie zarządzania marką i strategią. Współpracuje z wieloma instytucjami, firmami i mediami. [więcej: www.stgu.pl](http://www.stgu.pl)

16

KONKURS „PLAC ZABAW – MIEJSCE ZABAWY, REKREACJI I INTEGRACJI POKOLEŃ”

TERMIN: DO 15.09.2010 | NADSYŁANIE PYTAŃ
15–30.09.2010 | UDZIELANIE ODPOWIEDZI NA PYTANIA
DO 30.11.2010 | SKŁADANIE PRAC
14.01.2011 | OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSU
16–31.01.2011 | WYSTAWA POKONKURSOWA W GALERII ARCHITEKTURY SARP W KATOWICACH
MIEJSCE: KATOWICE

Zadaniem konkursowym jest zaprojektowanie miejsca, które połączy pokolenia, stwarzając wspólny, ciekawy i zróżnicowany przestrzennie plac, służący zabawie, rekreacji i integracji pokoleń. Uczestnicy konkursu zobowiązani są do zaprezentowania zarówno nowatorskich elementów, które dodadzą proponowanym rozwiązaniom oryginalności i niepowtarzalnego charakteru, jak i wykreowania nowych, autorskich funkcji zabawowych, rekreacyjnych oraz integracyjnych. Konkurs przewiduje udział w dwóch kategoriach: profesjonalności i studenci. Nagrody w kategorii profesjonalności: nagroda główna 10.000 zł, 2 wyróżnienia po 5.000 zł; w kategorii studenci: nagroda główna 7.000 zł, 2 wyróżnienia po 4.000 zł. [więcej: www.sarp.katowice.pl](http://www.sarp.katowice.pl), www.saternus.pl

17

ŚLĄSKIE DNI ARCHITEKTURY 2010

TERMIN: 07.10.2010 – 05.11.2010
MIEJSCE: KATOWICE (W KILKU MIEJSCACH)

Śląskie Dni Architektury 2010 to miesiąc wydarzeń: wykładów, konkursów, prezentacji i wystaw, których motywem przewodnim jest architektura i jej twórcy, a głównym celem promocja nowatorskich osiągnięć w zakresie architektury i dizajnu w naszym regionie.

Spotkania mają charakter edukacyjny i skierowane są nie tylko do architektów i projektantów, ale także do wszystkich osób interesujących się współczesną architekturą. Ponadto od kilku lat w programie Śląskich Dni Architektury znajdują się przyciągające szerokie grono odbiorców imprezy, takie jak wycieczki architektoniczne oraz przeglądy filmów o architekturze.

Tegoroczne Śląskie Dni Architektury, poza stałymi punktami programu: wykładami zagranicznych gości, rozstrzygnięciem konkursów na najlepszą realizację architektoniczną oraz najlepiej zaprojektowaną przestrzeń publiczną, wystawami dedykowanymi architekturze i projektowaniu, stawiają na pierwiastek żeński w projektowaniu – zaprezentujemy działania śląskich architektek, projektantek i artystek.

Wydarzenia ŚDA 2010 będzie promował mural wykonany przez tegoroczną absolwentkę ASP Katowice – Magdę Drobczyk, a młode architektki zadbają o to, żeby podróż tramwajem do chorzowskiego Teatru Rozrywki okazała się niezapomnianym przeżyciem. Większość wydarzeń będzie miała swój finał w archibarze, gdzie dj ki i vj ki zadbają o audiowizualną oprawę. [więcej: www.sarp.katowice.pl](http://www.sarp.katowice.pl)

1/KRAKOW NOW!

Wystawa „Krakow now!” prezentowana w czerwcu na placu Szczepańskim w Krakowie cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Co ważne, nie tylko środowiska architektów, ale również mieszkańców Krakowa oraz turystów. Sprzyjała temu oczywiście pogoda, wybrana forma prezentacji – wystawa plenerowa, jak i dyskusje dotyczące nowo wyremontowanego placu.

Stowarzyszenie Architektów Polskich od lat propaguje konkursy architektoniczne jako najlepszą metodę wyboru projektów. W ostatnich latach metoda ta spopularyzowała się zarówno u inwestora społecznego, jakim są Urząd Miasta i Urząd Wojewódzki jak i wśród inwestorów prywatnych. Można śmiało powiedzieć, że Kraków jest polskim liderem w zakresie ilości konkursów architektonicznych w skali kraju.

Prezentowana wystawa pokazywała 29 najlepszych prac z 24 konkursów dotyczących poszczególnych obiektów architektonicznych, ważnych przestrzeni publicznych miasta, małych form architektonicznych oraz wizji studialnych urbanistyczno-architektonicznych. Kurator wystawy – Karolina Pacholewicz. [więcej na str. 63](#)



2/KSIĘGARNIA W-A.PL W CENTRUM KRAKOWA

Od początku lipca 2010 roku w-a.pl jako jedyny portal architektoniczny w Polsce posiada swoją księgarnię w ścisłym centrum miasta.

Po 4 latach funkcjonowania księgarni stacjonarnej w-a.pl na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej nastąpiła zmiana lokalizacji. Sklep znajdziecie

pod adresem Plac Szczepański nr 6. Nowe miejsce, okazało się nie tylko nowe dla nas, ale także dla krakowian oraz turystów. Wszystko z racji remontu Placu Szczepańskiego, który zakończony niedawno bardzo odmienił okolicę, podniósł prestiż samego miejsca i zaprosił do jego wnętrza tysiące osób podziwiających przede wszystkim fontanny – szczególnie oblegane przez najmłodszych. Plac mieszczący kiedyś parking dla samochodów osobowych, od teraz jest tętniącą życiem przestrzenią publiczną, która służy także do prezentacji wystaw (ostatnio KRAKOW NOW!, organizatorem której był SARP).

Księgarnia w-a.pl znajduje się w siedzibie Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) – Oddział w Krakowie. Sojusz całkiem nowy, daje obu instytucjom szansę rozwoju. Dla zespołu w-a.pl jest to możliwość pokazania bogatej oferty księgarni jeszcze większej grupie gości i klientów. Prestiżowa lokalizacja w ścisłym centrum Krakowa ukoronowała wiele lat pracy nad poszerzaniem oferty książek i czasopism branżowych z całego świata. Natomiast dla SARP, który oprócz biura prowadzi jednocześnie Galerię Architektury, to niebywała okazja na zwiększenie atrakcyjności tego miejsca. Stowarzyszenie organizuje wiele spotkań, wystaw i wernisaży. Teraz, gdy pod adresem „Plac Szczepański 6” znajduje się także Księgarnia w-a.pl, pojawia się kolejny argument dla odwiedzenia tego architektonicznego punktu na mapie Krakowa.

Uroczyste podpisanie umowy pomiędzy SARP Oddział Kraków, a Portalem w-a.pl odbyło się przy okazji prezentacji wystawy Jerzego Turbasy. Stowarzyszenie reprezentował jego prezes dr hab. inż. arch. Piotr Burak-Gajewski, natomiast w-a.pl mgr inż. arch. Andrzej Kwasek.

Prezes krakowskiego oddziału SARP podkreślił multidyscyplinarność zawodu architekta: „SARP to nie wyłącznie architektura, ale architekci, którzy uzupełniają się działając na bardzo różnych polach, są fotografikami, projektantami strojów, księgarzami, pisarzami.

W związku z tym, bardzo wskazane jest zaistnienie w siedzibie SARP księgarni, która popularyzuje architekturę i nie jest działalnością komercyjną, ale kulturową. To bardzo dobrze i właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na taką formę współpracy, sprzedaż książek, bardzo ambitnych, głównie albumów, kontaktu z architekturą światową. Dla mnie osobiście to nie jest uzupełnienie SARP, wręcz odwrotnie – całkiem nowy profil działania.”

Natomiast arch. Andrzej Kwasek podkreślił przede wszystkim prestiżowe położenie księgarni w-a.pl oraz radość z powodu udanego finału negocjacji. „Od ponad roku przymierzaliśmy się do przeniesienia naszej wizytówki z Wydziału Architektury (Politechniki Krakowskiej – przyp. red.) do centrum Krakowa. Jeszcze pod koniec 2009 roku pojawiła się pierwsza propozycja sojuszu w-a.pl z krakowskim oddziałem SARP. Jak widać, po wielomiesięcznych przygotowaniach jesteśmy gotowi i księgarnia ruszą pełną parą”.

Nasza oferta na pierwszy rzut oka jest skromna, zwłaszcza, jeżeli porównamy się z typowymi, ogromnymi księgarniami w okolicy. Natomiast, jeżeli zważymy na charakter oferty publikacji, to okazuje się, że jesteśmy liderami tego segmentu. Naszym celem nie jest wielki sklep z książkami i czasopismami. Liczymy bardziej na wytworzenie charakterystycznego dla Krakowa spokojnego klimatu właśnie w naszej księgarni. Kryzys w branży projektowej odczuliśmy także my, choć od tego roku obserwujemy trend wzrostowy zapotrzebowania na publikacje fachowe. Wiążemy duże nadzieje z nową lokalizacją księgarni jako wizytówką naszej firmy, a dla klientów jako miejsca wygodnego, aby zapoznać się z publikacjami wyda-

wnictw całego świata. Na koniec dodałbym jeszcze jedną kwestię. Otóż Księgarnia w-a.pl ma za zadanie utrzymanie działalności naszego portalu informacyjnego. Tak więc serdecznie zapraszamy do nas. Każdy zakup publikacji wspomaga także drugi pion w-a.pl, a więc pion prasowy: redagowanie portalu architektonicznego, działającego nieprzerwanie od 2002 roku, w-a.pl”. Godziny otwarcia księgarni: poniedziałek – piątek 10.00 – 18.00 oraz sobota 10.00 – 14.00. Serdecznie zapraszamy!!! [Małgorzata Dziubina](#)

3/MŁODA KREW” POLSKIEJ ARCHITEKTURY – TOP 10 ARCHITECTS UNDER 40

Portal Newitalianblood.com przygotował zestawienie „New World Blood – TOP 10 ARCHITECTS UNDER 40”. Osobny ranking powstał dla Polski. A oto polskie pracownie prowadzone przez architektów przed 40 rokiem życia, wyróżnione jako „młoda krew” polskiej architektury:

1. KWK PROMES – Katowice
2. WWA ARCHITECTS – Warszawa
3. WXCA – Warszawa
4. NEOSTUDIO ARCHITEKCI – Poznań
5. ULTRA ARCHITECTS – Poznań
6. FRONT ARCHITECTS – Poznań
7. STUDIO AION – Syrakuzy w rankingu znalazła się dzięki osobie Aleksandry Jaeschke, polskiej architektki ze Stalowej Woli.
8. JOJKO+NAWROCKI – Katowice
9. BUDCUD – Kraków
10. NARCHITEKTURA – Kraków

Portal informuje również o kolejnych pretendujących do tego wyróżnienia młodych polskich pracowni architektonicznych, w tym: „DBz”, „Beton”, „Moomoo”, „Konior Studio”, „Medusa Group”, „Mobius, HS99”, „NS Moon Studio”, „Maćków Pracownia Projektowa”

Będziemy z uwagą przyglądać się kolejnym sukcesom młodych polskich architektów, a tym już dostrzeżonym jako „New World Blood” gorąco gratulujemy!! [ab](#)

4/SACROEXPO

14 czerwca 2010 r. w Kielcach odbyła się IX Międzynarodowa Konferencja o Architekturze i Sztuce Sakralnej „Sacroexpo” – Kościoły Naszych Czasów – Kanon Obiektu Sakralnego?

Uczestnicy tegorocznej konferencji i zaproszeni referenci próbowali odpowiedzieć na pytania: co sprawia, że nawet w nieznanym sobie miejscu bez pomyłki identyfikujemy (rozpoznamy) świątynie, kościoły, cerkwie, meczety, synagogi? Jaka wspólna cecha określa te obiekty i czy na początku trzeciego tysiąclecia taka oczywista identyfikacja stanowi jeszcze jakąś wartość? Czy istnieje (nadal) kanon

obiektu sakralnego, pewna uniwersalna formuła, która definiuje te najbardziej niezwykle z dzieł architektury – bramy do wieczności?

W programie konferencji znalazły się następujące referaty:

1/ „Świadomość kanoniczna Kościoła w architekturze i sztuce sakralnej – wolność czy zniewolenie?” wygłoszony przez dr hab. inż. arch. Jerzego Uścińowicza z Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej, dyrektora Programu Roboczego „Miejsca duchowe” Międzynarodowej Unii Architektów.

2/ „Czy wartości symboliczne tworzą formułę – kanon chrześcijańskiej budowl sakralnej?” wygłoszony przez ks. dr Grzegorza Klaję z Parafii św. Maksymiliana Kolbe w Bielsku-Białej

3/ „Kanon obiektu sakralnego – a metamorfoza” – nawarstwienie, wpływ wzajemny oraz synteza w sztuce sakralnej polsko-ukraińskiego pogranicza na przełomie XX–XXI w. (na przykładzie niektórych kościołów, obecne cerkwi we Lwowie i Tarnopolu) wygłoszony przez mgr Oleksandra Overchuka – artystę, rzeźbiarza, scenografa (Członka Narodowego Związku Działaczy Teatralnych Ukrainy).

4/ „Jedność w wielkości czy kanon sacrum kościelnego?” wygłoszony przez ks. dr Henryka Nadrowskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

5/ „Przestrzeń żywej pamięci – rekonstrukcja synagogi, której nigdy nie było”. Wygłoszony przez dr hab. sztuki Dobrosława Bagińskiego z Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej.

6/ „Looking for a new canon. Transformations of the Spanish religious architecture on the 20th century” wygłoszony przez Fernandez Cobiana z Universidad da Coruña (Hiszpania).

7/ „The In-Between of Canon and Invention. Contemporary sacral architecture in European traditional context” wygłoszony przez arch. Vilmosa Katonę – University of Technology and Economy (BME), Faculty of Architecture, Department for History Architecture and of Monuments, Budapeszt.

8/ „Kanon, zasada, jedność w architekturze sakralnej vs pluralizm, relatywizm, zmienność w trendach artystycznych” wygłoszony przez mgr Hannę Wesołowską-Starzec Instytut Sztuki, Polska Akademia Nauk.

9/ „Contemporary churches in Portugal” wygłoszony przez dr Zorana Vukoszavlyeva, Budapest University of Technology and Economics.

10/ „W poszukiwaniu utraconego piękna” wygłoszony przez mgr inż. arch. Sebastiana Pitonia.

11/ „Kanon obiektu sakralnego a architektura Diecezji Siedleckiej w latach 1945–2010” wygłoszony przez mgr Annę Woźniak z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II.

12/ „Wpływ II Soboru Watykańskiego na oblicze współczesnej architektury sakralnej świątyni rzymsko-katolickich” wygłoszony przez mgr inż. arch. Marcina Skowrońskiego z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.

13/ „Figury platońskie i ich symbolika w realizacjach sakralnych” wygłoszony przez dr inż. arch. Annę Marię Wierzbicką z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej Konferencji towarzyszyła wystawa sztuki sakralnej autorstwa ukraińskiego artysty, (uhonorowanego tytułem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”) Oleksandra Overchuka pt. „Ostatnia wieczerza”, poświęcona pamięci wieloletniego kierownika Polskiego Ludowego Teatru we Lwowie – Waleriego Bortiakowa (1941–2007), nauczyciela i przyjaciela autora.

Konferencję zakończył bankiet integracyjny zorganizowany przez Targi Kielce, podczas którego Krzysztof Zanussi – światowej sławy reżyser, przyjął z rąk biskupa

Mariana Florczyk i prezesa Targów Kielce Andrzeja Machonia – medal Papieskiej Rady do Spraw Kultury „Per Artem ad Deum” – poprzez sztukę do Boga.

Materiały z konferencji zostaną opublikowane w kolejnym roczniku pod koniec bieżącego roku. [Grzegorz Zarzycki](#)

5/Z CYKLU: BUDOWANIE ARCHITEKTURY

Znaczącą rolę w budowaniu charakteru architektury wypada przypisać materiałom. Poziom współczesnej technologii dysponuje zasobnym zbiorem elementów o dowolnych kształtach i gabarytach, wykonywanych z betonu, kamienia, drewna, metalu, także tworzyw sztucznych. Należy podkreślić, że to właśnie one tworzą zwykle rysunek na elewacji, przez który najczęściej odczytywany jest obraz architektury. Stosowną rolę pełni także faktura, a nade wszystko kolor.

10 czerwca 2010 r. odbyło się w siedzibie krakowskiego oddziału SARP pierwsze z cyklu seminarium dotyczące stosowania materiałów w architekturze. Cykl seminariów ma na celu przybliżenie architektom zasad stosowania materiałów, a szczególnie – skupienie uwagi na tych specyficznych cechach, które mają znaczenie w kolejnych fazach projektu, a później realizacji obiektu.

Spotkanie zatytułowane „Cor-Ten vs. Inox” zorganizowane zostało przy współpracy z firmą ME Polska. ME Polska, jako firma działająca na rzecz rozwoju i nauki, jest partnerem architektów i projektantów, od początku procesu projektowego aż do realizacji. Czerwcowe seminarium poświęcone było dwóm materiałom: stali Cor-Ten® oraz nierdzewnej. Przedstawiono praktyczne informacje na temat tych popularnych i uznanych przez projektantów materiałów.

Firma Ruukki, będąca jednym z głównych dostawców blach Cor-Ten® na świecie, przeprowadziła interesującą prezentację materiału, począwszy od historii powstania, przez właściwości chemiczne i fizyczne, kładąc szczególny nacisk na przykłady zastosowania tej technologii w światowej architekturze. Pokazano m.in. budynek Galerii w Lublinie (projektu BLM Architekti) oraz Caixa Forum w Madrycie zaprojektowane przez zespół Herzog & de Meuron. Dla porównania, lecz nie w opozycji, zaprezentowano zastosowanie stali nierdzewnej, na dachu budynku Pałacu Sprawiedliwości w Antwerpii (projektu Richard Rogers Partnership). Obiekt, zaprezentowany przez firmę ME Polska, stanowił przykład rozwiązywania problemów projektowych, wykonawczych i montażowych, także ze względu na praktyczne aspekty zastosowania blachy nierdzewnej użytych jako poszycie dachu o niecodziennym kształcie.

Planowana jest organizacja kolejnych spotkań, podczas których dyskusja stanowić będzie podstawę do poznania tajników warsztatu, ale po pierwsze odkrywania świata współczesnej architektury. [Maciej Skaza](#)

6/WORLD ARCHITECTURE FESTIVAL 2010

Trwają przygotowania do kolejnego już Światowego Festiwalu Architektury, tradycyjnie odbywającego się w Barcelonie, któremu towarzyszy konkurs o tytuł najlepszych budynków i projektów na świecie, które powstały w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

Międzynarodowe jury składające się z 64 architektów, krytyków architektury, w tym m.in. takich staw jak Arata Isozaki, Charles Jencks czy sir Peter Cook przyznało nagrody w czterech blokach: obiektów zrealizowanych (kategorie: budynki użyteczności publicznej, kultura, wystawiennictwo, zdrowie, czas wolny, osiedla mieszkaniowe, domy prywatne, nauka, krajobraz, nowe i stare, biura, rozrywka, produkcja, energia i recykling, religia i kontemplacja, zakupy, sport oraz transport), projektów (kategorie: obiekty komercyjne, projekty konkursowe, kultura, edukacja, projekty eksperymentalne, zdrowie, infrastruktura, krajobraz, budynki mieszkalne, urbanistyka), wnętrz i konstrukcji.

Z ogromną radością informujemy, że w ścisłym finale wAF w kategorii „nowe i stare” znalazła się wielokrotnie już doceniana wrocławska Renoma – rewaloryzacja i rozbudowa modernistycznego domu towarowego Wertheim, zaprojektowana przez Maćków Pracownia Projektowa – jako jedyny obiekt z Polski.

Na liście najlepszych projektów w dziedzinie obiektów kultury znalazła się również sala muzyczna na Jordankach w Toruniu, zaprojektowana przez hiszpańską pracownię Menis Arquitectos.

Oprócz konkursu, organizatorzy zapewnili bogaty program spotkań, dyskusji, seminariów i ekspozycji, który w tym roku zostanie zbudowany wokół hasła wystawy wiodącej – „Transformacje” – i będzie dotyczył tego, jak architektura, technologia, materiały, ekonomia i proces projektowania wpływają na środowisko i miasta na całym świecie. Zbyszowski Maćkowowi wraz z całym zespołem składamy serdeczne gratulacje! [ab więcej: www.worldarchitecturefestival.com](#)



7/MIEJSCA FILMOWE – WYSTAWA

W ramach festiwalu filmu i sztuki „Dwa brzegi” odbywającego się jak co roku w Kazimierzu Dolnym oraz Janowcu odbyła się nietypowa wystawa rysunków Konrada Kuczka-Kuczyńskiego obejmujących lata 1966–2010, nawiązujących do klasyki kina światowego pn. „Miejsca filmowe: Lizbona, Nowy Jork, Paryż, Sycylia, Toskania, Wenecja”. Wystawa czynna była w czasie trwania festiwalu, a więc w pierwszym tygodniu sierpnia w Kolegium Sztuk Pięknych umcs w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. [red](#)

„Miejsce” w teorii architektury i w psychologii, ale i w bezpośrednim odczuciu, to – „uczłowieczona przestrzeń” czyli już zapełniona ludzką obecnością i świadomym działaniem.

Są „miejsca” szczególne, prawdziwie magiczne, gdzie to „uczłowieczenie” przestrzeni przyciąga twórców wizualnego zapisu: filmowców, fotografików, malarzy. Takich miejsc jest w świecie wiele. Stały się nieodłącznym plenerem filmowych zdarzeń, gdzie bohaterowie filmu najczytelniej integrują się z tym miejscem. Zapamiętaliśmy, może pokochaliśmy miejsca, które dały tytuły kultowym filmom. Wywołał takie zapamiętanie Wim Wenders i jego muzyczna Lizbona, Woody Allen i Martin Scorsese dali nam Nowy Jork intelektualistów obok gangsterów, Bernardo Bertolucci pokazał Paryż inny niż w słodkich oczach Amelii, Francis Ford Coppola odsłonił mafijne Corleone, winną Toskanię podarowała Audrey Wells, a zamglone „Lustro weneckie” Luchino Visconti.

Jest też San Francisco, Berlin i Rzym, Teksas i Prowansja. Może być nawet Seattle, Śląsk czy Łódź. Są też miejsca jeszcze nie odkryte. Niektóre z miejsc są tak mroczne lub kontrastowo tak przyjazne, iż tylko bezpośredni odbiór, a nie tworzy nawet najlepszy zapis, działa na wyobraźnię odbiorcy. To w moim odczuciu casus urody Kazimierza Dolnego: tylko do „bycia” w nim, a nie zapisywania...

Z graficznych notatek moich podróży po świecie zapamiętywalnych „miejsc”, chciałem się podzielić wyborem tych, które są również filmowymi miejscami: Wendersa, Allena, Bertolucciego, Coppola, Wells i Viscontiego. To tylko fascynacja magią kina. A te pozostałe miejsca każdy może twórczo odtworzyć we własnej pamięci lub wyobraźni... [Konrad Kuczka-Kuczyński](#)

8/ZŁOTY LEW WENECKI DLA REMA KOOLHAASA

29 sierpnia br. rozpoczęło się 12 Międzynarodowe Biennale Architektury, podczas którego Złoty Lew za całokształt swojej twórczości zawodowej otrzymał Rem Koolhaas – niekwestionowana gwiazda architektury holenderskiej. Decyzję taką podjęła rada Biennale w Wenecji pod kierownictwem Paolo Baratty, na wniosek dyrektora 12 Międzynarodowej Wystawy Architektonicznej – Kazuyo Sejmy.

Urodzony w 1944 r., najpierw studiował na Holenderskiej Akademii Filmowej i Telewizyjnej i pracował jako dziennikarz dla Haagse Post, a w 1972 roku ukończył Architectural Association School of Architecture w Londynie. W 1975 roku razem z Elią i Zoe Zenghelis oraz swoją żoną, Madelon Vriesendorp, założył OMA (Office for Metropolitan Architecture). Obecnie kieruje pracami zarówno tej pracowni, jak i założonej pod koniec lat 90-tych AMO – konceptualnej gałęzi jego firmy, która skupia się na zagadnieniach rozwoju społecznego, ekonomicznego i technologicznego, eksplorując terytoria poza architekturą i urbanistyką. Koolhaas znany jest nie tylko jako architekt, ale także teoretyk architektury i publicysta. Do jego najbardziej znanych prac teoretycznych należy wydany w 1978 roku Delirious New York: A Retroactive Manifesto of Manhattan, który stał się klasykiem współczesnej teorii architektury. W 2005 roku wspólnie z Markiem Wigley’em i Ole Boumanem założył Volume Magazine. Jest także profesorem na Uniwersytecie Harvarda.

Najważniejsze realizowane przez jego pracownię budynki: Holenderski Teatr Tańca w Hadze, dom Nexus w Fukuocze w Japonii, Kunsthal w Rotterdamie, centrum kongresowe Grand Palais w Lille opatrzył autorskim komentarzem w książce s, m,

l, xl wydanej w 1995 roku i pomyślanej jako „powieść o architekturze”. Wśród późniejszych realizacji OMA są min. Seattle Central Library, National University Museum of Art w Seulu, Casa da Musica w Porto, kompleks CCTV w Pekinie, ambasada Holandii w Berlinie, za którą OMA otrzymała nagrodę Miesa van der Rohe w 2005 roku, butik Prady w Seulu. W 2000 roku Rem Koolhaas został laureatem Nagrody Pritzкера – zwanego architektonicznym Noblem. [ab](#)

9/KSIĘGARNIA TEMATYCZNA MUZEUM PRO QM

Księgarnia pod nazwą Muzeum PRO QM, jest nowym, długofalowym projektem artystycznym, realizowanym we współpracy z berlińskim Pro QM, w tymczasowej siedzibie Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie przy ulicy Pańskiej 3.

Muzeum PRO QM łączy funkcje księgarni z miejscem spotkań i wykładów. Księgarnia związana jest ściśle z programem Muzeum, będąc czymś w rodzaju puli „rekomendowanych lektur” lub „kolekcji przypisów” do działalności merytorycznej instytucji.

Zajmuje się dystrybucją trudno dostępnych wydawnictw dotyczących sztuki, architektury, kultury popularnej, dizajnu, filozofii – zarówno magazynów i periodyków, antologii, katalogów, jak i niskonakładowych druków oraz edycji artystycznych. Liczba dostępnych wydawnictw będzie stale rozbudowywana, począwszy od pierwszej selekcji – 75 książek i 15 magazynów – będącej wskazaniem kierunków („kłączy”), w których rozwijać się będzie asortyment księgarni. Są to, zgodnie z wytycznymi programowymi Muzeum, m.in. refleksja nad rolą współczesnych muzeów i ich architekturą, badanie historii środkowo-europejskich awangard, strategii konceptualne w sztuce od lat 60-tych.

Partnerem projektu jest PRO QM – renomowana, prowadzona od 1999 roku, „księgarnia tematyczna” mieszcząca się obecnie przy Altmstadtstrasse w Berlinie. PRO QM, które zdefiniowane zostało jako „krytyczna platforma do negocjacji rozwoju urbanistycznego”, realizuje również projekty poza swoją siedzibą.

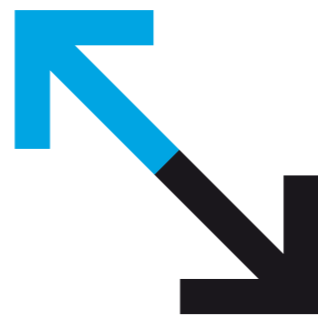
Księgarnia stawia na jakość wydawnictw i ich precyzyjną selekcję, tak więc, wspólnie z założycielami PRO QM – Axelem Wiederem, Jesko Fezerem i Katją Reichard – zmienia i dostosowuje pulę dostępnych wydawnictw do zainteresowań instytucji oraz publiczności.

Muzeum Pro QM jest miejscem spotkań i zdarzeń – promocji książek i magazynów, odczytów oraz mikro-koncertów. „Ścieżka dźwiękowa” księgarni opracowywana będzie wspólnie z artystycznymi stacjami radiowymi, m.in. nowojorskim WPS1 i Hałas Radio w Holonu. Za projekt księgarni, który również będzie podlegał ewolucji, odpowiedzialni są Monika Sosnowska i Jesko Fezer. Księgarnia jest czynna w godzinach 12.00–20.00 od wtorku do niedzieli.

Tuż obok księgarni znajduje się kawiarnia, nosząca swojsko brzmiącą nazwę „Nowoczesna”. Można tam przemyśleć zakupy, czy też oddać się lekturze świeżo nabytych książek (tytułów wciąż przybywa), a jednocześnie cieszyć smakiem tart, sałatek, ciasta i kawy, podziwiając rosnące w pasażu buraki, zboża i marchewkę.

[źródło: muzeumproqm.blogspot.com](#)

DOROCZNA INTEGRACYJNA NAGRODA BDA+SARP IM. WALTERA HENNA 2010



INFO

▲ NAZWA NAGRODY	DOROCZNA INTEGRACYJNA NAGRODA BDA-SARP IM. WALTERA-HENNA 2010 ROKU
▲ ORGANIZATOR	BDA/SARP
▲ JURY	ARCH. MICHAEL FRIELINGHAUS – PRZEWODNICZĄCY ARCH. THOMAS FISHER – SĘDZIA BDA ARCH. JOST HABERLAND – SĘDZIA BDA ARCH. JACEK LENART – SĘDZIA SARP ARCH. TOMASZ STUDNIAREK – SĘDZIA SARP ARCH. KAROL LANGIE – SEKRETARZ ORGANIZACYJNY ZE STRONY SARP (BEZ PRAWA GŁOSU) DR OLAF BAHNER – SEKRETARZ ORGANIZACYJNY ZE STRONY BDA (BEZ PRAWA GŁOSU)
▲ NAGRODA	KALLIOPI OUSOUN-ANDREOU I STANIMIR ZHELYSZKOV / CENTRUM ISLAMSKIE W AACHEN / RWTH AACHEN
▲ WYRÓŻNIENIE 1ST	AGATA GUZIK / STACJA RATOWNICZO-BADAWCZA WULKANU ORIZABA W MEKSYKU / POLITECHNIKA WARSZAWSKA
▲ WYRÓŻNIENIE 2ST	MELANIE HAMMER I WASCHMA SAHIN / PRODUKTYWNE KRAJOBRAZY – CENTRUM UPRAWY ALG NA DAWNYCH ZŁOŻACH SOLNYCH W CADIZ / POLITECHNIKA W MONACHIUM
▲ WYRÓŻNIENIE 2ST	JÖRG BEINEKE / PROJEKT ARCHIWUM MIEJSKIEGO W KOLONII / SZKOŁA WYŻSZA W BOCHUM

OPINIE JURY

KALLIOPI OUSOUN-ANDREOU STANIMIR ZHELYSZKOV | I NAGRODA

Przyznana za propozycję stworzenia miejsca dialogu i integracji kultur, co sprawia, że architektura jest mocno osadzona w kontekście społecznym i kulturowym, połączenie idei miejsca kultu wiary islamskiej z przestrzenią służącą życiu publicznemu. Praca przybliży schowany istniejący meczet miastu, uzupełniając go przestrzenią publiczną Centrum, szkołą i salami konferencyjnymi służącymi społeczności, piękną, poetycką formę architektoniczną o dobrych proporcjach, tworzącą silny nastrój miejsca.

AGATA GUZIK | WYRÓŻNIENIE 1ST

Za interesującą ideę techniczną i formalną architektury w ekstremalnych warunkach klimatycznych, postawienie wyzwania, które zwraca uwagę na istotne globalne zagrożenie ze strony wulkanów, innowacyjne kształtowanie konstrukcji, która tworzy piękną organiczną formę architektoniczną, dostosowaną do naturalnego krajobrazu.

MELANIE HAMMER I WASCHMA SAHIN | WYRÓŻNIENIE 2ST

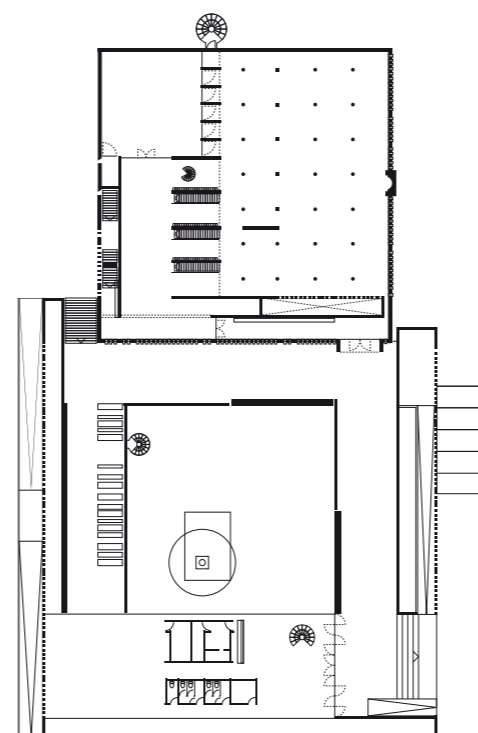
Za kształtowanie architektury odpowiadającej na szeroki kontekst społeczny, krajobrazowy i urbanistyczny, stworzenie strategii rewitalizacji regionu Cadiz, opartej na dogłębnej analizie innowacyjnych technologii, pomysł na stworzenie nowych miejsc pracy w rejonie.

JÖRG BEINEKE | WYRÓŻNIENIE 2ST

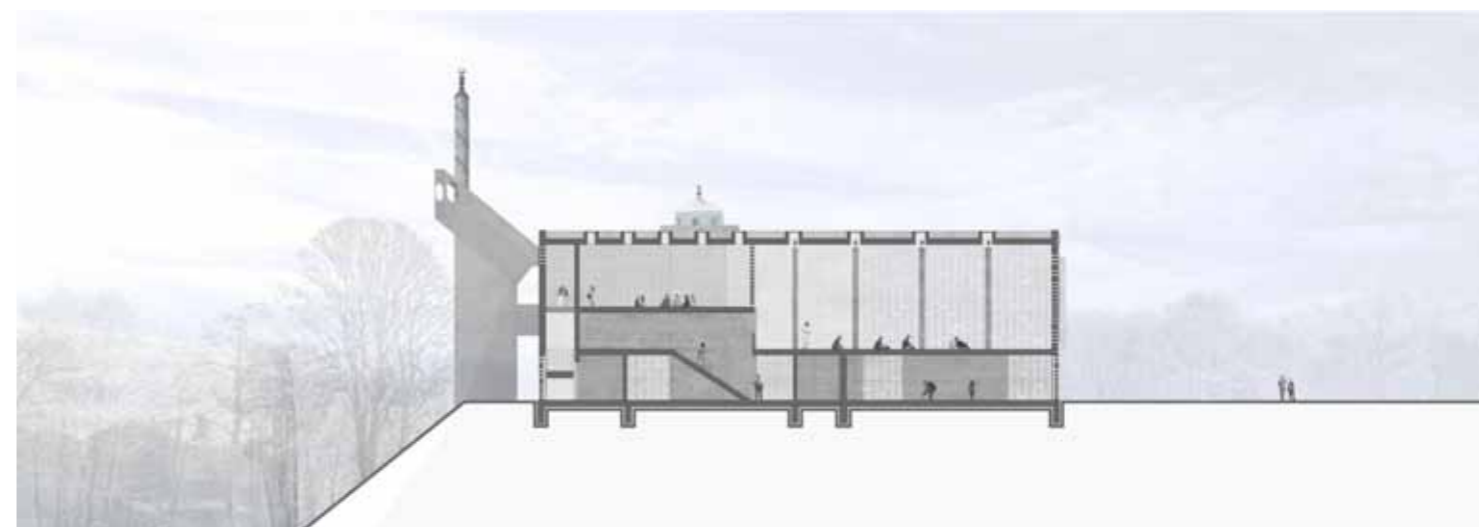
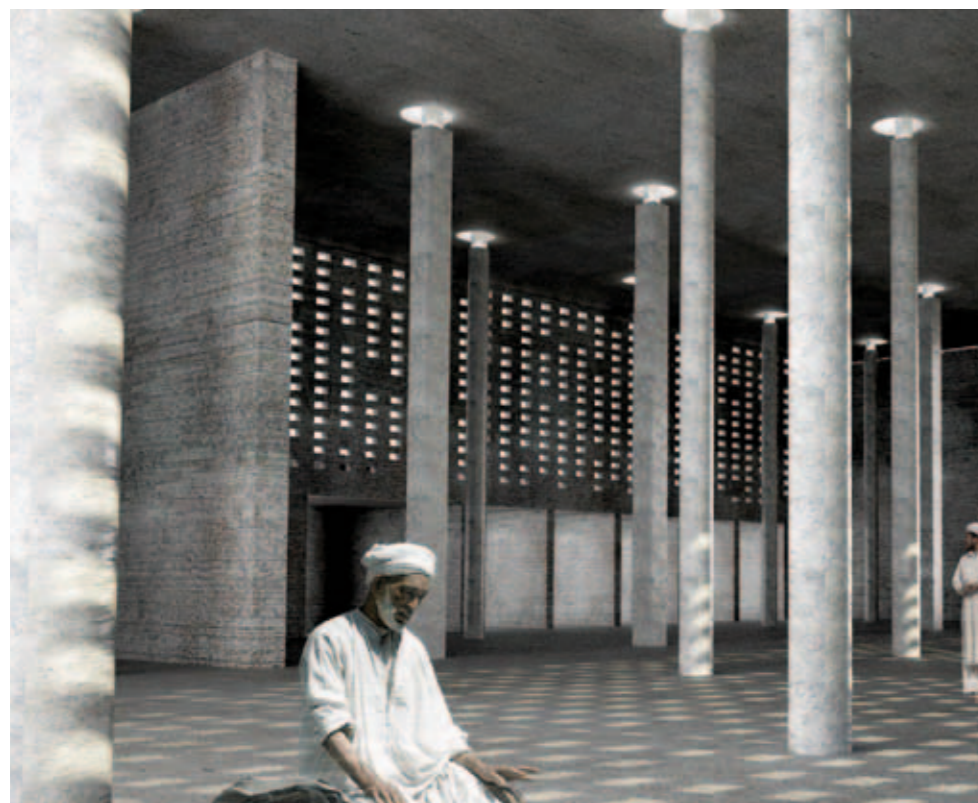
Za trafne uzupełnienie struktury urbanistycznej: dopełnienie formy istniejącego Zamku i utworzenie miejskiej bramy, poetycką formę architektoniczną ukształtowaną w zgodzie z układem funkcjonalnym, rzeźbiarskie potraktowanie bryły budynku, wrażliwość w użyciu szlachetnego materiału, jakim jest bazalt ●



NAGRODZENI (OD LEWEJ): AGATA GUZIK, JÖRG BEINEKE, WASCHMA SAHIN, STANIMIR ZHELYSZKOV, KALLIOPI OUSOUN-ANDREOU, MELANIE HAMMER



I NAGRODA / KALLIOPi OUSOUN-ANDREOU
I STANIMIR ZHELyszKOV / CENTRUM ISLAMSKIE
W AACHEN / RWTH AACHEN



ORŁOWE NOWE

INFO

▲ NAZWA KONKURSU	OGÓLNOPOLSKI OTWARTY KONKURS URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNY „NOWE ORŁOWO” NA KONCEPCYJNY PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA I ZABUDOWY TERENU ZLOKALIZOWANEGO W POBLIŻU MOŁO W GDYNI-ORŁOWIE
▲ ORGANIZATOR	INVEST KOMFORT S.A. Z SIEDZIBĄ W GDYNI
▲ CEL KONKURSU	UZYSKANIE NAJLEPSZEJ KONCEPCJI URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNEJ: ■ HARMONIJNIE ŁĄCZĄCEJ NADMORSKI CHARAKTER DANEJ LOKALIZACJI ZE WSPÓŁCZESNYMI TRENDAMI ARCHITEKTONICZNYMI I WYMAGANIAMI INWESTORA ■ KSZTAŁTUJĄCEJ NOWĄ WARTOŚĆ WNĘTRZA MIEJSKIEGO Z PRESTIŻOWĄ I FUNKCJONALNĄ ARCHITEKTURĄ
▲ JURY	ARCH. RYSZARD JURKOWSKI PRZEWODNICZĄCY – SARP ODDZIAŁ KATOWICE ARCH. MARIUSZ GRZYCH – SĘDZIA REFERENT DYREKTOR ADMINISTRACYJNY WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ ARCH. JANUSZ PRZYBYSZEWSKI – NACZELNIK WYDZIAŁU ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANEGO URZĘDU MIASTA GDYŃIA ARCH. KONRAD PŁAWIŃSKI – SARP ODDZIAŁ WYBRZEŻE ARCH. ROBERT HIRCH – MIEJSKI KONSERWATOR ZABYTKÓW W GDYNI ARCH. ANDRZEJ KAPUŚCIK MIECZYSLAW CIOMEK – PREZES ZARZĄDU INVEST KOMFORT S.A. WOJCIECH KOZIOROWSKI – WICEPREZES INVEST KOMFORT S.A. DARIA PODLASKA – SEKRETARZ ORGANIZACYJNY INVEST KOMFORT SA.
▲ I NAGRODA	ARCH DECO SP. Z O.O. GDYŃIA – ZBIGNIEW RESZKA, MICHAŁ BARYŻEWSKI ORAZ PAULINA CZURAK, MAREK KRUK, ŁUKASZ PIANKOWSKI, PIOTR RODZIEWICZ, ANITA SKALSKA, OSKAR BERENT, BARBARA JAWIEŃ, ANNA TRZCIŃSKA, TOMASZ DĄBROWSKI
▲ II NAGRODA	DOMINO – GRUPA ARCHITEKTONICZNA – WOJCIECH DUNAJ WOJCIECH DUNAJ, MICHAŁ KĘDZIA, MACIEJ BORECKI, MACIEJ DUMIN, PAWEŁ RÓŻAK, PIOTR KRAJEWSKI
▲ III NAGRODA	BJK ARCHITEKCI SP. Z O.O.
▲ WYRÓŻNIENIE	STUDIO PROJEKT – AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA – RYSZARD BĄK, ANNA MIKULSKA-BĄK, PIOTR MIKULSKI ORAZ MAŁGORZATA IWASZKIEWICZ, MARTA SZABAN, PIOTR ZMYŚŁOWSKI, TOMASZ ZALEWSKI
▲ WYRÓŻNIENIE	GRUPA PROJEKTOWO-INWESTYCYJNA BASS SPÓŁKA Z O.O. – ANDRZEJ SAMÓL, JACEK SZYMCZAK, PAULINA KRAUZA, KATARZYNA NIEWIAROWSKA, KAJA PIEKARA, MICHAŁ PODGÓRCZYK, MARCIN PODLEWSKI, MICHAŁ SIEDACZ
▲ WYRÓŻNIENIE	INTRO75 ARTUR WIŚNIEWSKI
▲ WYRÓŻNIENIE	AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTURY KURYŁOWICZ & ASSOCIATES
▲ WYRÓŻNIENIE	FEDERACYJNE BIURO ARCHITEKTONICZNE S.C.

OPINIE JURY

ARCH DECO SP. Z O.O. | I NAGRODA

Proponowane w konkursie opracowanie prezentuje wysoki poziom rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych. Praca charakteryzuje się zrównoważonym układem przestrzennym (wprowadzenie dodatkowej osi kompozycyjnej w drugiej linii zabudowy wzdłuż Alei Zwycięstwa).

Korzystne dla całości założenia i czytelne rozwiązanie rozdziału stref funkcjonalnych (strefa usługowa jako ekran akustyczny dla zabudowy mieszkaniowej). Za trafną uznano decyzję klinowego uformowania zabudowy mieszkalno-usługowej części zachodniej. Wskazana możliwość (alternatywa) bezpośredniego połączenia strefy usługowej z Aleją Zwycię-

stwa w postaci zjazdu z włączeniem się do ulicy Szyprów stanowi zaletę opracowania.

Architektura mieszkaniowa, tak cztero jak i trzykondygnacyjna, w swojej konwencji estetycznej twórczo rozwija i współcześnie architekturę tego rejonu. Zaproponowano architekturę przyjazną człowiekowi.

Pierwszą nagrodę przyznano za wysoki poziom opracowania i ofertę architektoniczną, która wraz z proponowanym rozwiązaniem urbanistycznym wyraziście definiuje przestrzenie rejonu objętego projektem i stwarza atrakcyjne przestrzenie do zamieszkania przy dużych walorach developerskich.



DOMINO GRUPA ARCHITEKTONICZNA
WOJCIECH DUNAJ | II NAGRODA

Architektonicznie praca przekonuje swoją powściągliwością formalnej wypowiedzi, tak w odniesieniu do części biurowo-usługowej, jak i formowania stref mieszkaniowych o zróżnicowanej intensywności.

Komisja konkursowa wymieniła głównie następujące walory pracy: wprowadzenie trzech wyraźnych stref urbanistycznych dostosowanych do funkcji i intensywności zabudowy; zróżnicowanie poszczególnych stref pod względem kompozycji urbanistycznej; kompozycja urbanistyczna twórczo nawiązuje do otoczenia (charakterystycznego) Orłowa; kameralność zabudowy willowej próba wykreowania przestrzeni kameralnej – ogólnodostępnej pomiędzy usługami a zabudową mieszkaniową; zdefiniowanie w sposób charakterystyczny zabudowy usługowej; użycie zróżnicowanych materiałów.

Pracy przyznano drugą nagrodę za ogólnie dobry warsztat oraz interesujące rozwiązanie urbanistyczne i propozycję kształtowania architektury.

BJK ARCHITEKCI SP. Z O.O. | III NAGRODA

Projekt cechuje spójna koncepcja urbanistyczno-architektoniczna całego zespołu oraz jednorodny w charakterze formy architektury mieszkaniowej. Budynek biurowo-usługowy wpisuje się w układ przestrzenny całości. Wyraźnie zaznaczono w planie i przestrzeni – wejścia do całego zespołu. Poprawne rozwiązania komunikacji kołowej i pieszej z wyraźnie wyodrębnionym głównym ciągiem pieszym.

Godne do wzięcia pod uwagę w dalszych opracowaniach skomunikowanie drogi wewnętrznej do zespołu usług z Alei Zwycięstwa.

Czytelne i atrakcyjne zróżnicowanie przestrzenne zabudowy mieszkaniowej w strefach o różnej intensywności zabudowy.

Architektura budynków wyraźnie nawiązuje do charakteru „gdyńskiej architektury” poprzez układy horyzontalne, rozwiązania materiałowe, detal i barwę.

Trzecią nagrodę przyznano za ogólnie wysoki poziom proponowanego rozwiązania tematu konkursowego.

STUDIO PROJEKT AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA
RYSZARD BĄK, ANNA MIKULSKA – BĄK, PIOTR MIKULSKI
ORAZ MAŁGORZATA IWASZKIEWICZ, MARTA SZABAN,
PIOTR ZMYŚŁOWSKI, TOMASZ ZALEWSKI | WYRÓŻNIENIE

Praca przedstawia dobry warsztat projektowy zaprezentowany w projekcie konkursowym zarówno w rozwiązaniu urbanistycznym, jak i propozycji architektury.

W pokazanym rozwiązaniu urbanistycznym, dyskusyjnym wydaje się sposób rozwiązania strefy zachodniej projektowanego zespołu, jak i zbyt duża gęstość zabudowy w obszarze przeznaczonym na zabudowę trzykondygnacyjną.

Wyróżnienie przyznano za zaprezentowaną stylistykę architektury mieszkalnej wyrażającą się dużym zdyscyplinowaniem i prostotą w budowaniu formy.

GRUPA PROJEKTOWO-INWESTYCYJNA BASS SPÓŁKA Z O.O.
ANDRZEJ SAMÓŁ, JACEK SZYMCZAK, PAULINA KRAUZA, KATARZYNA NIEWIAROWSKA, KAJA PIEKARA, MICHAŁ PODGÓRCZYK,
MARCIN PODLEWSKI, MICHAŁ SIEDACZ | WYRÓŻNIENIE

Prezentowane rozwiązanie urbanistyczne uznano za zgodne z zapisami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Podstawowe dyspozycje przestrzenne prawidłowe.

Diskusyjna wydaje się propozycja kształtowania zabudowy trzykondygnacyjnej części wschodniej.

Wyróżnienie przyznano za wysoce udaną propozycję uformowania pierzei wzdłuż Alei Zwycięstwa i pld-zach narożnika terenu inwestycji będącego „bramą wejściową” w obszar osiedla.

INTRO75 ARTUR WIŚNIEWSKI | WYRÓŻNIENIE

Projekt koncepcyjny architektoniczno-urbanistyczny zagospodarowania terenu w Gdyni Orłowie uwzględnił wymagane założenia konkursowe. Teren opracowania konkursowego respektuje wszystkie wytyczne Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.

Projekt jasno określa przeznaczenie poszczególnych fragmentów zabudowy: zabudowę budynkami biurowo-handlowymi, zabudowę mieszkaniową trzy i czterokondygnacyjną oraz wille miejskie.

Zadbano o prawidłowe zorganizowanie układu ruchu kołowego i kwestii parkowania samochodów.

Wyróżnienie przyznano za racjonalizm organizacji życia mieszkańca we współczesnym osiedlu mieszkaniowym.

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTURY
KURYLÓWICZ & ASSOCIATES | WYRÓŻNIENIE

Praca prezentuje rozwiązanie urbanistyczne wg idei „willa miejska w ogrodzie”. Za prawidłową uznano propozycję zagospodarowania strefy zachodniej, natomiast zagospodarowanie stref mieszkalnych na zasadzie rastrowego lokowania „willi” tworzy zbyt monotonne w ich nastroju przestrzenie.

Rozwiązanie głównego ciągu komunikacyjnego płn-płd, aczkolwiek interesujące, jest niezgodne z obowiązującym planem miejscowym. Wyróżnienie przyznano za odważną stylistykę architektury domów mieszkalnych, będącą próbą wykreowania na bazie historycznej zabudowy Gdyni, architektury nadmorskiej o współczesnej stylistyce.

FEDERACYJNE BIURO ARCHITEKTONICZNE S.C. | WYRÓŻNIENIE

Zagospodarowanie terenu, formę i funkcję zaprojektowano tak, aby spełniło wszelkie wymagania Zamawiającego oraz wszelkie wytyczne wynikające z kontekstu miejsca, sąsiadującej zabudowy oraz układu i powiązań komunikacji kołowej i ciągów pieszych, a także istniejącego zainwestowania.

Zasadnicza idea całego projektowanego zespołu, wszystkich jego składowych i etapów, polega na takim usytuowaniu zabudowy, aby wytworzyć swego rodzaju „spinacz” pomiędzy obszarem ulic Orłowskiej i Alei Zwycięstwa, a wzgórzem znajdującym się od północnej strony terenu.

Proponowana architektura – dyskusyjna. Wyróżnienie przyznano za udane rozwiązanie urbanistyczne.

OPIS AUTORSKI I NAGRODY

Główną ideą było zaprojektowanie nowoczesnej zabudowy apartamentowej o wysokim standardzie oraz charakterystycznej rozpoznawalnej formy

nawiązującej do charakteru zabudowy danej dzielnicy. Wyżej wymieniony efekt uzyskano poprzez wykreowanie alejek zwieńczonych szpalerami drzew oraz struktury samej zabudowy, która gabarytami i podziałami nawiązuje do charakterystycznej zabudowy willowej Orłowa. Fakt sąsiedztwa osiedla z Kępą Redłowską miał również bardzo znaczący wpływ na podejmowanie decyzji projektowych, wykreowane osiedle niejako tonie w zieleni, która służy swoja masą z rezerwatu przyrody i wnika w zabudowę znacząco powiększając efekt prywatności i izolacji budynków pomiędzy sobą.

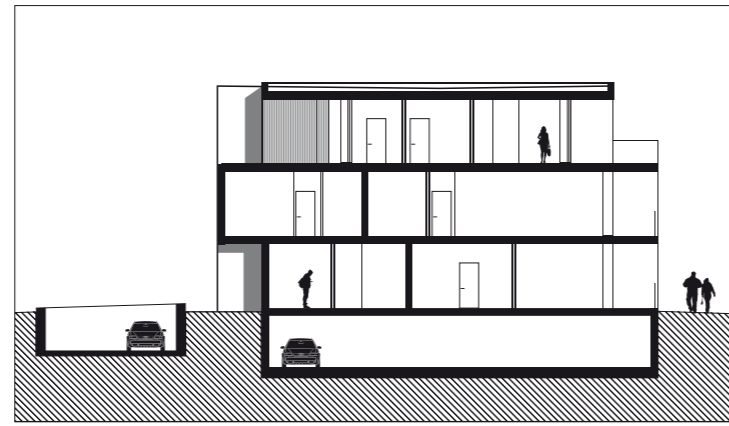
Architektura budynków nawiązuje do klimatu nadmorskiego, transparentna elewacja, duże przeszklenia, przestronne tarasy, każdy apartament ma użytkowy taras o gabarytach pozwalających na pełną funkcję wypoczynkową.

Tarasy z drewnianymi deckami okalają budynki ze wszystkich stron stając dodatkową powierzchnią wypoczynkową.

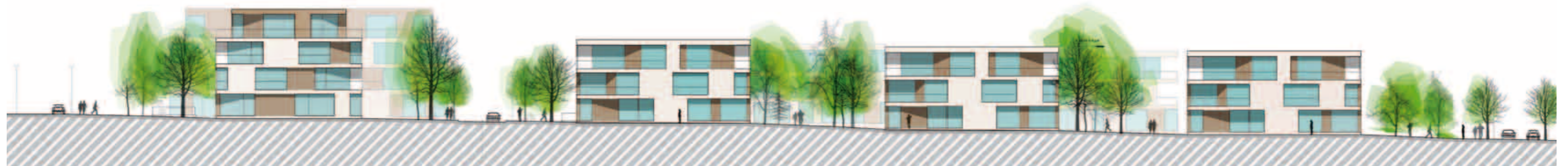
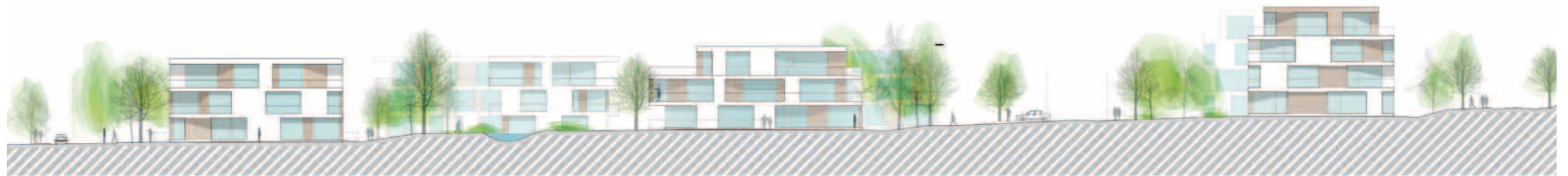
Dodatkowym atutem bryły budynku są ściany ustawione względem elewacji pod kątem 45 stopni. Mają one za zadanie łapanie najkorzystniejszego światła, zlokalizowane są w przeważającej mierze w okolicach pokoju dziennego.

Ważną rolę odgrywa tutaj biel fasad, a wydłużone tarasy optycznie obniżają bryłę. Duże przeszklenia z każdej strony świata otwierają wnętrza apartamentów na otaczającą zielen, natomiast strona północna jest niejako kurtyną oddzielającą budynki od siebie. Dzięki zastosowaniu pełnej ściany stwarzamy duże poczucie prywatności mieszkańcom projektowanego osiedla. Część usługowo-biurowo-mieszkalna zaprojektowana jako tzw. elewacja akustyczna oddzielająca główną arterię Trójmiasta od kompleksu „willi” mieszkalnych ●





I NAGRODA / ARCH DECO SP. Z O.O.



CENTRUM OBSŁUGI MUZEUM AUSCHWITZ- -BIRKENAU

INFO

▲ NAZWA KONKURSU	KONKURS NA OPRACOWANIE KONCEPCJI URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNEJ CENTRUM OBSŁUGI ODWIEDZAJĄCYCH PAŃSTWOWEGO MUZEUM AUSCHWITZ-BIRKENAU W OŚWIĘCIMIU
▲ ORGANIZATOR	PAŃSTWOWE MUZEUM AUSCHWITZ-BIRKENAU W OŚWIĘCIMIU WE WSPÓŁPRACY ZE STOWARZYSZENIEM ARCHITEKTÓW POLSKICH SARP – ODDZIAŁ KRAKÓW
▲ CEL KONKURSU	WYŁONIENIE NAJLEPSZEJ POD WZGLĘDEM URBANISTYCZNYM I ARCHITEKTONICZNYM KONCEPCJI FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNEJ ROZWIĄZANIA CENTRUM OBSŁUGI ODWIEDZAJĄCYCH MUZEUM, KTÓRE ZAPEWNI ODPOWIEDNIE WARUNKI PRZYJMOWANIA, OBSŁUGI I RUCHU ODWIEDZAJĄCYCH MUZEUM. WAŻNĄ CECHĄ POSZUKIWANEGO ROZWIĄZANIA JEST PONADTO ZAPEWNIENIE MOŻLIWOŚCI ETAPOWANIA REALIZACJI ZESPOŁU. ZADANIEM KONKURUJĄCYCH JEST OPRACOWANIE KONCEPCJI CENTRUM OBSŁUGI ODWIEDZAJĄCYCH MUZEUM WRAZ Z DROGĄ DOJŚCIA DO WYSTAWY WSTĘPNEJ I DROGĄ POWROTU DO CENTRUM ORAZ KONCEPCJI ZAGOSPODAROWANIA TERENU, W TYM PARKINGÓW AUTOBUSÓW I SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
▲ JURY	ARCH. KRZYSZTOF CHWALIBÓG PRZEWODNICZĄCY – SARP ODDZIAŁ WARSZAWA ARCH. MAREK DUNIKOWSKI – SARP ODDZIAŁ KRAKÓW ARCH. PIOTR GAJEWSKI – SARP ODDZIAŁ KRAKÓW ARCH. J. KRZYSZTOF LENARTOWICZ – SARP ODDZIAŁ KRAKÓW ANDRZEJ KACORZYK – PAŃSTWOWE MUZEUM AUSCHWITZ-BIRKENAU JOLANTA BANAŚ-MACIASZCZYK – PAŃSTWOWE MUZEUM AUSCHWITZ-BIRKENAU MARIA KOCZUR – PAŃSTWOWE MUZEUM AUSCHWITZ-BIRKENAU KATARZYNA TARCHALSKA SEKRETARZ KONKURSU – SARP KRAKÓW
▲ I NAGRODA	KKM KOZIEŃ ARCHITEKCI – MAREK KOZIEŃ, MAGDALENA KOZIEŃ-WOŹNIAK, KATARZYNA KOZIEŃ-KORNECKA
▲ II NAGRODA	TOMASZ MAREK, PIOTR ADAMCZEWSKI, KRZYSZTOF KOZIOROWSKI
▲ III NAGRODA	STELMACH I PARTNERZY BIURO ARCHITEKTONICZNE – BOLESŁAW STELMACH, MAREK ZARZECZNY, ZBIGNIEW WYPYCH, RAFAŁ SZMIGIELSKI ORAZ JACEK GRUDZIŃSKI, KRZYSZTOF ŁOPUCKI, KONRAD OPASAŁA, MICHAŁ RAKOWSKI, PAULINA FILAS, RYSZARD SIATA
▲ WYRÓŻNIENIE	ATELIER LOEGLER SP. Z O.O. ROMUALD LOEGLER ORAZ ŁUKASZ RUDA, PIOTR WOLIŃSKI, BOGDAN PSZONAK, ANNA PSZONAK, RAFAŁ KŁOS, PIOTR LUTAREWICZ, JOANNA OSTROWSKA, KAROL WIŚNIEWSKI
▲ WYRÓŻNIENIE	PERBO PROJEKT SP. Z O.O. PIOTR RUDOLF ŁABOWICZ-SAJKIEWICZ, ANDRZEJ POZNAŃSKI
▲ WYRÓŻNIENIE	A+U PRZEMYSŁAW SZYMAŃSKI

OPINIE JURY

KKM KOZIEŃ ARCHITEKCI | I NAGRODA

I nagrodę przyznano za lapidarną i wyrazistą koncepcję układu Centrum Obsługi Odwiedzających opartą o zasadę podziemnego rozwiązania wejścia i wyjścia z Muzeum.

Projekt zachowuje historyczny wygląd budynku byłej rzeźni obozowej, usuwając wtórne przebudowy. Trafne zestawienie obiektu istniejącego z projektowaną bryłą hotelu stanowią dla niego neutralne tło.

Całość kompozycji oraz proponowany charakter architektury wytwarza nastrój spokoju i skupienia niezbędny w zespole muzealnym o takiej specyfice.

Sposób rozwiązania wschodniej i zachodniej elewacji części hotelowej, oparty o rygorystyczny rytm otworów i kolumnad stanowi odpowiednie tło dla miejsca, nie akcentując niepotrzebnie przeznaczenia funkcji hotelowej i zaplecza gospodarczego.

Praca odznacza się wysokim poziomem warsztatu projektowego oraz trafnością charakteru tworzonej przestrzeni w pełni odpowiadającego jej funkcji.

Sposób etapowania realizacji powinien zostać dopracowany w uzgodnieniu z inwestorem.



**TOMASZ MAREK, PIOTR ADAMCZEWSKI,
KRZYSZTOF KOZIOROWSKI | II NAGRODA**

Nagrodę przyznano za dobrze przemyślany, zwarty układ nowo projektowanego kompleksu Centrum Obsługi Odwiedzających, który zapewnia jego sprawne funkcjonowanie (dojścia z parkingów, główny ciąg komunikacyjny, dostawy etc.).

Wewnętrzne dziedzińce tworzą pożądany kameralny nastrój, choć ich skala może budzić wątpliwości ze względu na natężenie ruchu odwiedzających. Dobrze rozwiązano krótki tunel i powiązane do niego wejście, z budynkiem byłej portierni.

Praca prezentuje dobry poziom opracowania warsztatowego i czytelność prezentacji.

Część funkcji niezbędnych w I etapie działania zespołu została rozmieszczona poza budynkiem byłej rzeźni i portierni.

**STELMACH I PARTNERZY BIURO ARCHITEKTONICZNE |
III NAGRODA**

Nagrodę przyznano za stworzenie enklawy, w której przyroda i architektura wspierają się nawzajem. Centralnym obiektem kompozycji jest istniejący obiekt, który przeprojektowano w funkcjonalny sposób, a inne obiekty ukryto w formach przyrodniczych, co skutkuje dobrym wkomponowaniem w istniejący układ i ograniczeniem uciążliwości dla otoczenia.

Hall główny trafnie umieszczono w środku istniejącego obiektu. Wątpliwość budzi jego monumentalizm i rozrzutność technologiczna. Również forma hallu nie wydaje się właściwa dla tego niezwykłego Muzeum. Praca narysowana dojrzałe i czytelnie.

ATELIER LOEGLER SP. Z O.O. | WYRÓŻNIENIE

Wyróżnienie przyznano za trafne opracowanie problemów drogi, unikające zarówno kolizji ruchu jak i tuneli. Droga do muzeum szerokimi platformami i powrót skrótem po przełamanej pochylni robią dobre wrażenie swoją elegancją. Jest to udana próba połączenia kompozycji krajobrazowej z architekturą, dająca spójny i czytelny układ. Układ ten nie pozwala jednak na niezbędny wjazd na teren muzeum w rejonie wartowni i krematorium, a ewentualny most w tym miejscu zburzyłby czystość kompozycji.

Kompozycję zamknięto w elipsę, która budzi wątpliwość, bowiem konkuruje z geometrią obozu, a w rejonie dawnej osady barakowej narusza historyczny układ.

Projekt jest trudny do etapowania, bowiem budynki, ich podziemny hall, plac i droga powinny być zrealizowane jednocześnie.

PERBO PROJEKT SP. Z O.O. | WYRÓŻNIENIE

Wyróżnienie przyznano za interesujące budowanie nastroju w drodze z Centrum Obsługi Odwiedzających do Muzeum. System monumentalnych metalowych płyt w sposób wyrazisty uzmysławia ogrom oświęcimskiej zagłady. Właściwie rozwiązano układ funkcjonalny coo.

Wątpliwości zaś budzi w swej dosłowności biało-niebieska kolorystyka nawierzchni drogi dojścia do obozu.

A+U PRZEMYSŁAW SZYMAŃSKI | WYRÓŻNIENIE

Wyróżnienie honorowe przyznano za szczególną wrażliwość w budowaniu nastroju miejsca i za poszukiwanie rozwiązania przestrzennego, które chce podkreślić dramatyzm i ostateczność otoczenia.

Na uwagę zasługuje język graficzny, który potrafi nawiązać unikalny dialog z historią.

OPIS AUTORSKI I NAGRODY

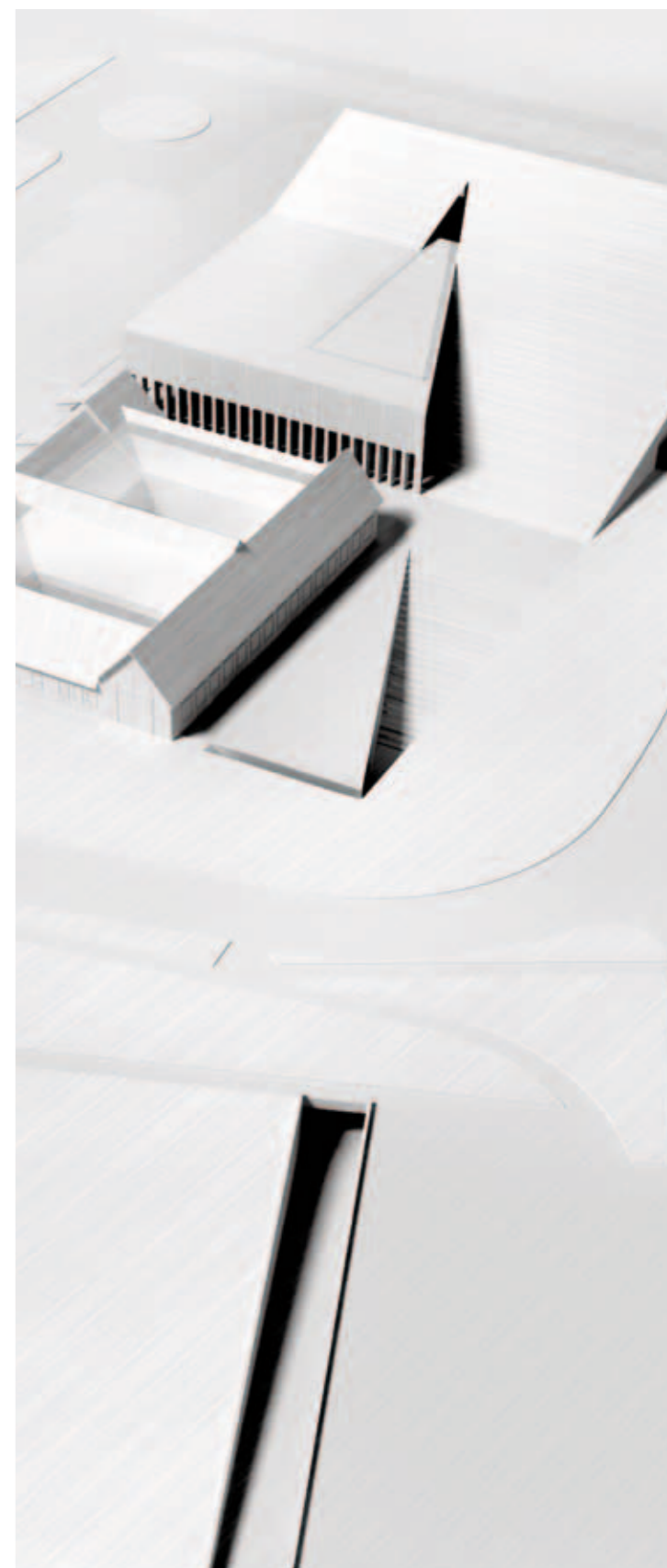
Obóz Auschwitz-Birkenau to pomnik, miejsce-znak. Strefa ciszy. Kompozycja przestrzenna obszaru obsługi i wejścia na ten teren, powinna się w tę ciszę wsłuchiwać. W milczeniu.

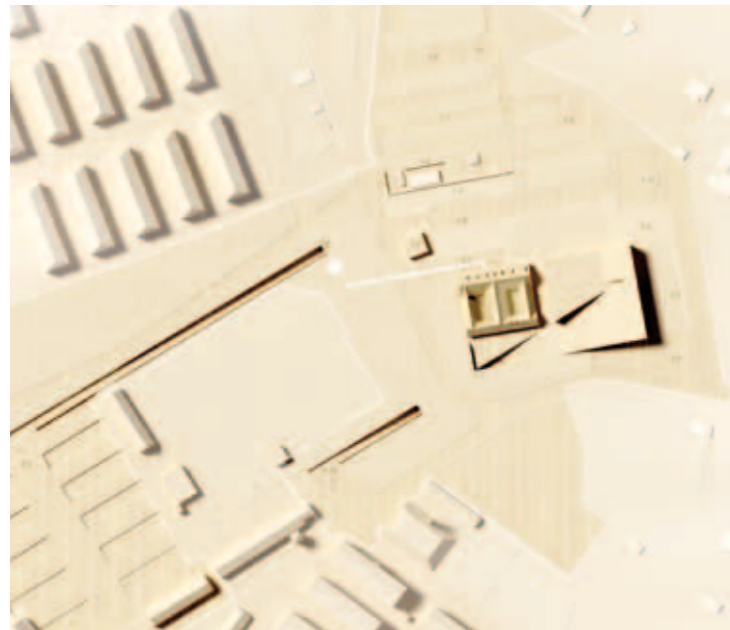
Stworzenie zwartego układu kompozycyjnego obszaru Centrum Obsługi Odwiedzających, powiązanego z terenem Muzeum przejściami podziemnymi podkreślającymi umiarowy układ obozu Auschwitz jest głównym założeniem koncepcji. Wyeksponowano istniejący budynek dawnej rzeźni obozowej. Przyjęto zasadę, że zabytkowy budynek przekształca się w obiekt mieszczący nie tylko podstawowe funkcje obsługi odwiedzających, lecz stanowiący strefę głównego, podstawowego wejścia odwiedzających na

teren Muzeum. Przywraca się obiektowi wysoce prawdopodobny pierwotny charakter z okresu wojny, dążąc do uniknięcia znaczących interwencji w charakter jego formy zewnętrznej. We wnętrzu zmiany nie dotyczą elementów podstawowej konstrukcji, lecz dążą do uzyskania efektu otwartości i przenikania istniejących hal i dziedzińców. Nad dziedzińcami wprowadza się przeszklone przekrycia włączając ich przestrzeń w układ wnętrza obiektu. Z centrum parteru prowadzi wejście do przejścia podziemnego prowadzącego na teren Muzeum.

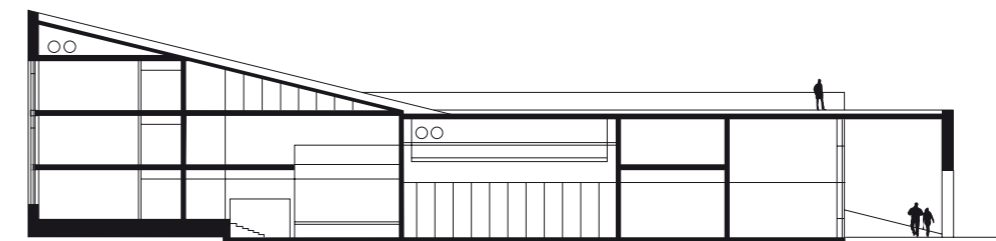
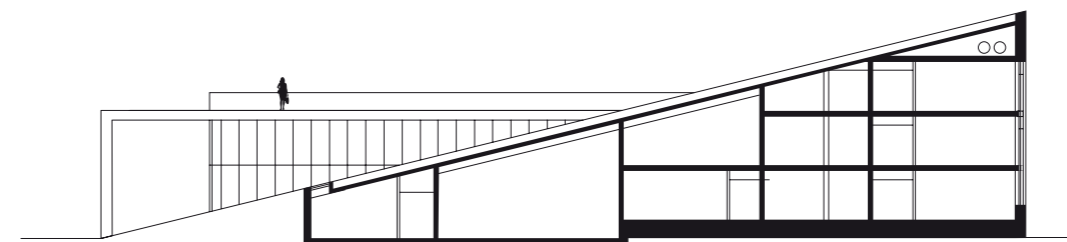
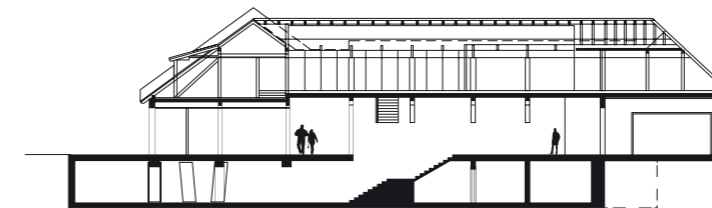
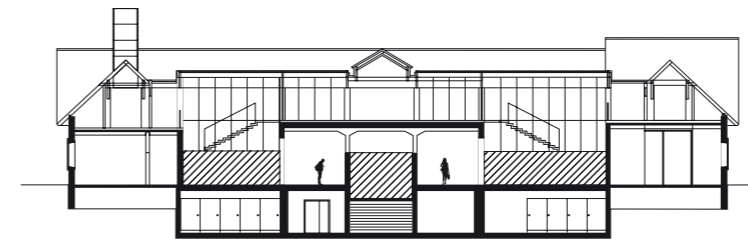
Nowy budynek hotelu dla wolontariuszy i kafeterii wycofano za obiekt Centrum Obsługi Odwiedzających jako zamknięcie osi kompozycyjnej wyjścia z terenu muzealnego. Obiekt stanowi kompozycyjne uzupełnienie budynku byłej rzeźni jako element odrębny przestrzennie i funkcjonalnie. Przekrycie obiektu stanowią dwie płaszczyzny. Płaska z tarasem dostępnym poprzez hol hotelowy oraz nachylona w kierunku obozu jako dach „zielony”. Element ten stanowi kompozycyjne zamknięcie osi drogi wyjścia z Muzeum. Liniowe ciągi piesze nasycono następującymi kolejno układami przestrzennymi. Dla uzyskania jednokierunkowości ruchu zwiedzających rozdzielono ciągi wejściowy i wyjściowy. Wejście na teren Muzeum to sekwencja miejsc od hallu i poczekalni w budynku byłej rzeźni, poprzez podziemia, ku wyjściu na plac przed budynkiem wystawy wstępnej. Wyjście z terenu muzeum prowadzi od krematorium przez plac, ku przejściu podziemnemu wyprowadzającemu ku znikającej nad horyzontem łące.

Zespoły parkingowe zgrupowano w północnej części terenu zajezdni. Wydzielono parking dla autobusów odwiedzających, samochodów osobowych odwiedzających oraz dwa parkingi dla gości i pracowników. Wprowadzono zieleni uzupełniającą, izolacyjną oraz szpalery drzew podkreślające elementy kompozycji. Zieleni związanej z projektowanymi obiektami, jak zielony dach na budynku hotelowym czy pnącza na ścianach betonowych. Zielone pola roślin płożących stanowią ważny element placu przed budynkiem wystawy wstępnej. Utwardzona nawierzchnia placu poprzez nachylenie względem istniejącej nawierzchni terenów zielonych pozostawia zagłębione kwatery w miejscach dawnych drewnianych budynków stajni koszarowych. Relikt nie istniejącego już budynku przed krematorium pozostawiono jako zieloną nawierzchnię przeciętą placem przed krematorium ●

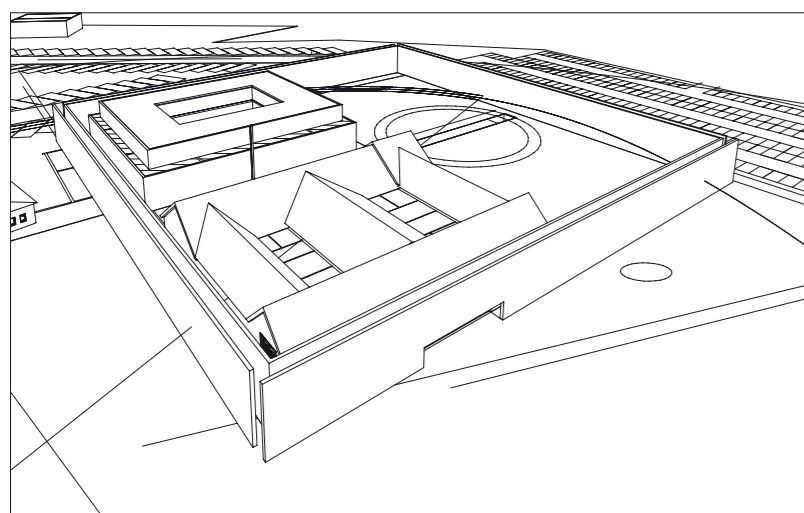




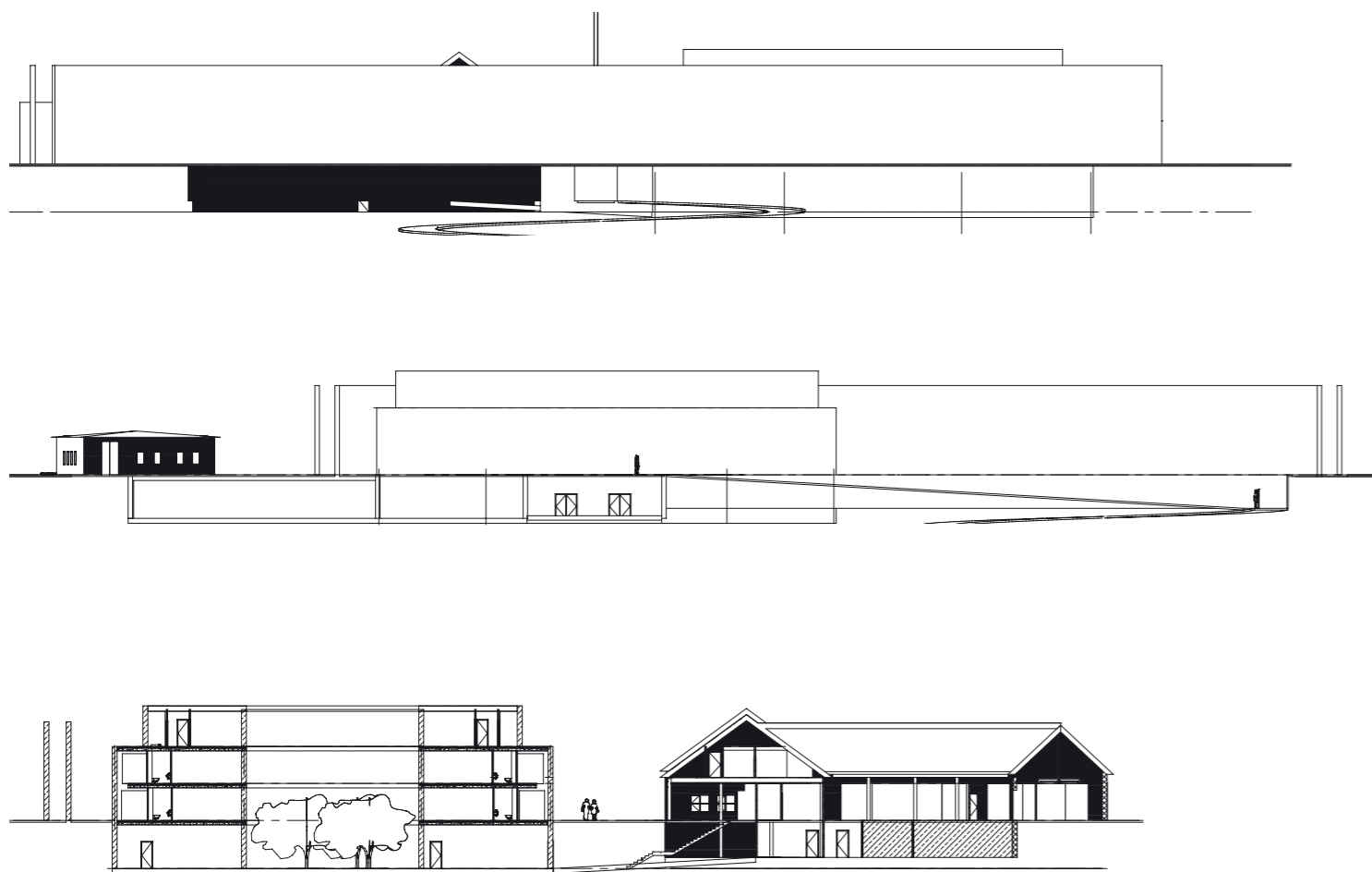
I NAGRODA / KKM KOZIEN ARCHITEKCI



I NAGRODA / KKM KOZIEN ARCHITEKCI



WYRÓŻNIENIE HONOROWE/
A+U PRZEMYSŁAW SZYMAŃSKI



40 UNDER 40

EDYCJA 2010

EUROPE'S EMERGING
YOUNG ARCHITECTS
AND DESIGNERS

Po raz kolejny The European Centre for Architecture Art Design and Urban Studies wraz z The Chicago Athenaeum: Museum of Architecture and Design, przyznało nagrody dla najbardziej obiecujących młodych europejskich adeptów architektury. Spośród wielu zgłoszeń, interdyscyplinarne jury wybrało 40 utalentowanych architektów, którzy w przyszłości mogą mieć znaczący wpływ na środowisko życia człowieka – mieszkania, charakter miejsc pracy, jakość miast i terenów wiejskich nie tylko na Starym Kontynencie, ale na całym świecie. W corocznym konkursie biorą udział architekci, architekci krajobrazu i urbaniści, którzy nie ukończyli 40 lat. Mogą to być projektanci niezależni, prowadzący własne biura lub też pracujący w dużych firmach.

W ubiegłym roku na liście najlepszych młodych architektów Europy znalazło się aż sześcioro reprezentantów Polski. W tym roku trafiło na nią troje „naszych” architektów: Wojciech Subalski z koszalińskiej pracowni H999 oraz Piotr Nawara i Agnieszka Szultk z biura nsMoon Studio z Krakowa.

Oprócz architektów z państw członkowskich Unii Europejskiej, w konkursie mogą brać udział także projektanci z Norwegii, Szwajcarii, Rosji, Turcji, Lichtensteinu, Albanii, Monako, Andory, Serbii, Czarnogóry, Gruzji, Bośni i Hercegowiny, Macedonii, Mołdawii, Białorusi, Azerbejdżanu, Wysp Kanaryjskich, Wysp Owczych, San Marino i Islandii.

Kandydatów oceniało jury w składzie: José Manuel Dávila del Cerro, Ignacio Fernandez Solla, Ignacio Vinens y Hualde, Paloma Gómez Marín, Fabrizio Barozzi, Jérôme Michelangeli, Stéphane Cottrell i Rafael de LaHoz. Gratulujemy! • źródło: www.worldarchitecture.org



PIOTR NAWARA I AGNIESZKA SZULCK

1

BUDYNEK BIUROWO-EKSPOZYCYJNY FIRMY COM 40.



1



2

2

MUZEUUM TADEUSZA KANTORA ORAZ SIEDZIBA
OŚRODKA DOKUMENTACJI SZTUKI TADEUSZA
KANTORA CRICOTEKA PRZY UL. NADWIŚLAŃSKIEJ
W KRAKOWIE

KONSORCJUM:

nsMoon Studio sp. z o.o. i Wizja sp. z o.o.

AUTORZY:

Agnieszka Szulck, Stanisław Deńko, Piotr Nawara



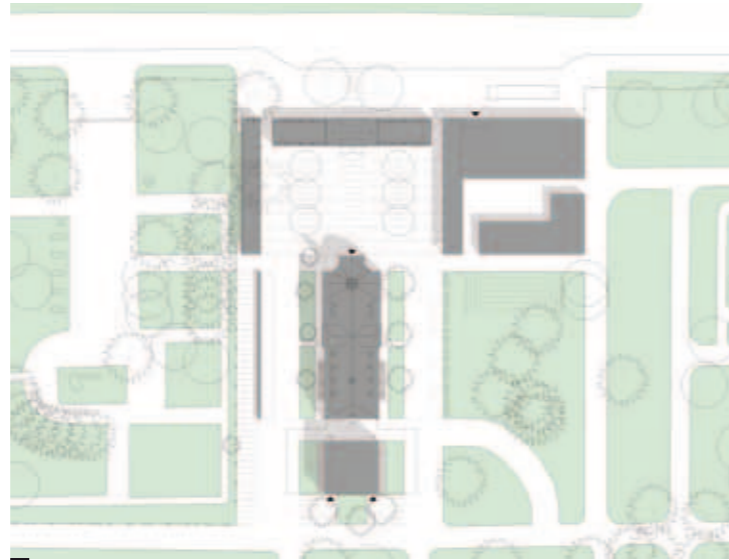
2



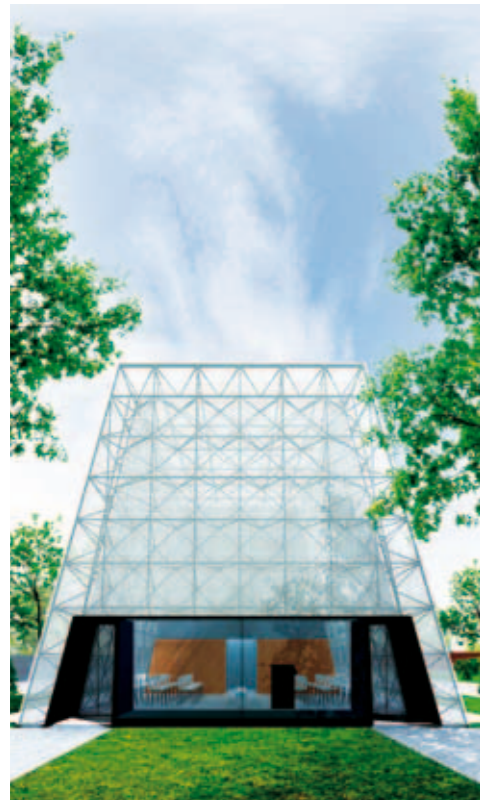
WOJCIECH SUBALSKI

5

**PRZEBUDOWA KAPLICY CMENTARNEJ
NA CMENTARZU KOMUNALNYM W KOSZALINIE**
AUTORZY:
Dariusz Herman, Piotr Śmierzewski,
Wojciech Subalski, Wojciech Stupczyński,
Adam Kulesza



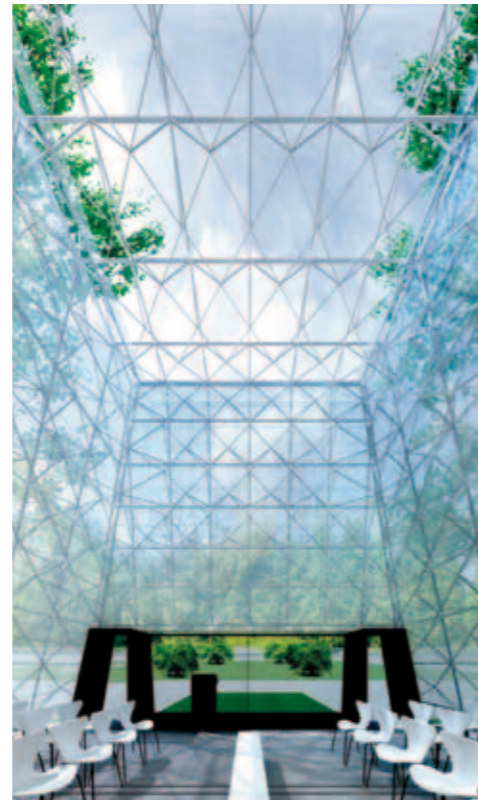
5



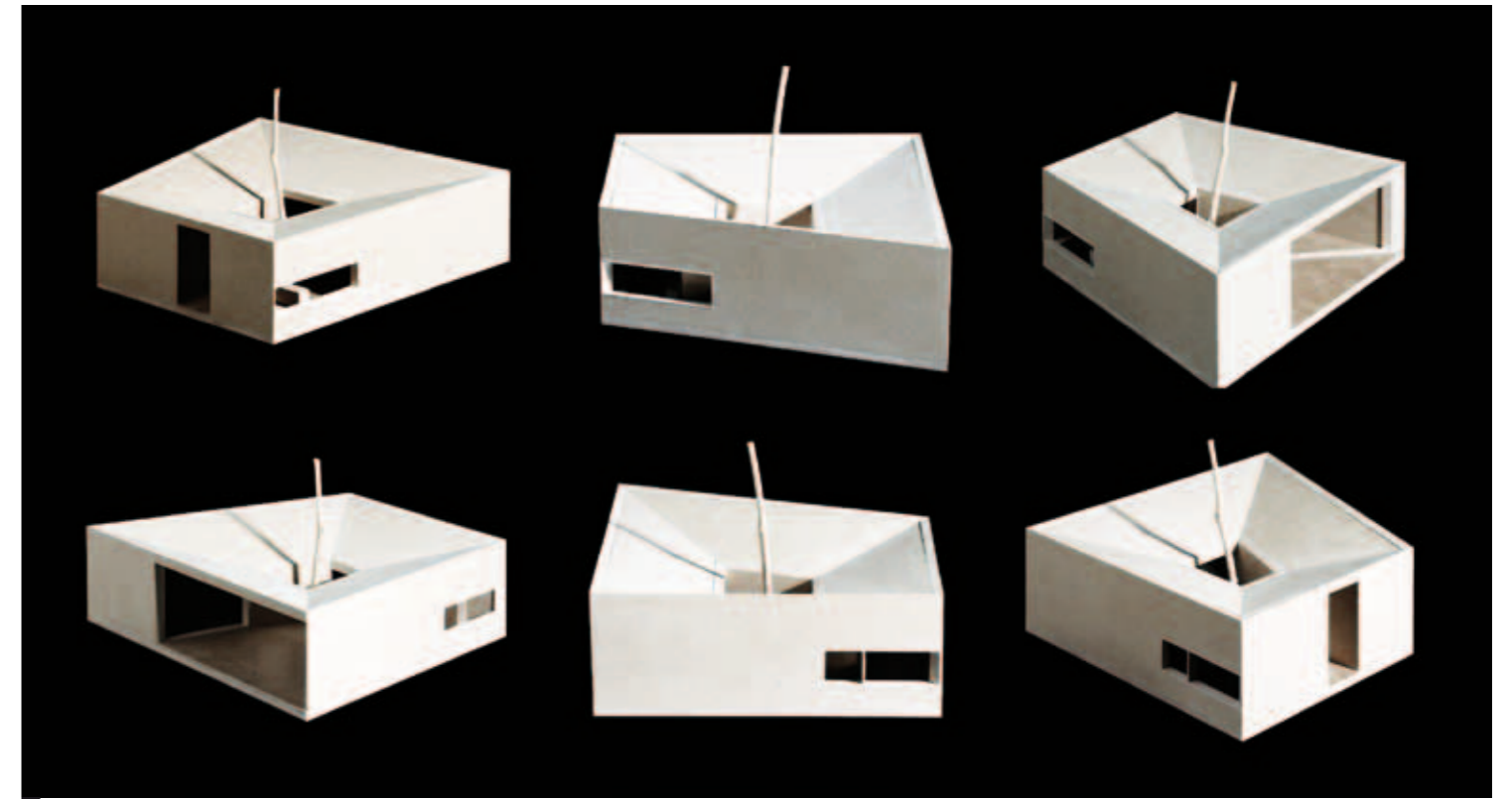
5



5



5



6



6



6

6

DOM JEDNORODZINNY W WARSZAWIE
AUTORZY:
Dariusz Herman, Piotr Śmierzewski,
Wojciech Subalski, Jacek Moczala, Adam Kulesza,
Wojciech Grela



7



7

7

WYRÓŻNIENIE W KONKURŚIE NA OPRACOWANIE
PROJEKTU KONCEPCYJNEGO ZAGOSPODAROWANIA
RYNKU W KOSZALINIE

AUTORZY:

Dariusz Herman, Piotr Śmierzewski, Wojciech Subalski,
Jakub Florek, Agnieszka Desowska, Adam Kulesza

ARCHITEKT POZA ARCHITEKTURĄ

Wspomnieliśmy już w naszym kalendarium (str. 7) o inicjatywie krakowskiego Oddziału SARP, mającej na celu prezentację twórczości absolwentów krakowskiego wydziału architektury, jednak nie praktykujących w zawodzie.

Okazuje się bowiem, że grono takich osób, nie jest wcale małe i choć ich dokonania w dziedzinie kultury są powszechnie znane, to jednak fakt posiadania przez nich wykształcenia architektonicznego – nie.

Cykl wystaw autorskich organizowany przez krakowski Oddział SARP związany jest z przygotowywaną książką „Architekt poza architekturą”.

Bohaterami książki będą, m.in. Andrzej Bachleda-Curuś – alpinista, Zdzisław Beksiński – malarz/rzeźbiarz, Hanna Gąsienica-Samek – malarz, Marek Grechuta – piosenkarz/poeta/kompozytor/malarz, Stanisław Kasprzyski – tłumacz, prozaik, eseista, Maciej Kuczyński – pisarz, speleolog, polarnik i alpinista, Sławomir Lewczuk – malarz, Zbigniew Łagocki – fotografik, Janusz Majewski – reżyser filmowy, Marcin Maciejowski – malarz, Andrzej Mleczko – rysownik, Teresa Przybylski – scenograf (Kanada), Wojciech Plewiński – fotografik, Jan Kanty Pawluśkiewicz – kompozytor piosenek/malarz, Wilhelm Sasnal – malarz, Janusz Sepioł – senator, Joanna Stożek – malarz, Zbigniew Staryszak – pilot odrzutowców, Stefan Szlachtycz – reżyser filmowy i telewizyjny, Iwona Zuziak – malarz.

Cykl wystaw otworzyła w czerwcu tego roku wystawa autorska Joanny Jakowlew-Stożek, znanej w Polsce i za granicą malarki, która jest absolwent-

ką Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, a zatem „Architektem poza architekturą”. W czerwcu również można było oglądać znakomite fotografie Wojciecha Plewińskiego, Zbigniewa Łagockiego i Wacława Nowaka oraz interesującą wystawę Jerzego Turbasy.

W lipcu natomiast prezentowane były prace w technice żel-art autorstwa Jana Kantego-Pawluśkiewicza.

JOANNA STOŻEK – MALARKA

Urodziła się 9 lipca 1948 r. w Krakowie. Po studiach na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej uzyskała dyplom w 1972 r. Jest pracownikiem naukowo – dydaktycznym Samodzielnego Zakładu Rysunku, Malarstwa i Rzeźby na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Stopnie doktora i doktora habilitowanego sztuki (1989, 1999) uzyskała na Wydziale Malarstwa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W swoim dorobku ma kilkadziesiąt wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą (m.in. w Belgii, Hiszpanii, Francji, Niemczech, Stanach Zjednoczonych). Jest współautorką kilku scenografii (m.in. dla Teatru Wielkiego w Warszawie, Teatru Wielkiego we Wrocławiu, Teatru Polskiego w Łodzi, Opery Bałtyckiej w Gdańsku, Teatru Pandora Stage w Helsinkach) oraz autorką malarstwa sakralnego w kościołach w Krakowie, Radomiu i Detroit. Jej

obrazy znajdują się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Muzeum Sopotu, Muzeum Fundacji Antonio Peresa w Cuenca w Hiszpanii, oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

Ważniejsze wystawy indywidualne i zbiorowe Joanny Stożek to wystawa towarzysząca Międzynarodowemu Biennale Architektury, Kraków 1985; Wayne State University, Detroit 1986; Galeria Format, Kraków 1988, 1993; Gallery of the Pandora Stage Theatre, Helsinki 1992; „Presence Cracovienne” Modern Art. Gallery, Paryż 1993 i „L’art Contemporain de Cracovie en Pologne”, Bruksela 1994; Modern Kunstgalerie, Norymburga 1996; Doree Gallery, Lyon 1996; Antonio Perez Foundation Museum, Cuenca 2000; Los Reales Alcazares „El Cuarto de Maestre”, Sewilla 2001; Galeria „Piano Nobile”, Kraków 2001, 2007; Plaza de Toros de las Ventas, Madryt 2004; Modern Art Gallery „Uranga”, Bilbao 2004, 2005; Circulo de Bellas Artes, Madryt 2005; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2007; Muzeum Sopotu, Sopot 2008.

WOJCIECH PLEWIŃSKI – FOTOGRAFIK

Urodził się 31 sierpnia 1928 roku w Warszawie. Studiował na Wydziale Rzeźby ASP w Krakowie (1949–1950) oraz na Wydziale Architektury PK (1949–1952). W 1954 roku uzyskał dyplom architekta. Od 1957 roku jest członkiem rzeczywistym ZPAF. W latach 1950–1956 w ramach pracy w Pracowni Konserwacji Zabytków inwentaryzował niszczące zabytki Małopolski. W latach 1956–1959 pracował jako fotograf w Instytucie Zootechniki w Krakowie (wraz z Włodzimierzem Puchalskim). Współpracował z wieloma wydawnictwami, m.in. z „Tygodnikiem Powszechnym”. Od roku 1957 przez 40 lat pracował w tygodniku „Przekrój”, dla którego fotografował modę, portrety, pejzaże, przygotowywał reportaże. Jego autorstwa jest ponad 500 okładek „Przekroju” z portretami kobiet, które stały się znakiem firmowym pisma. W latach 1965–1968 powstały cykle aktów *Przenikania* i *Lustra*. Niezwykłe miejsce w twórczości Wojciecha Plewińskiego zajmuje od 1959 roku teatr. Wówczas fotografował spektakle Teatru Rapsodycznego i rozpoczął stałą współpracę z Teatrem im. Juliusza Słowackiego i Starym Teatrem w Krakowie. Przez 40 lat sfotografował niemal wszystkie spektakle tej sceny – legendarne inscenizacje Lidii Zamkow, Konrada Swinarskiego, Andrzeja Wajdy, Jerzego Jarockiego, Zygmunta Hubnera, Józefa Szajny, Jerzego Grzegorzewskiego, Krystiana Lupy. Współpracował z teatrami całej Polski, m.in. Teatrem stu i Ludowym w Krakowie, Studio i Narodowym w Warszawie, Polskim i Współczesnym we Wrocławiu, teatrami w Katowicach, Chorzowie, Tarnowie, Bielsku, Łodzi, Zakopanem. Wojciech Plewiński brał udział w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą, m.in. w Hong Kongu, Holandii, Niemczech, Austrii, Grecji, Francji, Wielkiej Brytanii, Jugosławii, Meksyku, Szwecji, Włoszech, ZSRR, Czechosłowacji. Był wielokrotnie nagradzany w konkursach i na wystawach fotografii, m.in. pierwsze nagrody ZPAF w latach 1957–1974; nagroda za fotografię Prasową (Warszawa, 1958); nagroda na wystawie Artystycznej Fotografii Rzeźby (Gdańsk, 1967); Złote Medale za fotografię Teatralną (Novi Sad,

Jugosławia, 1968 i 1971); medale na wystawach w Monte Carlo i Madrycie (1969); nagroda za reportaż z wizyty Jana Pawła II w Polsce (1979). Jego zdjęcia znajdują się w kolekcjach Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Łodzi, Muzeum Narodowe wrocławiu, Muzeum Starego Teatru. Jest członkiem FIAP (Federation Internationale de L’Art Photographique) AIE.

ZBIGNIEW ŁAGOCKI (1927–2009) – FOTOGRAFIK

Urodzony w 1927 roku we Lwowie, w 1945 roku przyjechał do Krakowa, gdzie w 1947 rozpoczął studia na Wydziale Architektury, a w 1952 uzyskał dyplom mgr inż. architekta na Politechnice Krakowskiej. Dostał się do ZPAF w 1957 roku będąc do końca życia jego aktywnym działaczem. W tym czasie wraz z Wacławem Nowakiem i Wojciechem Plewińskim został współzałożycielem słynnej Grupy Domino zwanej również „Grupą Trzech”. W latach 1959–1963 przebywał w Szwajcarii, pracując jako architekt w biurze „Hofer i Stryjeński” w Genewie. Cały czas fotografował, organizował wystawy indywidualne oraz brał udział w wystawach zbiorowych i konkursach fotograficznych. Na Międzynarodowym Biennale Sztuki w San Paulo w Brazylii (1967) Z. Łagocki otrzymał złoty medal za cykl fotograficzny *Aerotica*. W 1968 roku zorganizował słynną później wystawę „Polskiej Fotografii Subiektywnej”, zapraszając do współpracy Zbigniewa Dłubaka, w tym roku wydał też album autorski *Piwnica* (PWM). Został członkiem Photographic Society of America oraz EUROPHOT Szwajcarii. W 1971 roku organizował wystawy Polskiej Fotografii Współczesnej, między innymi w Szwajcarii i Meksyku oraz – wraz ze Zbigniewem Dłubakiem – wystawę „Fotografowie Poszukujący”. W kolejnych latach, Zbigniew Łagocki otrzymał najwyższy tytuł Honoraire Excellence FIAP przyznany przez tę międzynarodową organizację, godność Członka Honorowego ZPAF oraz Złoty Krzyż Zasługi za popularyzację sztuki polskiej za granicą. Został członkiem jury międzynarodowych konkursów fotograficznych, między innymi: Międzynarodowej Wystawy „Fotoforum” – Słowacja (od 1974 roku udział coroczny), „Strom” (Słowacja), „Złocisty Jantar” w Gdańsku, Międzynarodowej Wystawy „Trofeo Toro” w Turynie (Włochy), „Virton” – Belgia w Monako. Był przewodniczącym Komisji Artystycznej FIAP oraz delegatem Polski na Międzynarodowe Kongresy FIAP, między innymi w Padwie (Włochy), Warnie (Bułgaria), Barcelonie (Hiszpania), Eindhoven (Holandia), Heidenheim (Niemcy), Wiedniu (Austria). W 1975 roku otrzymał medal Niepce’a (Francja) za zasługi dla rozwoju fotografii.

Od 1977 roku Zbigniew Łagocki wykładał fotografię na ASP w Krakowie, na Wydziale Architektury Wnętrz, a później na Wydziale Grafiki, gdzie stworzył pierwszą w Polsce Katedrę Fotografii. Za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie fotografii otrzymał medal im. Bułhaka (1987). Na Akademii Sztuk Pięknych w 1988 roku zrobił przewód kwalifikacyjny II st., a w 1990 i 1993 roku otrzymał godność prorektora (sprawował ją przez dwie kadencje), w 1994 roku otrzymał tytuł Profesora Sztuk Plastycznych. Z kolei, Nagrodę Miasta Krakowa otrzymał w 1990 roku, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski w 1993 roku, a w 1996 nagrodę Rektora Akademii Sztuk Pięknych I stopnia. W 2003 roku artysta wydał album „Dom

na Groblach” wraz z Leszkiem Wójtowiczem i Marią Pyrlík (waf). W tym roku rozpoczął pracę w Wyższej Szkole Sztuk Wizualnych i Nowych Mediów w Warszawie, w której następnie, w 2004 roku został rektorem.

Zbigniew Łagocki uczestniczył w wielu konkursach fotograficznych, w Polsce i na świecie, zdobywając ponad 20 medali. Miał ponad dwadzieścia wystaw indywidualnych; brał udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w kraju i zagranicą. Był niezwykle cenionym artystą, animatorem sztuki i dydaktykiem, jedną z najwybitniejszych postaci polskiej fotografii.

WACŁAW NOWAK (1924–1976) – FOTOGRAFIK

Urodził się 30 grudnia 1924 roku w Krakowie, jako syn Bartłomieja – architekta budowniczego i Janiny z domu Daun. W latach 1945–1946 studiował w Akademii Handlowej. Od 1947 roku podjął pracę jako kreślarz w biurze projektów, równocześnie studiując na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej (do 1949 roku – na Wydziałach Politechnicznych AGH). Po uzyskaniu dyplomu mgr inż. architekta w 1954 roku, zatrudnił się w Pracowni Konserwacji Zabytków. W 1957 roku został członkiem ZPAF, założył koleżeńską grupę samopomocy twórczej „Domino” ze Zbigniewem Łagockim i Wojciechem Plewińskim – zwaną później „Grupą Trzech”. Wieloletnią współpracę fotograficzną z teatrami krakowskimi, wydawnictwami i biurami projektów rozpoczął w 1958 roku. W latach 1964–1970 prowadził – według własnej koncepcji dydaktycznej – wykłady i ćwiczenia z technologii, teorii i historii fotografii na Wydziale Form Przemysłowych ASP w Krakowie. Ta działalność zaowocowała utworzeniem w 1971 roku Międzywydziałowego Zakładu Fotografii, przekształconego w 1982 roku w pierwszą w Polsce Katedrę Fotografii na uczelni plastycznej. W 1966 roku W. Nowak skonstruował, według własnego pomysłu, urządzenie quasi-stroboskopowe do fotografowania w ruchu. Realizował serie eksperymentalnych fotografii aktu kobiecego. W 1967 roku nabył w Hamburgu super-szerokokątny obiektowy Fish-eye converter i wykonał nim, jako pierwszy w Polsce, serie zdjęć architektury oraz cykl aktów. W 1968 roku otrzymał natomiast tytuł honorowy Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej „Artiste FIAP”. W latach 1969–1970 poszukuje nowych środków wyrazu artystycznego, wprowadzając wykonane zdjęcie w nowy kadr fotograficzny, tworząc tzw. „zdjęcia w zdjęciach” oraz składanie dwu negatywów specjalnie w tym celu wykonanych, nazwanych „sandwich”. W 1974 roku artysta wykonał serię 70 zdjęć dla Galerii Muzeum Firmy Polaroid-Land. Ograniczony chorobą, podjął kameralny klasyczny temat „martwej natury”, zrealizowany w domu najprostszymi środkami. W 1976 roku otrzymał tytuł honorowy Międzynarodowej Federacji Sztuki Poligraficznej „Excellence FIAP”. 10 sierpnia 1976 roku Wacław Nowak zmarł w Krakowie w wieku zaledwie 51 lat. Bogata działalność artystyczna Wacława Nowaka zawarta się zaledwie w dwudziestu latach. W tym okresie uczestniczył w 80-ciu wystawach zbiorowych (28 krajowych, 52 zagranicznych), miał 5 wystaw autorskich w grupie twórczej, 4 wystawy indywidualne. Drukowano dziesiątki jego zdjęć, w przeważającej ilości za

granicą, w prasie oraz wydawnictwach albumowych i książkowych poświęconych fotografii artystycznej. W międzynarodowych kręgach zajmujących się profesjonalnie fotografią nazwisko Wacława Nowaka znane jest i cenione do dziś. Wiedzą o tym ci polscy krytycy fotografii, którzy badają recepcję polskiej fotografii za granicą.

JERZY TURBASA – PROJEKTANT ZAWSZE NA MIARĘ

Urodził się 21 stycznia 1953 roku w Krakowie. W 1978 roku ukończył z wyróżnieniem Wydział Architektury PK (po raz pierwszy w historii Wydziału, obroną dyplomu było przedstawienie już zrealizowanego obiektu architektonicznego, prezentowanego na wystawach w Mediolanie i Zagrzebiu). Praca została wytypowana przez WA do wzięcia udziału w konkursie im. Skrypija w Warszawie – na najlepszy dyplom w Polsce. W latach 1979–1986 pracował na etacie dydaktyczno-naukowym w Zakładzie Architektury Rekreacji i Sportu WA PK u prof. A. Skoczka. W tym czasie miała miejsce realizacja wielu rezydencji w Warszawie i w Krakowie oraz około 40 projektów wnętrz; w 1986 zaś – zaprojektowanie i zrealizowanie pierwszej w Polsce „papięskiej” kapliczki w Miłogoszcy koło Myślenic.

Od 1986 roku prowadzi wraz z ojcem Józefem firmę – Artystyczną Pracownię Krawiecką J. Turbasa, ubierającą prezydentów, noblistów, laureatów filmowej nagrody Oskara, ludzi z pierwszych stron gazet. Podjął współpracę jako projektant mody z „Twoim Stylem” i „Elle”. Od 1996 roku, był autorem stałej rubryki w „Dzienniku Polskim”, poświęconej modzie – *Skrojone z szykiem*; projektował także modę dla magazynu „Elle”. W 2000 roku – był projektantem pomnika Jana Pawła II w Parku Strzeleckim, jego otoczenia oraz połowy Parku Strzeleckiego.

W 2001 roku, według jego projektu powstały bajecznie krakowskie wnętrza restauracji „Pod Krzyżykiem” w Rynku Głównym w Krakowie. Wydał też książkę „ABC męskiej elegancji” (Wydawnictwo AA). Doczekała się ona recenzji-felietonu *Mężczyźni w ubraniach* napisanego przez Wisławę Szymborską, w publikacji „Nowe lektury nadobowiązkowe” (Wydawnictwo Literackie 2002). Podjął też współpracę felietonową z „Pulsem Biznesu”.

W maju 2005 roku, po raz pierwszy, uszyty w firmie frak stał się eksponatem muzealnym. Andrzej Wajda przekazał do Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Maius swój frak członka Akademii Francuskiej.

W roku 2007 ukazała się książka „...ubierając kobietę sukcesu...” (Wydawnictwo AA), a w 2010 roku – „...abyście stare tradycje...” (Wydawnictwo AA).

JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ – KOMPOZYTOR PIOSENEK, MUZYKI TEATRALNEJ I FILMOWEJ, MALARZ

Jest jednym z najbardziej znanych kompozytorów muzyki filmowej, teatralnej i rozrywkowej w Polsce. Od wielu lat związany jest ze słynnym kabaretem Piwnica pod Baranami. Ukończył Państwową Szkołę Muzyczną oraz Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej (1961–1967). Karierę artystyczną rozpoczął w 1967 roku jako jeden ze współzałożycy-

KRAKOW NOW

TEKST: ANDRZEJ WYŻYKOWSKI

Rok 2010 to rok setnej rocznicy organizacji słynnego konkursu na Plan Wielkiego Krakowa. To wydarzenie miało miejsce za czasów prezydentury Juliusza Leo. Dzisiaj, 100 lat później, Kraków zaprezentował rezultaty innych konkursów urbanistycznych, architektonicznych i rzeźbiarskich przygotowanych przez Gminę miejską u progu nowego stulecia.

Były to konkursy realizacyjne dotyczące poszczególnych obiektów architektonicznych, niezbędne dla nowych funkcji metropolitalnych miasta: Centrum Kongresowe przy Rondzie Grunwaldzkim, Hala Widowiskowo Sportowa w Czyżynach, konkursy na obiekty związane z funkcją kultury, jak np. będące w trakcie realizacji Muzeum Sztuki Współczesnej w dawnej fabryce Emalii na Zabłociu, a także związane z funkcją turystyczną – Pawilon Obsługi Ruchu Turystycznego pod Wawelem wraz z zagospodarowaniem przestrzeni wzdłuż ulicy Powiśle. Widocznym rezultatem konkursu architektonicznego jest Centrum Edukacji Sportowej „Com Com Zone” w Nowej Hucie i przebudowa miejskiego Stadionu sportowego Cracovia. W trakcie przygotowania inwestycyjnego jest hala 100-lecia Cracovii wraz z centrum sportu niepełnosprawnych przy alei Focha. Z budynków administracji publicznej, w wyniku rozstrzygniętych konkursów, wymienić należy projekty Centrum Obsługi Inwestora przy ul. Centralnej i Urząd Stanu Cywilnego przy rondzie Barei.

Inny rodzaj konkursów organizowanych przez Gminę dotyczył ważnych przestrzeni publicznych miasta jakimi są, już zrealizowane wnętrza urbanistyczne placów: Bohaterów Getta w Podgórzu, Placu Księcia Władysława Czartoryskiego przy Bramie Floriańskiej, czy będące w trakcie przygotowania inwestycyjnego Plac Inwalidów wraz z pomnikiem Orła Białego, Plac Nowy i Wolnica na Kazimierzu. Koncepcja zagospodarowa-

nia przestrzennego terenów byłego Obozu Płaszów stała się również przedmiotem zainteresowania Gminy Miejskiej w Krakowie. Rezultatem konkursu realizacyjnego jest, będąca na ukończeniu, kładka pieszo-rowerowa przez Wisłę w osi dawnego mostu Franciszka Józefa, łącząca Kazimierz z Podgórzem oraz kolejna kładka łącząca Kazimierz z Ludwinowem.

W przestrzeni miejskiej ważne są również małe formy architektoniczne, często kojarzone z tak zwanym umebłowaniem miasta. Należą do nich, między innymi, rzeźby i fontanny. Wkrótce miasto wzbogaci się o pomnik Jana Matejki na Plantach, nową fontannę na Rynku Głównym oraz dwanaście makięt ważnych budowli miejskich realizowanych z myślą o niepełnosprawnych i turystach.

Patrząc dalekowzrocznie w przyszłość, miasto sprawdza pewne wizje urbanistyczno-architektoniczne drogą konkursów studialnych. Służą one jako pogłębione studia nad istotnymi fragmentami miasta, stanowiąc wytyczne dla założeń miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W ostatnich latach przeprowadzono konkursy studialne na: projekt zagospodarowania Bulwarów Wiślanych od Mostu Zwierzynieckiego po stopień wodny na Dąbiu, projekt zagospodarowania funkcjonalno-przestrzennego ronda Mogińskiego wraz z jego otoczeniem, obszar śródmieścia Krakowa zawartego między ulicami Lubicz, aleją Powstania Warszawskiego, ulic Grzegorzeczką, Wielopole i Westerplatte, zwany rejonem ulicy Kopernika.

U progu XXI wieku Kraków, również poprzez architekturę buduje swój wizerunek miasta nowoczesnego, aspirującego do roli metropolii, zwróconego ku przyszłości, świadomego swojego światowego naturalnego i kulturowego dziedzictwa ●



Foto: Biś Lisowski

JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ NA WRNISAŻU

cieli kabaretu „Anawa”, wraz z Markiem Grechutą. Jest kompozytorem absolutnych evergreenów, wykonywanych przez Grechutę i Anawę, by wymienić choćby tylko: *Niepewność*, *Nie dowodź*, czy *Świecie nasz*.

J. K. Pawluśkiewicz związał się także z wieloma polskimi scenami teatralnymi. Komponował muzykę do licznych spektakli – m.in. dla Starego Teatru (np. *Damy i Huzary*, A. Fredry, reż. K. Kutz), Teatru Stui i Teatru Ludowego (*Opera żebracza* J. Gaya, reż. K. Orzechowski) w Krakowie; Teatru Narodowego (np. *Na czworakach* T. Różewicza, reż. K. Kutz), Dramatycznego (*Sezon w piekle* wg Rimbauda, reż. A. Sroka) i Teatru Powszechnego w Warszawie. Jest współautorem musicalu *Szalona lokomotywa* (z M. Grechutą, do tekstów Witkacego, 1977), opery *Kur zapiał* (libretto: W. Dymny, 1980). Komponował również muzykę do filmów: kilkudziesięciu krótkometrażowych (Nagroda na XII Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie, 1975) i wielu fabularnych – reżyserowanych m.in. przez F. Falka, A. Holland, K. Kieślowskiego, W. Krzystka, J. Zaorskiego, T. Zygadło.

Począwszy od lat 90-tych, muzyka Jana Kantego Pawluśkiewicza, zbliża się formułą do muzyki poważnej. Kompozycje – oratoria – jego autorstwa określone zostały jako *Mystery Music*. W 1992 roku powstały *Nieszpory Ludzmierskie* – do psalmów Leszka Aleksandra Moczulskiego. Doczekały się blisko 100 wykonań w kraju i za granicą (m.in. podczas Dnia Polskiego w czasie wystawy Expo w 1998 roku w Lizbonie). W 1994 roku na krakowskich Błoniach odbyła się premiera poematu symfonicznego *Harfy Papuszy*, do wierszy cygańskiej poetki Bronisławy Wajs-Papuszy; w 1999 roku w Chorzowie wystawiono oratorium pasyjne *Droga-Życie-Miłość* (libretto: L. A. Moczulski). W 2002 odbyło się prawykonanie *Ogrodów Jozafata*, także do tekstów Moczulskiego.

Pawluśkiewicz jest także laureatem Festiwalu Piosenki Studenckiej, Krajowego Festiwalu Piosenki w Opolu (1977), Festiwalu Twórczości Telewizyjnej (1992), Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Był trzykrotnie nominowany do nagrody Fryderyka w kategorii Muzyka Poważna i Kompozytor Roku. W czerwcu 2005 roku, Jan Kanty Pawluśkiewicz otrzymał Laur Krakowa XXI Wieku, nagrodę przyznawaną wybitnym osobowościom, łączącym środowiska nauki, sztuki i biznesu ●

źródło i foto: SARP oddział Kraków



MACIEJ NOWICKI —

HUMANISTA/ WIZJONER I ARCHITEKT

TEKST: MARTA A. URBAŃSKA

31 sierpnia 2010 r. upływa 60 lat od tragicznej, przedwczesnej śmierci Macieja Nowickiego, zaledwie czterdziestoletniego polskiego architekta i humanisty, który w opinii wielu łączył niebywały talent twórczy, rangi Le Corbusiera, z wrażliwością Franka Lloyd Wrighta.

Nowicki przeżył konsekwentną – choć zbyt krótką – drogę twórczą. Na przestrzeni szesnastu lat, od studiów na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej i purystycznego projektu domów szeregowych na konkurs BGK w Warszawie, przez wizję odbudowy śródmieścia Warszawy w ramach Biura Odbudowy Stolicy, po koncepcję urbanistyczno-architektoniczną Chandigarh, talent Nowickiego rozwijał się stale. Ewoluuwał od II Rzeczypospolitej, przez hitlerowską okupację (nawet w trakcie wojny, Nowicki – porucznik AK – projektował i realizował dla stynnego zakładu w Laskach!) do wolnej Ameryki i post-kolonialnych Indii. Talent ten eksploatował w Ameryce, w projekcie Areny w Raleigh.

ARENA W RALEIGH, NC.

Rozwój idei dachów wiszących w twórczości Macieja Nowickiego widoczny jest już od roku 1945. Pierwszym szkicem obiektu z dachem o takiej konstrukcji, jest koncepcja monumentalnego cylindrycznego budynku Parlamentu w Warszawie – będąca częścią wizji odbudowy śródmieścia, opracowanej w Pracowni Dyskusji Architektonicznej Biura Odbudowy

Stolicy. Szkic sugeruje konstrukcję dachu w formie koła rowerowego. Dach zawieszony jest tu na cięgnach napiętych na masztach, umieszczonych na obwodzie cylindra. Projekt supermarketu w Kalifornii, z roku 1950, we współpracy z Clarence S. Steinem, zakłada zaś strukturalne przekrycie kwadratowego planu, z cięgnami mocowanymi do czterech masztów w rogach kwadratu. Dalszym etapem zainteresowań Nowickiego dachami wiszącymi, oprócz koncepcji Areny, są przechowywane w Visual Arts Gallery North Carolina State University szkice dachów trybun toru wyścigowego.

KONTEKST

Idea nowych obiektów dla North Carolina State Fair – Targów Stanowych Północnej Karoliny w Raleigh narodziła się w momencie idealnym dla architektury nowego, humanistycznego funkcjonalizmu, za którym optował Nowicki. Jak pisał, „na społecznym podglebiu” pełnych powojennej energii, dynamicznych ludzi władzy w rozwijającym się rolniczym stanie USA, w Północnej Karolinie. W pewnym sensie, skala projektu zagród dla Piaseczna (z 1945 roku, powstałego przed opuszczeniem kraju) i projektu Areny, również związanej z rolnictwem, ilustruje potencjał wyniszczonej hekatombą wojny Polski i potencjał Nowego Świata. Projekt powierzono lokalnemu architektowi Williamowi Deitrickowi i Nowickiemu, koordy-



DORTON ARENA TUŻ PO UKOŃCZENIU, 1953 / REPR. ZA ARCHIWUM NCSU

nującemu zespoł z School of Design w Raleigh. Wielką rolę w przedsięwzięciu nowych terenów targowych odegrali zwłaszcza Scott Kerr, pełniący rolę komisarza stanowego ds. rolnictwa (Commissioner of Agriculture) i prezes Targów, dr Dorton. Według relacji współpracownika Nowickiego, znanego architekta i wykładowcy sod, George Matsumoto, to właśnie Dorton – bezpośredni inwestor – życzył sobie „obiekту nie z tego świata”.

I faktycznie, jest on zupełnie out of this world: Arena wyrasta do dziś z płaskiego, trawiasto-błotnistego terenu, a zarzucona koncepcja całego kompleksu targowego nie została nigdy zrealizowana po tragicznej śmierci Nowickiego. Abstrakcja formy – zarzut stawiany modernistom – jest tym większa, że podczas dorocznych październikowych Targów obiekt góruje nad jarmarkiem. Pod wyrafinowanymi krzywiznami dachu, na klepisku odbywa się rodeo. Kontrast doskonałej, wręcz samoistnej formy paraboloidy hiperbolicznej i dekorowanych bud wiejskiego Las Vegas (inspirujących kiedyś Venturiego) jest wręcz symboliczny. Co ciekawe, mieszkańcy Raleigh, typowego miasta Południa, generalnie absolutnie akceptują obiekt – zwłaszcza po renowacji przeprowadzonej w końcu lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Arena stanowi lokalny landmark, a jej przestrzeń jest elastyczna i wielofunkcyjna, także dla imprez sportowych czy koncertów. To ucieleśnienie wizji „funkcjonalnej elastyczności”, postulowanej przez architekta jako przyszły kierunek rozwoju modernizmu. Obiekt funkcjonuje w zakresie szerszym, niż przewidywany pierwotnie. Oryginalna funkcja to przestrzeń wystawowa dla targów bydła... Stąd

też, wkrótce po realizacji ukończonej w 1953 roku, nazywano Arenę dowcipnie „Krowim Pałacem” (Cow Palace) Obiekt od razu zdobył bezprecedensowy entuzjazm architektów, konstruktorów, światowej prasy fachowej.

IDEA KONSTRUKCJI

Platońska prostota idei Nowickiego polega na przekryciu obiektu dachem wiszącym ze stalowej siatki linowej zawieszanej na dwóch przecinających się, żelbetowych łukach parabolicznych. Arena sportowa umieszczona jest poprzecznie do kierunku lin nośnych. Punkty przecięcia łuków łączy dodatkowo wygięta krzywa siodłowa – hiperbola. Konstrukcja idealnie wykorzystuje możliwości materiałów – ściskanego żelbetu i rozciąganej stali. Koncepcja i realizacja Areny w Raleigh była w latach czterdziestych XX wieku absolutnym, szokującym novum konstrukcyjnym. Obliczeń dokonał renomowany nowojorski inżynier Fred N. Severud, główny wspólnik firmy Severud, Elstadt, Kruger.

Jak donosił entuzjastycznie niemiecki magazyn „Stahlbau”, do obliczeń długości lin składających się na siatkę, używano „mózgu elektronicznego”...

Entuzjastą nowatorstwa Nowickiego był Frei Otto, późniejszy autor wielu spektakularnych przekryć wiszących, w tym obiektów olimpijskich w Monachium. Jak podaje Otto w napisanym już po śmierci Nowickiego kompendium „Dachy wiszące. Forma i konstrukcja” (wydanie polskie:



MACIEJ NOWICKI (PIERWSZY Z PRAWY) WŚRÓD ARCHITEKTÓW KOLEKTYWU PROJEKTOWEGO BUDYNKU ONZ, NOWY JORK, 1948 R. – W ZESPOLE M.IN. LE CORBUSIER, O. NIEMEYER, W. HARRIS / REPR. ZA ARCHIWUM NCSU

Arkady, Warszawa, 1959), nie jest pewne, czy polski architekt zetknął się z ideą francuskiego inżyniera Laffaille'a. W 1936 roku Lafaille opracował przekrycie ze ściskanych siodłowych łupin z blachy. Był także konstruktorem opublikowanego w październiku 1951 roku projektu Centre des Industries Mecaniques w Paryżu. Jednak, jak pisze Otto, koncepcja Dorton Arena powstała niezależnie od tego projektu: „Pomysł (Nowickiego) jest prosty i nowy, dlatego ma tak dużą wartość”.

ROZWÓJ KONCEPCJI ARCHITEKTURY ARENY

Wizja Nowickiego powstawała w kilku etapach, od jesieni 1949. Pierwszy wariant wykazuje podobieństwo do wspomnianej warszawskiej koncepcji Parlamentu. Szkic sugeruje cylindryczny obiekt o parabolicznej linii trybun i centralnym, „rowerowym” układzie ciągów. W następnym wariantcie, opracowanym prawdopodobnie na przełomie 1949 i 1950 roku, łuki oparte są na niewielu (po siedem) ukośnych podporach – *pilotis*, stężonych równoległym do nośnych łuków elementem ostatniego rzędu trybun. Ten szkic był najszerzej publikowany. Dwa kolejne szkice prezentują łuki – każdy wsparty jest na dziesięciu smukłych, wyraźnie ukośnych, podporach. Logika linii sił w tej architekturze jest ewidentna, a konstrukcja trybun jest niezależna. Perspektywa wnętrza prezentuje doskonale doświetloną halę pod dramatyczną krzywizną dachu. Zewnętrzny obrys trybun otaczających klasyczny plan areny sportowej pokrywa się z rzutem łuków. Skala (92x97 m wzdłuż głównych osi, wysokość 27,4 m, 5500 miejsc) i prototypowa konstrukcja hiperbolicznej paraboloidy –

formy, w której punkty leżące na dodatnio wygiętej krzywej wyznaczającej siodłowy przekrój są jednocześnie wierzchołkami ujemnie wygiętych krzywych, do dziś budzą respekt.

REALIZACJA

Konstrukcja przekrycia została zrealizowana dość wiernie według wizji Nowickiego. Liny nośne, rozpięte między dwoma łukami, naprężone są za pomocą prostopadłych lin, co zapobiega rezonansowi i unoszeniu konstrukcji przy zmianach termicznych. Średnica lin nośnych wynosi od 19 do 32 mm, lin naprężających od 13 do 19 mm. Powstaje siatka linowa o polu 1,83 x 1,83 m. Jak wspomniano, do obliczenia długości lin stosowano pierwsze maszyny liczące; liny o odmierzonej długości dostarczyła na budowę firma Bethlehem Corporation. Parciu wiatru przeciwdziałają tzw. liny wiatrowe, mocowane do podpór, obciążające liny nośne. Pierwotnie projektowane pokrycie powłoką neoprenową – odległy pierwowzór syntetycznego pokrycia np. Stade de France – zastąpiono pokryciem z izolowanej blachy falistej.

Jednak genialna w swej prostocie koncepcja okazała się tym trudniejsza w realizacji, że – po tragicznej katastrofie – zabrakło jej głównego autora. W projekcie realizacyjnym, opracowanym przez Deitricka i Severuda, powiększono liczbę pionowych podpór dla ułatwienia przeszklenia. Podpory zatraciły charakter nie tylko masywnych *pilotis*, ale i ukośny kierunek manifestujący działanie sił. W rezultacie są przeformowane – działają wizualnie jak elementy słusarki. Łuki składają się z ram wypełnionych



SUPERBLOK 37 / PRZYKŁADOWA JEDNOSTKA PLANU / DZIEDZINIEC SZKOŁY ŚREDNIEJ / ŹRÓDŁO: IBID. KOLEKCJA CONKLINA

płytami i rozwiązano je jako dwuprzegubowe. Wbrew wizji Nowickiego, gdzie idealne, platońskie przecięcie łuków nie posiada dodatkowych podpór, wykonano kolumny pod przegubami. Zdesperowany konstruktor myślał nawet o „obcięciu” łuków za punktem przecięcia – na rzecz kolumny... Fundamenty łuków stężone są pod ziemią sprężonymi ściągamami. Pod przecięciem łuków znajdują się wejścia na arenę. W kuluarach pod trybunami znalazły się przestrzenie ekspozycyjne, strefy przebieralni i zaplecza.

Zbyt drobny rytm podpór i zbyt potężny przekrój oparcia trybun w zrealizowanej Arenie niwelują niestety nieco efekt śmiałej konstrukcji dachu. Jednak wrażenie przestrzeni wnętrza jest do dzisiaj imponujące: to prawdziwa architektura przyszłości, uwolniona od grawitacji, antycypowana przez Nowickiego.

POKŁOSIE

Dorton Arena, zwana także Paraboleum – od parabolicznej formy łuków żelbetowych, zdobyła Nagrodę Honorową AIA w 1953 roku i została zaliczona w poczet dziesięciu najbardziej znaczących budynków w historii ostatniego stulecia – przez „Architectural Record” w roku 1957. Konstrukcja sprowokowała liczne naśladownictwa, zainspirowała wielu, jak choćby Eero Saarinen czy Kenzo Tange. Realizacje Saarineny o konstrukcji wiszącej to przede wszystkim lodowisko Uniwersytetu Yale – David S. Ingalls Hockey Rink w New Haven, 1953–1958. Dynamiczne krzywizny powłok słynnego terminalu TWA na lotnisku JFK w Nowym Jorku są także echem paraboloidy Nowickiego. Późniejsza praca Saarineny – terminal

Dulles Airport w Chantilly w Waszyngtonie też posiada dach wiszący. Wręcz dosłownym cytatem z Areny, jest Hala Kongresowa (Kongresshalle) w Berlinie zaprojektowana przez Hugh Stubbinsa w roku 1957. Tutaj konstrukcję (również Fred N. Severud) posunięto do absolutnego tour de force – oparcia łuków w jednym punkcie – co doprowadziło zresztą w 1984 roku do katastrofy. Podczas gwałtownej burzy runął frontowy łuk, przygniatając jedną osobę i raniąc kilka. O ironio, w wielu zarówno poważnych, jak i popularnych książkach i podręcznikach historii architektury publikuje się tylko wtórną Kongresshalle, czasem nawet przypisując jej formę Areny Nowickiego – na przykład w wydanym także w Polsce kompendium W. Kocha „Style w architekturze”! Także w Polsce, w Kołobrzegu, od lat siedemdziesiątych, realizowano ukończony już obiekt hali sportowej ewidentnie inspirowanej projektem Nowickiego.

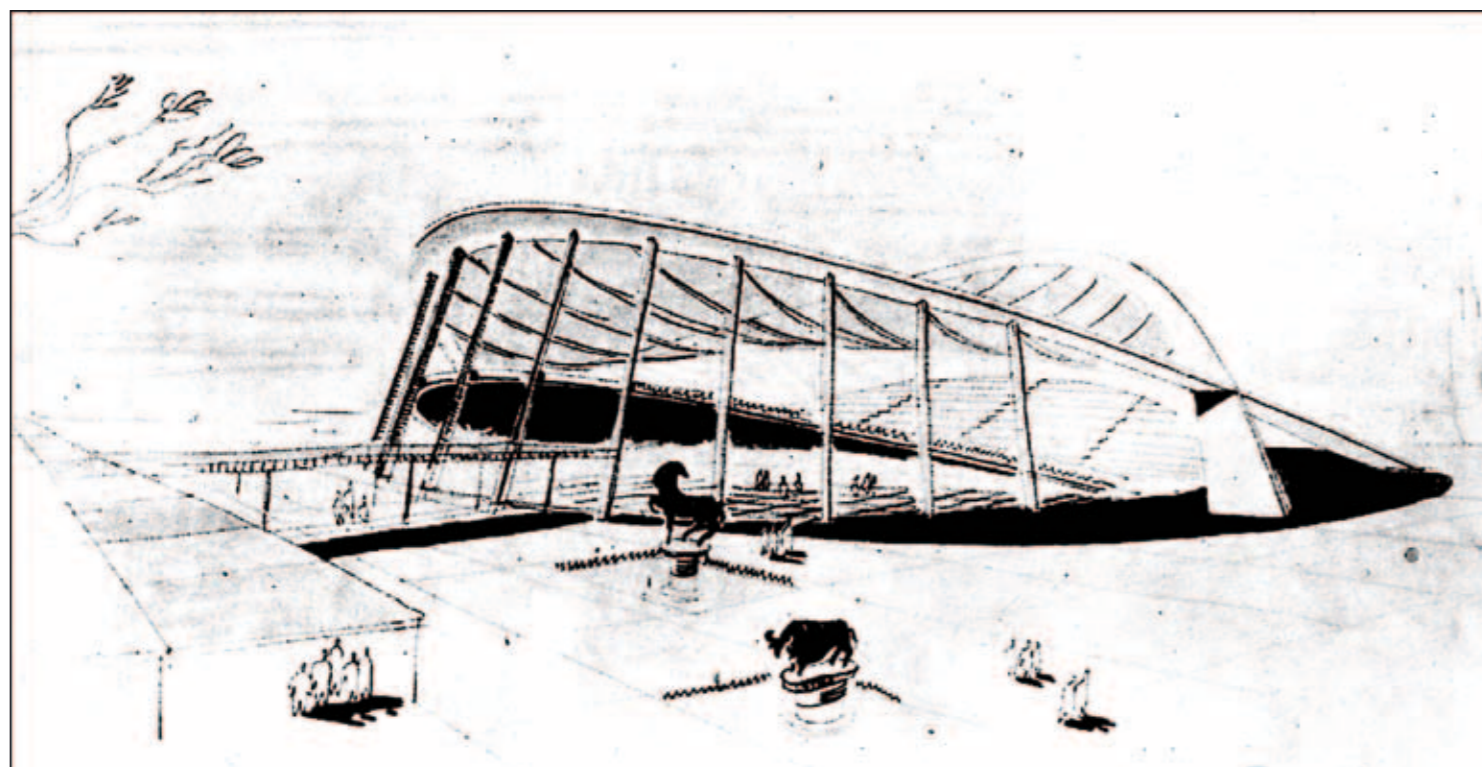
Tymczasem, oryginalna Arena w Raleigh została na długo zapomniana. Jak się wydaje, przyczynami były przedwczesna śmierć Nowickiego jeszcze przed realizacją, zmiany spowodowane eksperymentalnym, unikalnym wtedy charakterem konstrukcji i trudnościami technologicznymi, wreszcie regres modernizmu i zły stan samego obiektu. Konsekwencją nagłej śmierci Nowickiego był także gwałtowny konflikt dotyczący autorstwa projektu. Deitrick wielokrotnie manifestował publicznie swoje rozgoryczenie faktem uznania Macieja Nowickiego za architekta Areny. Skłoniło to Lewisa Mumforda do wyrażenia radykalnej opinii:

„Najgorszy błąd [Nowickiego] polegał na tym, że był dżentelmenem i traktował innych, jak równych sobie... To skłoniło go do współpracy z panem Deitrickiem bez powzięcia wszelkich środków ostrożności dla zabezpieczenia swoich interesów; i to także bez wątpienia spowodowało, że przecenił zdolności, jak i przyzwoitość człowieka, z którym blisko współpracował... Macieja nie ma tutaj, by mógł mówić za siebie; więc czuję podwójne zobowiązanie, by przemówić w jego imieniu”.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA...

W 60 lat po tragicznej śmierci, Maciej Nowicki, fenomenalnie utalentowany „architekt dla architektów”, jak trafnie go kiedyś nazwano z racji nowatorstwa i wyrafinowania jego projektów, pozostaje nadal nieznan. O zgrozo, zwłaszcza w Polsce, mimo kilku poświęconych mu publikacji (zwłaszcza T. Baruckiego). Niestety, największe wydawnictwa architektoniczne i uniwersyteckie w Polsce nie były szczególnie, a nawet wcale, zainteresowane kolejną publikacją na ten temat.

Muszę dodać, że z tym większą przyjemnością dowiedziałam się o uznaniu dla naszego rodaka, jakie żywi wielki Arata Isozaki – w trakcie wywiadu przeprowadzonego z nim w ubiegłym roku, na potrzeby publikacji „Manggha – historia projektu” (Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2009). Architekt miał do czynienia z ideą Nowickiego w trakcie współpracy z Kenzo Tange, przy projektach hal olimpijskich dla Tokio. Dziedzictwo Nowickiego, rozproszone i nieznanne w Polsce, pielęgnowane jest w Ameryce, w Raleigh, gdzie stoi Arena – i gdzie we wspomnianym archiwum galerii University of North Carolina spoczywają



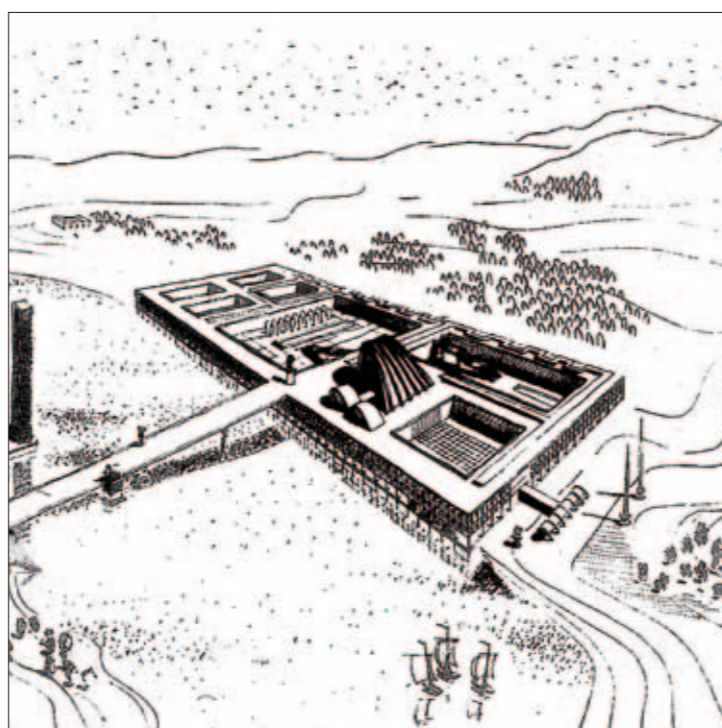
SZKIC JEDNEJ Z WERSJI ARENY W RALEIGH (DORTON ARENA, PARABOLEUM),
PROJ. MACIEJ NOWICKI, 1949 R. / REPR. DZIĘKI UPRZEJMOŚCI VISUAL ARTS GALLERY NCSU

fantastyczne szkice urbanistyczno-architektoniczne Chandigarh, największego niegdyś projektu urbanistycznego świata. Brutalistyczne miasto, nowa stolica Pendżabu, zaprojektowane ostatecznie przez Le Corbusiera, a nie przez Nowickiego i Alberta Mayera, daleko odbiega od wizji Polaka, pełnej przestrzeni półpublicznych, obiektów niewielkich w skali i inspirowanych architekturą rodzimą.

W swym ostatnim liście, pisanym właśnie w Indii na kilka dni przed śmiercią w katastrofie lotniczej nad deltą Nilu, w drodze z Penżabu do USA, architekt cytował transcendentną mądrość Wschodu, słowa Kriszny: „...nie powinniśmy czynić jak głupcy, przywiązani do rzeczy; ale jak czynią mędrcy, poszukiwać sposobu, by zaprowadzić ład w tym świecie”. Wierząc zarazem w norwidowskie „piękno nieproszone”, Nowicki wierzył w swą wizję: moc architektury i w posłannictwo zawodu architekta. Krytykował też, w świetnych esejach, pisanych w latach 1945–1950, „funkcjonalną dokładność”, poszukując nowego humanizmu.

Szlachetna abstrakcja? Przedwcześnie przerwana twórczość Polaka, pełna elementów nowatorstwa konstrukcyjnego, architektury organicznej, jak i zaskakująco wczesnej i trafnej krytyki modernizmu, antycypowała jednak drogę, na którą wkroczyła później architektura światowa...

Artykuł jest rozszerzoną wersją fragmentu dysertacji doktorskiej (*Wydział Architektury p.k., promotor: prof. A. Kadłuczka, 2000*) poświęconej Nowickiemu. Autorka składa raz jeszcze podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej pracy. **ab** ●



PERSPEKTYWA ZESPOŁU SEKRETARIATU STANU PENDŻAB
Z LOTU PTAKA, M. NOWICKI, REPR. ARCHIWUM NCSU

20+10+X

World Architecture Community

World Architecture Community to wirtualna społeczność założona przez tureckiego architekta Suha Özkana i zrzeszająca znawców, twórców i miłośników architektury z całego świata. Celem organizowanego przez nią konkursu „20+10+X” jest nagradzanie projektów i zrealizowanych budynków z całego świata, które – choć wartościowe – nie zawsze mają szansę trafić na czołówki prasy branżowej, a wśród ich autorów są młodzi, nieznanymi w szerszych kręgach architektki.

Wśród honorowych członków wac są min. Arata Isozaki, Udo Kultermann, Wolf D. Prix, Hani Rashid, Hans Hollein, Fumihiko Maki, Robert Ivy, Michael Sorkin i Charles Correa.

Sukcesy polskich pracowni w międzynarodowym konkursie „20+10+X” stały się już tradycją. Z przyjemnością informujemy o kolejnych nagrodzonych projektach.

W siódmej już edycji konkursu organizowanego przez World Architecture Community uznanie jury złożonego z honorowych członków organizacji zdobyło dwóch polskich kandydatów – projekt Centrum Rekreacyjno-Sportowego w Gdańsku Oliwie autorstwa Zbigniewa Ligenzy i Macieja Nagórskiego z pracowni Ligenza Nagórski Architekci oraz koncepcja Domu we Wrocławiu Igora Kaźmierczaka z biura s3ns Architektura.

Pierwszy projekt – gdańskie Centrum Sportowo-Rekreacyjne – został stworzony z myślą o terenach nie istniejącego już, XVIII-wiecznego założenia parkowego w Dolinie Radości, przy ul. Bytowskiej w Gdańsku Oliwie. Nie chcąc, by nowy obiekt wprowadził dysonans w malownicze otoczenie, architektki zdecydowali się większość jego kubatury schować pod ziemię, a to, co ponad nią wystaje, przekryć zielonym dachem, który wizualnie będzie harmonizował z naturalnym sąsiedztwem. Pod względem funkcjo-

nalnym budynek podzielony jest na dwie części: rozrywkową z salą balową i zapleczem sanitarnym oraz rekreacyjno-sportową, którą tworzą SPA, korty do squasha, sale fitness i siłownię. Wspólnym dla obu stref elementem jest kuchnia z zapleczem, która ma integrować całe założenie. Budynek o powierzchni użytkowej 5,5 tysiąca metrów kwadratowych został wkomponowany w nowo projektowany park, którego centralna część – przestrzeny dziedziniec – została wpisana między dwa skrzydła obiektu.

Drugi z nagrodzonych projektów – Dom we Wrocławiu – to propozycja przebudowy typowej peerelowskiej kostki z lat 60-tych. Zadaniem architektów było dostosowanie układu funkcjonalnego domu do potrzeb nowego właściciela oraz zwiększenie powierzchni użytkowej budynku ze 150 do 280 metrów kwadratowych. Ponieważ w najbliższym otoczeniu znajdują się podobne domy wzniesione w tym samym okresie, architektki chcieli zachować pewne nawiązania do stylu i skali oryginalnego budynku. By powiększyć jego powierzchnię użytkową, do oryginalnej bryły dodano wysunięte poza jej obrys „szuflady”. Dzięki takiemu rozwiązaniu udało się wygospodarować część wypoczynkową oraz uzyskać dodatkową przestrzeń na gabinet i kuchnię na parterze oraz sypialnię z łazienkami na piętrze. Strefę rekreacyjną, z której prowadzi bezpośrednie wyjście do ogrodu, ulokowano w zachowanej suterenie, w sąsiedztwie kotłowni. Chcąc podkreślić chronologiczny podział budynku na część pierwotną i dodaną, architektki zaproponowali pokrycie elewacji dwoma kontrastowo zestawionymi materiałami – piaskowcem w części oryginalnej i blachą cortenową w elementach nowych. Obecnie trwają prace nad drugą wersją koncepcji, która ma być realizowana. Autorom obu projektów serdecznie gratulujemy! **ab** ●



1



1



1

LNA LIGENZA NAGÓRSKI ARCHITEKCI

Trójmiejska pracownia architektoniczna powstała na bazie wieloletnich doświadczeń zagranicznych i krajowych jej założycieli Zbigniewa Ligenzy i Macieja Nagórskiego. Podstawową ambicją projektantów LNA jest tworzenie wartościowej architektury, ze szczególnym naciskiem na kontekst miejsca i poszanowanie środowiska naturalnego.

1

CENTRUM REKREACYJNO-SPORTOWE W GDAŃSKU OLIWIE

Obiekt został zaprojektowany na terenie nie istniejącego już XVIII-wiecznego założenia parkowego, w Dolinie Radości, przy ul. Bytowskiej w Gdańsku Oliwie. Aby harmonijnie wpisać się w otoczenie, tej niezwykle urokliwej części gdańskiej Oliwy zdecydowana większość kubatury obiektu została schowana pod ziemię, a przekrycie obiektu zaprojektowano w postaci „dachu zielonego”, by wizualnie zminimalizować jego wpływ na otoczenie. Budynek funkcjonalnie podzielony jest na dwie części. Część rozrywkowa to sala balowa z zapleczem sanitarnym, natomiast na część rekreacyjno-sportową składa się spa, korty do squasha, sale fitness oraz siłownię. Całość założenia integruje kuchnia z zapleczem. Budynek został wkomponowany w nowo projektowany współczesny park, którego centralną częścią jest dziedziniec znajdujący się pomiędzy dwoma skrzydłami obiektu.

S3NS | ARCHITEKTURA – AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTURY

Igora Kaźmierczaka we Wrocławiu jest multidyscyplinarną pracownią projektowo-badawczo-artystyczną. S3NS to otwarta platforma, w której skład wchodzi różni architekci i zaangażowani artyści. Ich działania skupiają się wokół architektury, urbanistyki, wzornictwa, grafiki, człowieka oraz ich wzajemnych relacji. Igor po ukończeniu studiów na Wydziale Architektury przez kilka lat współpracował i kształcił się w pracowniach Maćków Pracownia Projektowa, Studio El i GroupArch we Wrocławiu. Od roku 2008 prowadzi pracownię S3NS Architektura. Ma na swoim koncie kilka realizacji, nagród i wyróżnień. Jest doktorantem na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, a także dziennikarzem portalu Archistrona.pl.

2

DOM WE WROCŁAWIU – (CIRCULAR STREET HOUSE)

Projekt koncepcyjny przebudowy typowego dla czasów PRL-u domu jednorodzinnego – „kostki”. Inwestor po zakupie działki wraz z wybudowanym na niej w latach 60-tych domem, stanął przed problemem dostosowania układu funkcjonalnego do własnych potrzeb. Istniejący dom liczył 150 m² powierzchni użytkowej co stanowiło zaledwie połowę docelowej powierzchni. Zamyślem inwestora było w maksymalnym stopniu wykorzystać istniejącą strukturę budynku, w szczególności partie zagłębione w ziemi – suterena budynku. To stanowiło jedno z wyjściowych założeń dla koncepcji, w której suterena pozostała bez zmian. Działka, na której stoi kostka otoczona jest jednakowymi typowymi domami z tego okresu, stąd pomysł by w miarę możliwości pozostawić widoczne nawiązanie do sąsiedztwa i kontynuować skalę tej zabudowy przy jednoczesnym rozwinięciu programu użytkowego. Przyjęto prostą zasadę „podwojenia” powierzchni. Powierzchnie poszczególnych kondygnacji zostały podwojone poprzez wysunięcie ich poza obrys budynku. Tym samym uzyskaliśmy (uwolniliśmy) przestrzeń wypoczynkową – centralną, oraz przestrzeń dodatkową – zewnętrzną, takie jak gabinet i kuchnia w parterze oraz sypialnie z łazienkami na piętrze. W suterenie znalazły się kotłownia i część rekreacyjna domowników z wyjściem na taras obniżony 160 cm poniżej poziomu ogrodu.

Dwa kontrastujące ze sobą materiały elewacyjne to płyty kamienne piaskowca oraz blacha Cortenowa użyta dla wystających poza trzon elementów dla podkreślenia części zastanej i dodanej.

Obecnie trwają prace nad drugą, inną koncepcją tego budynku („Dom z zieloną zastawą”), która zyskała aprobatę klientów, zaś projekt wchodzi w fazę budowlaną.



2



2



2

ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU/ NOWY DZIAŁ NASZEGO MAGAZYNU

TEKST: MAREK SZENIAWSKI, RAFAŁ MROCZKOWSKI

Ponieważ architekci krajobrazu są w Stowarzyszeniu od dawna (SARP był jednym z członków założycieli Międzynarodowej Federacji Architektów Krajobrazu – IFLA, a było to w roku 1948) i wielu z nas spotyka się z nimi współpracując na co dzień, cieszymy się, że redakcja ARCH postanowiła udostępnić swoje łamy na prezentację tej twórczości. W obecnych czasach, gdy szczególną wagę przywiązuje się do zrównoważonego rozwoju oraz szeroko pojętych zagadnień ekologicznych w projektowaniu, miejsce i rola architekta krajobrazu wydają się coraz bardziej ustabilizowane i oczywiste. Należy tu rozumieć ten zawód, jako zbiór umiejętności i wiedzy o wiele szerszy, niż tylko sprowadzenie go do poziomu doboru roślin do już zaprojektowanych przestrzeni.

Architektura krajobrazu jest dziedziną nauki związaną z kształtowaniem życiowej przestrzeni człowieka za pomocą szaty roślinnej, elementów wodnych i architektonicznych oraz z uwzględnieniem rozmaitych czynników, które tworzą charakter otaczającego krajobrazu. Są nimi uwarunkowania naturalne, takie jak: istniejąca rzeźba terenu, szata roślinna, gleba, klimat, a także czynniki kulturowe i społeczne.

Coraz częściej w celu kształtowania ładu funkcjonalno-przestrzennego dla potrzeb człowieka, posługuje się oprócz szeroko rozumianej sztuki zasadami ekologii, a więc wykorzystuje wszystko, aby proponowane rozwiązania przestrzenne zachowywały, bądź przywracały równowagę w środowisku. Dotyczy to nie tylko obszarów naturalnych, lecz także obszarów zurbanizowanych. Właśnie w tym przypadku szczególnego znaczenia nabierają takie rozwiązania jak gospodarka wodą, odnawialne źródła energii, stabilność ekosystemów czy to sztucznie stworzonych czy naturalnych, korytarze ekologiczne, nisze ekologiczne i inne. Często też słowo „ekologiczny” jest niestety używane na wyrost i w przypadku niektórych obiektów, w sposób nieuzasadniony. W naszym piśmie chcielibyśmy przybliżyć złożoność zawodu architekta krajobrazu oraz rzeczywisty zakres jego pracy poprzez prezentację projektów, gdzie autorem lub

współautorem był architekt krajobrazu. Niestety ze względu na jeszcze nie do końca ukształtowaną świadomość inwestorów i osób decydujących o wdrożeniu projektów z tego zakresu w ich autorskiej formie, część przedstawianych prac nie doczekała się jeszcze realizacji lub pozostały w fazie koncepcji. Nie mniej jednak, w Polsce jest dużo zrealizowanych dobrych założeń przestrzennych z zakresu architektury krajobrazu, które mamy nadzieję, będą tu prezentowane.

Ponadto w planach są także rozmowy z architektami krajobrazu z innych państw europejskich o sytuacji zawodu w ich kraju, prezentacje sylwetek najwybitniejszych światowych architektów krajobrazu oraz ich dorobku, krótkie omówienia zagadnień z dziedziny architektury krajobrazu, nowości techniczne oraz nowe produkty i rozwiązania.

Mamy nadzieję, że prezentowane zagadnienia zainteresują Państwa i pozwolą szerzej spojrzeć na ten stosunkowo nowy zawód na naszym rynku pracy ●

PROFESOR FRANCISZEK KRZYWDA- POLKOWSKI / SYLWETKA TWÓRCY

TEKST: MAREK SZENIAWSKI

W związku z tym, że mamy Rok Chopinowski przedstawiamy projekty związane z życiem i twórczością genialnego kompozytora. Przypadek Żelazowej Woli, a więc miejsca urodzin i miejsca, które zawsze przyciągało tak artystów, jak i zwykłych turystów, jest fantastycznym przykładem dzieła architektury krajobrazu, ze względu na osobę autora projektu dworsko-parkowego profesora Franciszka Krzywda-Polkowskiego. Był architektem i architektem krajobrazu. W 1913 roku ukończył Wydział Architektury w Wyższej Szkole Malarstwa, Rzeźby i Budownictwa im. Strogonowa w Moskwie. Po dyplomie wyjechał do Anglii i Francji jako stypendysta Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych

na dalsze studia urbanistyczne. Po powrocie do kraju w 1914 roku pracował w biurach architektonicznych F. Lilpopy i K. Jankowskiego. W latach 1921–1931 był parokrotnie wybierany na dziekana Wydziału Architektury krakowskiej ASP. W 1924 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował w biurze architektonicznym. W 1930 roku Rada Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) w Warszawie powierzyła mu organizację i kierownictwo Zakładu Architektury Krajobrazu i Parkoznawstwa w Skierniewicach. Była to pierwsza i jedyna tego rodzaju placówka naukowa w Polsce. W 1932 roku prof. Krzywda-Polkowski przeniósł się do Warszawy i zachowując kierownictwo Zakładu w SGGW, objął Katedrę Projektowania Wnętrz i Krajobrazu na Wydziale Architektury p.w. Architekturą krajobrazu zainteresował się jeszcze podczas studiów w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Ogromny wpływ na jego działalność jako projektanta i realizatora miały ogrody angielskie, ich kompozycja i założenia. W projektach swych łączył geometrię i rytmikę elementów przestrzennych i plastycznych ze swobodnie ukształtowaną roślinnością. Uważany jest za najwybitniejszego przedstawiciela modernizmu w planowaniu ogrodów. Swoją działalnością w tym zakresie i indywidualnością stylu wywarł poważny wpływ na kierunek kompozycji parków i ogrodów w kraju. Pierwszą jego pracą teoretyczną i doświadczalną w dziedzinie parkoznawstwa był park w Żelazowej Woli (1932). Bez wątpienia wpływ na kompozycję założenia wywarły osiągnięcia powstałego w 1884 roku The Arts and Crafts Exhibition Society. Ruch ten występował przeciwko bezdusznej produkcji fabrycznej wyrobów o historycznej ornamentyce detalu i proponował formy proste, o gładkich powierzchniach. Formą propagowania były wystawy, które miały dowieść znaczenia i wartości tzw. „sztuk mniejszych”. Ruch ten nigdy nie był stylem. Stworzył natomiast postawę zakładającą zrównanie rzemiosła artystycznego z innymi sztukami. Popularyzacja idei ruchu Arts and Craft w Europie w satysfakcjonujący sposób przyczyniła się do stworzenia podwalin pod nowoczesnie pojęte wzornictwo przemysłowe. Skutecznie pomagała zwalczać historycyzm i była twórczą inspiracją dla art nouveau, De Stijl, Vienna Secession, można nawet uznać, że była podstawą późniejszego modernizmu. Podstawy projektowania ogrodów w duchu Arts and Craft opracowała Gertrude Jekyll. Wspólnie z młodym architektem Edwinem Lutyensem stworzyli styl, który stał się popularny na całym niemalże świecie i do tej pory znajduje naśladowców. Wpływ ich rozwiązań jest widoczny w parku w Żelazowej Woli tak w kompozycji parku, jak i rozwiązaniach architektonicznych budynków gospodarczych. Daje się je również zauważyć w kompozycji nawierzchni dróg i placów, murków oporowych, małej architektury komponowanych grup roślin: drzew, krzewów i roślin kwiatnych. Stosowany przez autora materiał – kamień polny, cegła czy nawet zwykłe dachówki karpiówki (zastosowane w układzie „na rolkę” jako siedzisko murku ogrodowego!), świadczą tak o mistrzostwie projektanta, jak i twórczej interpretacji ogrodów stworzonych przez parę Lutyens i Jekyll, które bez wątpienia miał sposobność zwiedzić podczas pobytu w Anglii.

Dorobek twórczy prof. Franciszka Krzywda-Polkowskiego jest zróżnicowany, co biorąc pod uwagę fakt działalności w kilku dziedzinach, nie powinno dziwić. W 1935 roku wraz z architektem krajobrazu Aliną Scholtzówną zdo-

był I nagrodę w konkursie na projekt parku im. Derdackiego w Hallerowie-Wielkiej Wsi. W następnym roku, również z Aliną Scholtzówną oraz Bolesławem Schmidtem, uzyskał I nagrodę za projekt Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego w Toruniu. Za najważniejsze ze swych prac, uważał plan rozbudowy i regulacji Warszawy (I i II nagroda w konkursie), projekt urządzenia stadionu w Parku Paderewskiego w Warszawie, projekt kościoła w Wilnie (I nagroda w konkursie w 1939 roku) oraz Mauzoleum Walki i Męczeństwa w gmachu Ministerstwa Oświaty.

Do wybitniejszych jego prac należy zaliczyć również projekty parku w Żelazowej Woli, parku miejskiego w Wiśle, parku na Górze Zamkowej w Nowogrodku i parku w Maluszynie.

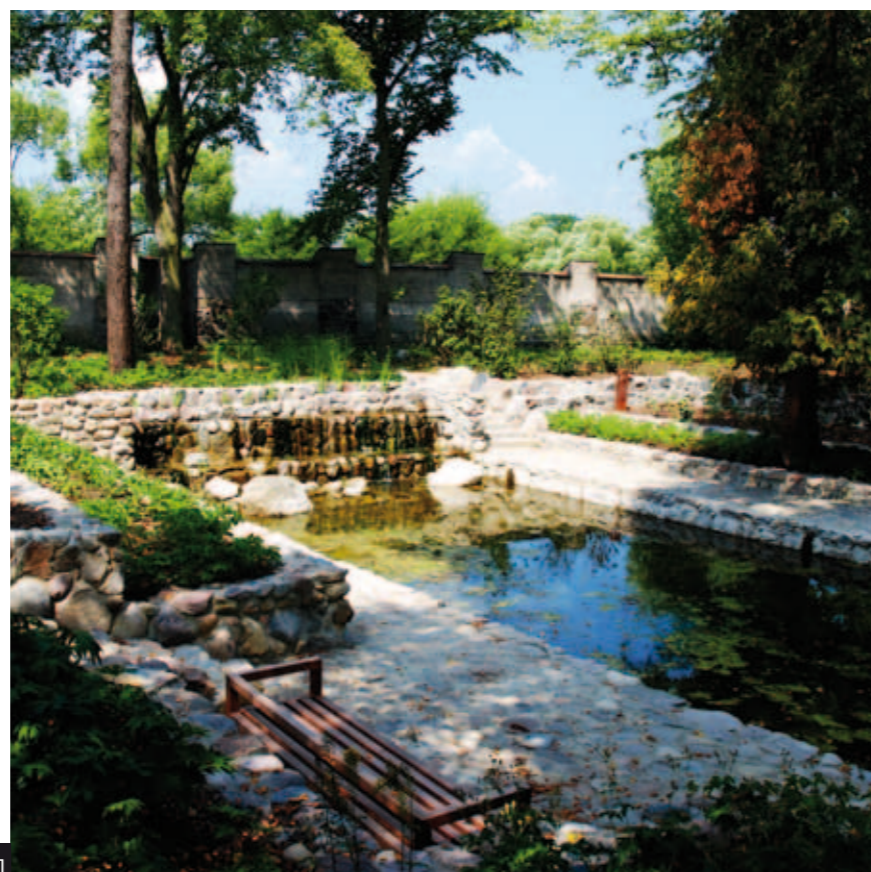
Sporządził plan rozbudowy Kalisza, Torunia, Nowego Miasta nad Pilicą, Powiśla w Warszawie oraz miasta-ogrodu Włochy pod Warszawą. Do znanych należą projekty urzędu wojewódzkiego w Toruniu, starostwa w Katowicach, kościoła w Mąkoszynie, szkół we Włocławku, osiedli mieszkaniowych w Pruszkowie, Włocławku i Włochach pod Warszawą. Ponadto opracował projekty domu studenckiego SGGW w Rogowie, katedry i kurii biskupiej w Katowicach, dyrekcji kolei w Toruniu oraz wspólnie z T. Totwińskim barokowej kamienicy zwanej „Pod Piątką” na Nowym Świecie w Warszawie.

Był również autorem nowego planu cmentarza Wojskowego (obecnie Komunalny) na Powązkach w Warszawie.

Prof. F. Krzywda-Polkowski zmarł z listopada 1949 roku w Warszawie. Pochowany został na cmentarzu w Toruniu ●

REWALORYZACJA ZABYTKOWEGO PARKU W ŻELAZOWEJ WOLI

TEKST: RAFAŁ MROCZKOWSKI, MACIEJ NONAS



Przy realizacji obiektów architektury krajobrazu należy zdawać sobie sprawę, że etap budowy powinien odbywać się, tak jak było to w przypadku Żelazowej Woli, pod stałym nadzorem autorskim, ze względu na znacznie częstsze niż w obiektach kubaturowych występowanie kolizji terenowych i rozbieżności pomiędzy stanem istniejącym a projektowanym. Nieprzewidywalność projektowanego terenu jest także o tyle większa, im dłuższy czas minął od prac inwentaryzacyjnych, analitycznych i projektowych do etapu realizacji inwestycji. Praca nad niezwykle skomplikowanym i dynamicznie zmieniającym się organizmem jakim jest park, stawia przed projektantem-architektem krajobrazu wyzwanie, gdzie zadaniem jego jest zauważenie i uszanowanie tej zmienności, a następnie wpisanie się z projektem w jej charakter lub z poszanowaniem zaadoptowanego do projektu.

Z tego powodu budowa parku w Żelazowej Woli była bardzo dużym wyzwaniem zarówno dla wykonawców, jak i inwestora oraz nadzoru autorskiego. Dodatkowe komplikacje w realizacji projektu mogły wynikać z ogromnego bogactwa istniejących już na terenie parku, a przeznaczonych do pozostawienia lub renowacji form małej architektury oraz niezwykle cennej i różnorodnej tkanki roślinnej.

Koncepcję rewitalizacji parku w Żelazowej Woli oparto na archiwalnym projekcie prof. Franciszka Krzywdy-Polkowskiego, zdjęciach archiwalnych, obecnych potrzebach użytkowników oraz na zachowanych elementach historycznych.

Głównym celem rewitalizacji było przywrócenie czytelności układu kompozycyjnego parku w jego pierwotnym kształcie poprzez odtworzenie otwarcia widokowych, kształtowanie kulis, wnętrz parkowych, wyeksponowanie soliterów i cennych elementów architektury parkowej przy zachowaniu charakteru botanicznego parku i jego różnorodności biologicznej oraz pozostawieniu cennego drzewostanu parkowego. Ważniejszymi zabiegami przestrzennymi było m.in.: przesunięcie pomnika Chopina za Dworem, w głąb osi zakończonej dębem. Zmiana lokalizacji jednego z popiersi Chopina stojącego do tej pory na osi widokowej z bramy głównej w kierunku Dworu. Ujednolicenie nawierzchni alei głównej w celu uzyskania czystości kompozycyjnej widoku na Dworek. Oczyszczenie terenu z przerośniętych i zaburzających układ kompozycyjny krzewów.

Równie istotne dla ucytelnienia charakteru parku było odtworzenie i renowacja wszelkich form architektury ogrodowej, jak i nawierzchni parkowych dróg i placów.

Oryginalny projekt parku opierał się o dużą różnorodność materiałów wykorzystanych do budowy nawierzchni oraz elementów małej architektury. Znaczną ich część stanowiły kamienie naturalne o określonych kolorach, fakturach i kształtach jak: otoczaki, kamień polny łamany, różnorodne formy piaskowca a także bogactwo wyrobów ceramiki budowlanej. Materiały te łączono ze sobą w najbardziej fantazyjnych zestawieniach i układach. Zasadę tą kontynuowano podczas rewitalizacji i odtwarzania form architektury ogrodowej na terenie parku. Zrodziło to konieczność



powrotu do cennych metod rzemieślniczych, obecnie często zarzucanych na dużych placach budowy. Ręczna obróbka materiału oraz ręczne wykonywanie każdego elementu pozwoliły zadbać o najmniejsze detale tak charakterystyczne dla parku.

Znaczną część elementów, takich jak donice, schody terenowe, murki czy obrzeża wzdłuż alejek pieszych udało się wykonać z odzyskanych materiałów historycznych.

Z tego względu, niezwykle istotne było prawidłowe przeprowadzenie rozbiórki istniejących elementów małej architektury, których stan techniczny i estetyczny był na tyle zły, że nie nadawały się do dalszego użytkowania. Prace te przeprowadzane były ręcznie, a wszelkie odzyskane materiały, oryginalne cegły, kamienie, czy wręcz całe elementy budowli, oceniano pod względem przydatności do ponownego ich wykorzystania. Pozostające w dobrym stanie technicznym i wizualnym były oczyszczane i magazynowane a następnie używano ich do odtworzenia danego elementu.

Do odbudowy obiektów architektury parkowej nie tylko wykorzystano materiały oryginalne jak cegły, bloczki z piaskowca czy kamienie, ale też zachowano pierwotny układ i lokalizację tych materiałów w obiekcie czy elemencie. Możliwe było to dzięki zinventaryzowaniu tych obiektów oraz oznakowaniu materiałów je tworzących w trakcie rozbiórki.

Niektóre obiekty, takie jak pergola przy Dworze, czy altana na okręgu za Dworem, nie zachowały się jednak w całości. Ich rekonstrukcja możliwa była jedynie na podstawie historycznych zdjęć. Jednym z głównych problemów w takich przypadkach stanowiło pozyskanie materiałów, dzięki którym można było jak najwierniej odtworzyć wygląd oryginalnych obiektów. Użyte materiały były pieczołowicie wyszukiwane i wybierane z ofert wytwórców z całej Polski. Kluczem doboru był jak najbardziej naturalny a zarazem tradycyjny proces wytwarzania, który nadawał danemu materiałowi rys indywidualności i swoistą rustykalność. Można tu wymie-

nić ręcznie formowane cegły z południowych rejonów woj. lubelskiego czy specjalnie dobraną mieszankę mineralną o lekko szarym zabarwieniu na nawierzchnie parkowe.

Standardem, na wszystkich etapach budowy, było wykonywanie prób materiałowych. Dopiero podczas uzyskania w ich efekcie pożądanego rezultatu co do faktury, koloru, szerokości fug, sposobu postarzenia czy układu poszczególnych elementów przystępowano do budowy całego obiektu. Tak postąpiono chociażby przy odtworzeniu wielkoformatowych płyt betonowych z licem wykończonym jako płukane, z widoczną fakturą i kolorem kruszywa.

Ze względu na liczne kolizje z mocno rozrośniętym systemem korzeniowym starych, niezwykle cennych drzew, konieczne były nieznaczne korekty lokalizacji niektórych elementów zagospodarowania terenu parku wprowadzane na etapie ich budowy.

Na początkowym etapie realizacji szczególne znaczenie miało odpowiednie zabezpieczenie istniejących elementów zagospodarowania parku, przeznaczonych do zachowania. Dużą uwagę podczas całego procesu budowy, przywiązywano do zminimalizowania jej wpływu na istniejący w parku cenny starodrzew stanowiący szkielet jego kompozycji. Stan zdrowotny drzew oraz stan techniczny konstrukcji osłaniających je na czas budowy były stale monitorowane. Gruz, zbędne materiały i narzędzia składowane były poza terenem parku lub w specjalnie do tego wyznaczonych i przygotowanych miejscach. Każdorazowo usuwano zanieczyszczenia powstałe podczas budowy mogące przeniknąć do gleby i mieć negatywny wpływ na warunki siedliskowe roślin.

By zapewnić jak najlepsze warunki bytowania roślin, stosowano nietypowe dla standardów prac budowlanych rozwiązania. Inaczej niż dzieje się to zazwyczaj, większość elementów infrastruktury podziemnej nie została umieszczona w obszarze terenów zieleni. Prowadzono ją w obrysie

ścieżek parkowych. Rozwiązanie takie zostało przyjęte na wypadek awarii lub konieczności modernizacji sieci podziemnych. Ewentualny demontaż i odbudowę nawierzchni uznano za mniej inwazyjną dla struktury przyrodniczej parku. Wszelkie roboty ziemne prowadzone w sąsiedztwie drzew i krzewów prowadzono ręcznie, a odsłonięte elementy systemu korzeniowego były każdorazowo zabezpieczane

Wprowadzenie nowych elementów zagospodarowania i wpisanie ich współczesnym językiem przestrzennym w istniejący kontekst kulturowy i przyrodniczy, wymagało dużej wrażliwości i starannego przemyślenia ich form oraz materiałów, tak aby nie popaść w pastisz. Autorzy uznali, że spoiwem dzisiejszego z historycznym będzie kamień polny, jakże prosty w formie i wyrazie, a będący jednym z głównych tworzyw kształtujących obecnie przestrzeń parku. Kamień połączono z betonem o różnej postaci obróbki lica, jako materiałem mającym nadać nowym elementom rys naszych czasów. Użyto również drewno i skorodowaną stal jako dopełnienie wyrazu jednolitości i czytelności materiałowej.

Elementy architektury ogrodowej operując współczesnymi, prostymi formami tworzą tę samą modernistyczną poetykę i rytmikę, nie konkurując przy tym z zabytkową tkanką parku. Są odzwierciedleniem czasów, w których powstały wpisując się w układ zabytkowego założenia, czasami nawet poprzez kontrast w zależności od miejsc i nastrojów.

W parku nowym elementem jest także oświetlenie oraz system nagłośnienia. Ideą iluminacji parku było uzyskanie efektu kameralnych wnętrz oraz oszczędności w operowaniu światłem. Ważniejszym było osiągnięcie nastroju, aniżeli tylko typowej funkcjonalności. Efekt ten osiągnięto poprzez zastosowanie oświetlenia w formie niskich słupków parkowych o niedużym natężeniu światła, a także miejscowo opraw wbudowanych w pionowe płaszczyzny murków parkowych. Poprzez podświetlanie drzew i rozproszone, delikatne światło odbite od liści uzyskano efekt iluminacji strefy ponad człowiekiem.

System nagłośnienia, w postaci przyziemnych, ukrytych w szacie roślinnej głośników, zlokalizowano w miejscach charakterystycznych jak okolice Dworku, aleja główna i Czarny Staw.

Tak jak istniejąca przed rewaloryzacją czytelność układu komunikacyjnego i funkcjonalnego parku były dość oczywiste, tak niestety układ i formy szaty roślinnej zostały mocno zatarte i nie do końca zgodne z założeniami projektu prof. Krzywda-Polkowskiego.

Dopuszczono do sukcesji roślin bardziej ekspansywnych, stanowiących często gatunki mało wartościowe pod względem kompozycyjnym, uniemożliwiając tym samym rozwój gatunkom o wolniejszym wzroście, a stanowiącym podstawę pierwotnej, historycznej kompozycji stworzonej przez twórcę parku. Nie bez znaczenia dla utraty charakteru miejsca były również, wprowadzane na przestrzeni lat w sposób nieprzemyślany i przypadkowy nowe nasadzenia.

Zastany stopień zaniedbania parku charakteryzujący się przerośniętymi i zdeformowanymi pokrojowo grupami krzewów i egzemplarzami pojedynczymi oraz licznym samosiewem, uniemożliwiał przedstawienie zamierzonych działań z zakresu gospodarki drzewostanem wyłącznie w formie dokumentacji projektowej. Najważniejszym było tu zalecenie

trzebieży selektywnej pod stałym nadzorem autorskim i konserwatorskim w trakcie realizacji inwestycji. Takie podejście dawało możliwość rzetelnej oceny stanu rośliny tuż przed przystąpieniem do jakichkolwiek zabiegów pielęgnacyjnych czy decyzji o wycince. Dawało to także możliwość etapowania zabiegów gospodarki drzewostanem w przypadku roślin o zatraconym pokroju. W pierwszej kolejności wykonywano cięcia formujące i zdrowotne, a jeśli to nie przynosiło zamierzonego rezultatu decydowano się na likwidację i zastąpienie tym samym gatunkiem i odmianą.

W związku z powyższym podjęto decyzję, że projekt szaty roślinnej powinien być częściowo „otwarty” tzn. dawać możliwość aranżowania kompozycji roślinnych w trakcie prac realizacyjnych, w zależności od zastanej sytuacji w terenie, na bazie doborów określonych w projekcie.

Aby w pełni zrozumieć wybór takiej metody rewaloryzacji, należy zdawać sobie sprawę ze sposobu prowadzenia nasadzeń przez samego prof. Krzywda-Polkowskiego. Z zapisków archiwalnych wiadomo, że projektant otrzymywał ogromne ilości materiału roślinnego, którym zapewniał przestrzenie parkowe na bieżąco w trakcie realizacji. Można więc domniemywać, że pierwotna kompozycja, która powstała na papierze, ewoluowała w czasie prac budowlanych przy zachowaniu głównej myśli twórczej kształtowania przestrzeni parku jako regularnego, modernistycznego układu dróg i architektury ogrodowej w kontraście do malowniczo i miękko prowadzonych kompozycji szaty roślinnej.

Nowe dosadzenia drzew zaplanowano w ograniczonym zakresie, mając na celu podkreślenie pewnych elementów kompozycji parku np. oś drogi głównej w kierunku na Dworek oraz jako solitery – pojedyncze egzemplarze o dużej wartości krajobrazowej i plastycznej (np. platan, dąb kolumnowy, miłorząb dwuklapowy, choina, świerk serbski).

Nowe dosadzenia krzewów mają charakter uzupełnień istniejących grup w celu uczynienia kompozycji parku. Miejscowo np. na Kępie czy w otoczeniu Czarnego Stawu i Morskiego Oka, wprowadzono nowe układy przestrzenne i kolorystyczne wyodrębniające i nadające indywidualny charakter tym miejscom.

Zasadą kompozycji szaty roślinnej była różnorodność składu gatunkowego podkreślającego obecny charakter parku jako rodzaj zbioru ciekawych i nietypowych roślin. Drugą, nie mniej ważną zasadą było stosowanie gatunków, których dobór miał uzasadnienie historyczne.

W najniższej warstwie parku wprowadzono nasadzenia połaciowe bylin oraz miejscowo kwietniki sezonowe. Murawy parkowe zostały wzbogacone o gatunki kwitnące, a w miejscach pod drzewami wprowadzono cieniostne rośliny okrywowe.

W projekcie zastosowano wiele rozwiązań zapewniających poprawne funkcjonowanie środowiska naturalnego zarówno w aspekcie przyrody żywej jak i nieożywionej.

Całość wód deszczowych z budynków i powierzchni utwardzonych wokół nich, kierowana jest do zaprojektowanej niecki bioretencyjnej. Tam odbywa się retencja wody i infiltracja do głębiej położonych warstw. Nadmiar wody, w zależności od warunków pogodowych, kierowany jest przez przelew awaryjny do rzeki Utraty. Nieckę bioretencyjną zaprojektowano wykorzystując naturalną topografię terenu wzdłuż zachodniego ogrodzenia parku.

Zaprojektowany został także stały, zamknięty obieg wody w Czarnym Stawie, Morskim Oku oraz Wielkim Stawie w celu poprawienia jakości wody i warunków bytowych fauny i flory oraz zminimalizowania zbytniej eutrofizacji w tych zbiornikach.

Dla zapewnienia wody do automatycznego nawadniania oraz do uzupełnienia ubytków w zbiornikach na terenie parku zaprojektowano system jej poboru i dystrybucji. Działa on w naturalnym obiegu zamkniętym. Pobór wody następuje z ujęcia na rzece Utracie lub ze studni głębinowych w zależności od pory roku, zapotrzebowania na wodę oraz stanu jakościowego wody w Utracie. Następnie jest ona podczyszczana w filtrach w pompowni i dystrybuowana poprzez system nawadniania do wierzchnich warstw gleby oraz poprzez zintegrowaną z nim instalację wodociągową do zbiorników na terenie parku. Woda nie wykorzystana przez rośliny częściowo odparowuje do atmosfery a częściowo infiltruje do warstw wodonośnych gdzie wraca z powrotem do obiegu. Nadmiar wody ze zbiorników wodnych (np. po silnych deszczach) kierowany jest przez przelewy awaryjne do rzeki Utraty.

Dla zapewnienia warunków retencji wody w okresie podwyższonego jej stanu, zaprojektowana została niecka zalewowa oraz przepust łęgowy zapewniający możliwość przelewu nadmiaru wód w rzece Utracie na teren Kępy. Wykorzystano tu naturalne warunki topograficzne oraz fakt, że teren ten przed rewaloryzacją parku był naturalnym, spontanicznym zapleczem retencji wód. Należało jedynie ukierunkować i nadać formę naturalnym procesom.

Projekt przewiduje także odtworzenie kanału wokół Kępy, który dodatkowo poprawi warunki wodne i siedliskowe na tym terenie oraz będzie stanowił dodatkową atrakcję parku. Niestety na dzień dzisiejszy ten element zagospodarowania nie został wykonany.

Aktualnie większość prac budowlanych i związanych z wprowadzeniem nowych nasadzeń została zakończona a park udostępniono zwiedzającym. Jego kompozycja przewidziana w projekcie rewaloryzacji stanie się jednak w pełni czytelna, w momencie osiągnięcia przez nowo nasadzoną roślinność jej docelowych rozmiarów i kształtów. Oczywiście jest konieczność konserwacji nieożywionych elementów zagospodarowania parku i utrzymanie ich w dobrym stanie technicznym i wizualnym. Jednak dla uzyskania i utrzymania efektu przeprowadzonej rewaloryzacji, a co za tym idzie dla prawidłowego funkcjonowania parku konieczny jest stały monitoring i pielęgnacja szaty roślinnej. Utrzymanie odpowiedniej formy i stanu zdrowia roślinności wiąże się z regularnym i prawidłowym przeprowadzeniem wszelkich prac ogrodniczych związanych z kontrolą stanu zdrowotnego roślin, wymianą egzemplarzy chorych oraz obumarłych, przeprowadzaniem zabiegów sanitarnych i cięć kształtujących prawidłowe pokroje roślin, a także niedopuszczenie do nadmiernego i niekontrolowanego zarastania parku. Wszystkie te zabiegi muszą być jednak przeprowadzane z dużą konsekwencją, przy zachowaniu zasad kształtowania układu szaty roślinnej przedstawionego w projekcie rewaloryzacji parku w Żelazowej Woli.

Dodać jeszcze należy, że przedstawiona realizacja była poprzedzona konkursem, który właściciel obiektu Narodowy Instytut Fryderyka Chopina zorganizował wspólnie z Oddziałem Warszawskim SARP ●



3



4

POWIERZCHNIA:
ok. 7 ha
AUTORZY:
Rafał Mroczkowski, Bolesław Stelmach
INWESTOR:
Narodowy Instytut Fryderyka Chopina
WYKONAWCA (NAWIERZCHNIE I OBIEKTY MAŁEJ ARCHITEKTURY):
Firma Winnicki
WYKONAWCA (SZATA ROŚLINNA I AUTOMATYCZNE NAWADNIANIE):
Konserwacja firm M-PARK i PLENERIA
PROJEKT:
2007–2009
REALIZACJA:
2009–2010

1
Kaskada na Czarnym Stawie
2
Różnorodność materiałów i fantazyjny sposób ich łączenia szczególnie dobrze widoczne jest na odrestaurowanych słupach.
3
Odtworzony trejaż i nawierzchnie przy Dworku
4
Pomost na Utracie i stary most



MAJÓWKA ARCHITEKTONICZNA ODDZIAŁU KRAKÓW

TEKST: MACIEJ SKAZA

Pomiędzy Kazimierzem a Podgórzem, w miejscu ustronnym, przy Bulwarze Kurlandzkim zacumowała w 2009 roku barka, która przypłynęła tu z Rotterdamu. Tuż obok, jeszcze na brzegu, przężła się nowa kładka pieszo-rowerowa, gotowa już i zwarta do skoku za Wisłę. W tym miejscu magicznym, pieczołowicie wyremontowanym i odrestaurowanym, poza zgiełkiem Starego Miasta i gwarem Placu Nowego, odbyła się 15 maja 2010 roku Architektoniczna Majówka.

Na zaproszenie Krakowskiego Oddziału SARP przybyło wielu jego przyjaciół (około 150), których nie zraził nawet nasilający się z godziny na godzinę deszcz. Goście jedli, pili, lulki palili (ale tylko na polu) rozgrzewając atmosferę sobotniej nocy w otoczeniu drewna, bulajów, pokazów slajdów prezentujących architekturę tę rodzimą i zagraniczną.

Atrakcji było bez liku: świetna muzyka, jedzenie i przeróżne trunki, spotkania – te „nazajutrz” i te „po latach”, śmiech, słowa i śpiew, tańce do białego rana w parach i osobno. Odbyła się również aukcja w ramach projektu

„Architekt poza Architektura”, w której udział wzięli także darczyńcy poszczególnych przedmiotów. Licytowano, i to namiętnie, zdjęcia, obrazy, filmy, nesesor na laptopa i wiele innych, intrygujących fantów... Były rozmowy, kawały, wypowiedzi i podziękowania. Jednym słowem – udana zabawa.

Należy nadmienić, że gdy nad ranem ostatni uczestnicy schodzili z pokładu barki, Kraków tonął w strugach deszczu... potem przyszła wielka woda.

Nie byłoby możliwe zorganizowanie tego przedsięwzięcia bez udziału sponsorów, firm: Dynamico, Atlas, HDI Gerling i Ecophon. Organizacji całości podjął się Tomek Gurgul z naszego Zarządu. Patronat nad imprezą objęły: Architektura & Biznes, w-a.pl oraz Komunikat SARP.

Zarząd ko SARP dziękuje sponsorom, gościom za udział w tej imprezie. Nie dziękujemy Wam za udaną zabawę, bo tę zagwarantowaliście sobie sami; dziękujemy Wam za to, że zechcieliście zaszczyścić nas swoją obecnością.

Tak narodziła się kolejna, świecka tradycja... Tomku – czekamy na kolejny raz!!! ●

KARKONOSKIE SPOTKANIA ARCHITEKTONICZNE 2010

TEKST: WOJCIECH DRAJEWICZ

W dniach 14–16 maja 2010 r. w Hotelu Spiz w Miłkowie odbywały się XXI Karkonoskie Spotkania Architektoniczne KASA 2010. Tegoroczne spotkania przebiegały pod hasłem: „Nowe w starym – bierne naśladownictwo czy twórcza kontynuacja”. Spotkania poprzedzone były jak zwykle objazdem obiektów na trasie: Karpacz-Szklarska Poręba-Cieplice-Jelenia Góra-Wojanów.

Tym razem, zarówno podczas wycieczki jak i piątkowego wieczoru przy grillu, uczestnikom spotkań trudno było się cieszyć z dobrej pogody. Sobota przed południem poświęcona była na prezentację sponsora, firmy Thorn Lighting, oraz wykład dr Wojciecha Brzezowskiego na temat budowania w historycznym kontekście. Po południu rozpoczęły się obrady, w trakcie których dyskutowano o sposobach podejścia do tematu j.w. ilustrując prezentowane poglądy slajdami zgłoszonych obiektów. W dyskusji przewijała się opinia, że im bardziej próbujemy dostosować projektowaną architekturę do historycznego kontekstu, tym gorzej nam ona wychodzi. Znacznie lepiej prezentują się te obiekty, które projektowano nie próbując niczego naśladować i stosując współczesne środki wyrazu. Te – jak się później okazało – znalazły uznanie w głosowaniu. Świadczy to dowodnie o tym, że próbujemy wychodzić z manieri biernego naśladownictwa i być może doczekamy się niebawem większej ilości obiektów, które swoją architekturą świadczą będą o tym, że nadążamy za współczesnością. Chcielibyśmy – nie tracąc niczego z wartościowych

wątków historycznej architektury, o którą musimy z powodu jej nadzwyczajnej wartości dbać szczególnie, nie pozwalając jej niszczeć – zaznaczyć twórczo swoją obecność, odpowiadając na wyzwania czasów w jakich żyjemy. Te spotkania mają służyć wzmocnieniu tej świadomości, umacnianiu przekonania, że to jest właściwy kierunek. Mamy nadzieję, że ono się w naszym środowisku upowszechni.

Laureatem KASY 2010 w kategorii „Misteria” został Zdrojowy Teatr Animacji, autorstwa ACF Pracownia architektoniczna, Anita i Cezary Furmanek z Łodzi. Autorami projektu są: arch. Anita Staszewska-Furmanek, arch. Cezary Furmanek, współpraca arch. Renata Stepnowska. Tytuł „Wicemisteria” otrzymał budynek mieszkalno-usługowy w Jeleniej Górze ul. Kasprowicza-Chrobrego autorstwa arch. Piotr Wyrostek, współpraca: arch. Daniel Wilk. Trzecie miejsce otrzymała Biblioteka Naukowa Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze, autor: arch. Ireneusz Piechocki, współpraca autorska – arch. Wojciech Drajewicz.

Ogłoszenie nagród nastąpiło podczas uroczystego sobotniego bankietu, który zakończył Karkonoskie Spotkania Architektoniczne 2010 ●

II ZEBRANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO SARP KATOWICE – USTROŃ

TEKST: ANNA BORYSKA

W dniach 26–27 czerwca 2010 roku w odbyło się II Zebranie Zarządu Głównego SARP, które gościło w Galerii Architektury SARP Oddziału katowickiego SARP przy ul. Dyrekcyjnej 9, a następnie było kontynuowane w Domu Pracy Twórczej Architekta w Ustroniu. Zebraniu przewodniczył prezes SARP – Jerzy Grochulski, a wszystkich zebranych powitał w imieniu oddziału katowickiego – prezes Krzysztof Gorgoń.

Zebranie rozpoczęło się od prezentacji – premiery nowego dwumiesięcznika SARP – będącego kontynuacją dotychczasowego „Komunikatu SARP”, jednak w całości nowej szacie graficznej, formacie a przede wszystkim pod nowym tytułem – ARCH. Redaktor naczelna Agnieszka Bulanda, Tomasz Studniarek – opiekun merytoryczny z ramienia Prezydium ZG oraz Roman Kaczmarczyk – autor projektu graficznego, przedstawili zebranym koncepcję nowego pisma.

Następnie odbyła się bardzo interesująca i bogata multimedialna prezentacja Oddziału katowickiego, przygotowana przez Annę Pohl, Bartłomieja Nawrockiego oraz Wojciecha Czapnika obrazująca niezwykle prężną i ciekawą działalność Oddziału.

Poza przewidzianymi punktami porządku obrad, szeroką dyskusję wywołały sprawy konkursów architektonicznych, w tym problemu rejestracji

konkursów architektonicznych i utworzenia grup kandydackich do SARP, rekrutujących się ze studentów studiów magisterskich wydziałów Architektury. Omawiana była również sprawa konkursu na Muzeum II Wojny Światowej. Kwestią niepokojącą uznano fakt, że brak rekomendacji Stowarzyszenia dla konkursu, który jest niezgodny z naszymi Regulaminem nie ma pełnego zrozumienia i wsparcia ze strony kolegów SARP-owców.

Po zakończeniu pierwszej części zebrania, jego uczestnicy udali się do DPT w Ustroniu. W drodze do Ustronia zwiedzano budowę fantastycznego kościoła Franciszkanów w Tychach Paprocach autorstwa arch. Stanisława Niemczyka, po której oprowadzał sam autor. W Domu Pracy Twórczej Architekta w Ustroniu odbyło się mniej formalne garden party w niecodziennej, bajkowej aurze, stworzonej przez wyjątkowe oświetlenie budynku i rozległego ogrodu. Była to prezentacja światła ledowego przygotowana przez firmę Philips. Następnego dnia powrócono do obrad na Forum Prezesów, na którym prezesi poszczególnych oddziałów SARP przedstawiali swoje dokonania i dzielili się swoimi problemami. Najbardziej dyskutowanym tematem była ustawa o zamówieniach publicznych a konkursy architektoniczno-urbanistyczne – udział architektów, jako sędziów i uczestników konkursów. ●

